Rok III WARSZAWA, PAŹDZIERNIK 1947 Nr 10

WIADOMOŚCI NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO

TREŚĆ:

SYTUACJA EKONOMICZNA POLSKI W SIERPNIU 1947 r.

(Na podstawie informacji Wydziału Ekonomicznego i sprawozdań Oddziałów)

Wstęp. Miesiąc sierpień br. cechował niemal powszechny i znaczny wzrost produkcji w całym przemyśle. Nieliczne wyjątki (przemysł mineralny, niektóre gałęzie papiernictwa i przemysłu skórzanego) usprawiedliwione były mniejszą w tym miesiącu liczbą dni pracy (25, wobec 26 w lipcu) oraz szwankującą jeszcze gdzie niegdzie (szczególnie w przemyśle spożywczym, chemicznym, metalowym) dostawą surowców, która jednak na ogół poprawia się dosyć wyraźnie.

W rolnictwie zakończono już prace żniwne i pierwsze próbne omłoty. Obecnie można się już z grubsza zorientować co do wyniku zbiorów tegorocznych. W przeciwstanieniu do zbóż, dobrze zapowiadają się zbiory ziemniaków, natomiast gorzej tym razem — zbiory buraków cukioWych, wskutek złych warunków wegetacyjnych i bujnie rozszerzającej się plagi pasożytów.

Niemałą pomocą w sytuacji żywnościowej w czasie miesięcy letnich, b}d nadspodziewanie dobry urodzaj na owoce.

Ceny żywnościowe, ogólnie biorąc, utrzymały się na poziomie zeszłego miesiąca. Znaczn> bowiem spadek cen na jarzyny i owoce wyrównany został podrożeniem nabiału, mięsa i tłuszczów. Ogólne wskaźniki kosztów wyżywienia w większych miastach Polski spadły z wyjątkiem jedynie trzech: Rzeszowa, Katowic i Poznania, wzrósł natomiast ogólny wskaźnik cen artykułów przemysłowych w szczególności opału'(zwykły sezonowy popyt).

Istniejące jeszcze pewne trudności w systemie dystrybucyjnym spowodowały, iż wysokie wyniki pracy przemysłu nie zdołały jeszcze w miesiącu sprawozdawczym wywrzeć odpowiedniego wpływu na rynek krajowy.

Na rynku pieniężnym w sierpniu wzrosły środki pieniężne wszystkich rodzajów (łącznie z pieniądzem bankowym) harmonizując z ogólnym wzrostem strumienia dóbr produkowanych. Dalszą reperkursją zwyżki cen w pierwszym półroczu br. był utrzymujący się jeszcze wzrost kredytów krótkoterminowych w sierpniu, acz kolwiek mniejszy niż w miesiącu poprzednim. Do zjawisk dodatnich należy zaliczyć obserwowane w sierpniu zjawisko wzrostu kapitałów bankowych regenerowanych z rynku oraz o charakterze lokat celowych. Dzięki dość wydatnej kompresji wydatków uzyskano na pizestrzeni

całego pierwszego półrocza 1947 r. znaczne nadwyżki budżetowe. Dzięki temu poważnie spadło zadłużenie Skarbu Państwa w Narodowym Banku Polskim.

1. Przemysł węglowy. W sierpniu w okresie 25 dni roboczych wydobyto 5.107.198 t węgla kamiennego, przekraczając plan o 181.448 ton. W porównaniu z lipcem wydobycie wzrosło o 20.726 ton. Produkcja na jeden dzień roboczy wyniosła w miesiącu sprawozdawczym 204.288 t, o 8.655 t więcej niż w miesiącu poprzednim. Wydajność na robotniko-dniówkę wyniosła w sierpniu 1.163 kg (w lipcu 1.160 kg).

Dla porównania wzrostu produkcji podajemy cyfry wydobycia węgla w ostatnich trzech miesiącach:

Tabela 1

Wzrost wydobycia węgla

Miesiąc	Wydobyto w tonach	Wydobyto w kg na robot.–dn.	Wzrost w kg
czerwiec . . .	4 581 534	1 137	+ 22
lipiec	5 086 472	1 160	+ 23
sierpień	5 107 198	1 163	+ 3

Z tabeli tej wynika, że wydobycie w kg na robotniko-dniówkę w miesiącu sierpniu wzrosło o 3 kg; skala wzrostu jednakże osłabła.

Z tabeli tej widzimy, że poszczególne Zjednoczenia wykonały państwowy plan wydobycia węgla w granicach od 87,6% do 106,9%.

Z kopalni wysłano w miesiącu sierpniu 3.967.380 t wobec 3.900.431 t w lipcu.

Plan zbytu węgla na cały rok 1947 przewiduje dostarczenie na opał 8.780.000 t, a więc o 2.141.900 t więcej niż w roku ubiegłym. Stanowi to powiększenie ilości węgla konsumcyjnego (opałowego) dla ludności o 33,6%. W tej ilości najpoważniejszą pozycję stanowią deputaty węglowe w ilości 4.950.000 t. W ich skład wchodzą deputaty dla pracowników przemysłu węglowego w ilości 1.550.000 t, pracowników komunikacyjnych 1.400.000 t, wreszcie dla pracowników innych przemysłów 2.000.000 ton. Z ogólnej ilości węgla opałowego na rok bieżący węgiel deputatowy wynosi 58%.

Pozostały węgiel opałowy w ilości 3.830.000 t jest rozprowadzany następująco:

1.500.000 t — Min. Aprowizacji na przydziały dla ludności, gmachy publiczne, szkoły;
553.000 t — akcja „Przemysł dla wsi";
438.000 t — wojsko, milicja;
900.000 t — sprzedaż drobnicowa na pokrycie potrzeb lokalnych Zagłębia Węglowego;
439.000 t — pozostało dla sprzedaży na rynku przez Centralę Zbytu Przesłu Węglowego.

2. Przemysł hutniczy. a) Hutnictwo żelazne. Poniższa tabela przedstawia wytwórczość hutnictwa żelaznego na przestrzeni czterech miesięcy:

Tabela 3

Produkcja hutnictwa żelaznego*)

Grupy materiałowe	maj	czerwiec	lipiec	sierpień
	w tonach			
Koks	80 906	77 224	79 124	79 147
Surówka	73 097	71 482	74 902	82 501
Stal	139 345	127 216	140 928	143 624
Wyroby walcowane .	82 236	88 226	81 530	85 077
Rury bez szwu . . .	5 073	5 181	4 820	5 198
Rury ze szwem . . .	793	718	1 426	1 497
Wyroby kute i prasowane	6 266	5 929	6 546	7 089
Wyroby zimno-walcowane i ciągnione	2 734	2 980	3 275	2 848
Wyroby przetwórcze specjalne	5 145	5 058	5 508	5 748
Konstrukcje	1 585	1 955	2 015	1 908
Odlewy żeliwne . . .	2 604	2 720	3 162	3 134
Odlewy staliwne . .	2 224	2 212	2 388	2 386

*) Dane prowizoryczne.

Tabela 2

Produkcja przemysłu węglowego w sierpniu 1947 r.

Zjednoczenie	Planowano w tonach	Wydobyto w tonach	Wykonano plan w %	Wydajność na robotn.-dniówkę w kg	
				w sierpniu	w stos. do lipca
Rudzkie	549 500	587 660	106,9	1 304	— 25
Bytomskie	446 250	475 760	106,6	1 217	— 21
Chorzowskie	555 000	583 340	105,1	1 390	+ 25
Zabrskie	515 000	540 754	105,0	1 233	. . .
Rybnickie	483 750	506 250	104,7	1 186	+ 15
Gliwickie	525 000	549 208	104,6	1 143	+ 11
Dąbrowskie	535 000	559 603	104,6	. . .	. . .
Jaworzn.-Mikołowskie	491 250	509 618	103,7	. . . .	. . .
Katowickie	525 000	532 200	101,4	1 291	— 7
Dolnośląskie	300 000	262 805	87,6	. . . .	. . .
Ogółem:	4 925 750	5 107 198	103,02	—	—

niejszymi odbiorcami byli w dalszym ciągu: Ministerstwo Komunikacji 14.494 t, Przemysł Węglowy 14.475 t, Zjednoczenie Przemysłu Taboru i Sprzętu Kolejowego 9.617 t.

Eksportowano w miesiącu sprawozdawczym żelaza 2.771 t, surówki 2.165 t, blachy 627 t, rur 594 t — głównie do Jugosławii, Palestyny, Bułgarii i Szwecji.

b) Hutnictwo cynkowe. Sytuacja gospodarcza przemysłu cynkowego, według danych Zjednoczenia Przemysłu Metali Nieżelaznych, przedstawiała się w miesiącu sierpniu 1947 r. następująco: zatrudnionych pracowników umysłowych (1.475) razem z fizycznymi (11.605) było 13.080.

Rud blendowych wydobyto 57.650 t a galmanowych 11.888 t. Wytwórczość w różnych działach hutnictwa wynosiła jak następuje:

cynk hutniczy	5.078 t
cynk elektrolityczny	1.202 t
blacha cynkowa	2.633 t
kubki cynkowe	4.188.400 szt.
kwas siarkowy 100%	7.973 t
siarka elementarna	724 t
ołów handlowy	1.043 t
minia i glejta ołowiana	130 t
kadm rafinowany	12 t

Wykonanie planu produkcji dla ważniejszych wyrobów Zjednoczenia w miesiącu sierpniu br. w procentach wynosiło dla cynku 98,7%, blachy cynkowej 113,5%, ołowiu rafinowanego 106,4%, kwasu siarkowego 100-procentowego 92,9% i dla siarki elementarnej 103,4%.

3. Paliwa płynne. Produkcję kopalń, rafinerii, fabryk smarów, gazoliniarni przedstawia tabela 6.

W porównaniu z poprzednim miesiącem obserwujemy w sierpniu wzrost wydobycia

Tabela 6

Produkcja przemysłu paliw płynnych
w sierpniu 1947 r.

Wyszczególnienie	Produkcja w tonach	Wykonanie planu w %
Ropa	11 116,3	104,7
Gaz ziemny (w tys. m³)	9 235	122,6
Gazolina surowa	505,4	103,4
Benzyna	3 802,8	132 8
Nafta	3 184,5	167,1
Olej gazowy	1 938,6	73,5
Oleje smarowe	3 663,2	162,9
Parafina	287,7	119,9
Wazelina	51,5	113,5
Asfalt	808,2	147,4
Koks	217,6	152,8
Smary stałe	510,9	145,9

ropy i gazu ziemnego, jak również wzrost produkcji: olejów gazowych, asfaltu i smarów stałych. W produkcji pozostałych wytworów nastąpił niewielki na ogół spadek.

W sierpniu czynnych było ogółem 2.473 szybów eksploatacyjnych. Szybów dowierconych i oddanych do eksploatacji było 6, szybów w budowie 12, w rekonstrukcji 2.

Na miesiąc wrzesień planuje się wiercenie 48 otworów.

Wzrost ilości otworów kopalnianych, otworów znajdujących się w wierceniu, a zwłaszcza wzrost ilości metrów uwierconych wskazuje na intensywność prac poszukiwaczo-eksploatacyjnych. Również zwiększenie wydajności należy przypisać ciągłym polepszeniom organizacyjnym pracy i wprowadzeniu coraz większej mechanizacji. Wprowadzenie jednak mechanizacji napotyka na zasadnicze trudności w postaci braku odpowiednich urządzeń oraz maszyn.

Poszukiwania ropy naftowej dają mimo tych trudności szereg rezultatów. W Dębowcu koło Wojsławic natrafiono na bogate złoża gazu o wielkim ciśnieniu, stanowiące dużą wartość. W Kłodawie koło Kutna odkryto pokłady soli i spodziewane jest tam również występowanie ropy.

Gaz płynny eksportowany jest w coraz większych ilościach do Danii, a ostatnio otwierają się możliwości jego dostaw do Włoch i Jugosławii.

4. Przemysł energetyczny. Przemysł energetyczny wyprodukował w lipcu 1947 roku 511.715 MWH (megawatów na godzinę), czyli o 18.013 MWH więcej niż w czerwcu.

W sierpniu wyprodukowano 534.936 MWH, przewyższając produkcję lipcową o 23.221 MWH.

Poniższa tabela przedstawia produkcję energii największych zakładów omawianego przemysłu (o mocy instalowanej ponad 1.000 kw.).

W najbliższej przyszłości zostanie oddana do użytku 110.000 V linia wysokiego napięcia łącząca Górny Śląsk z Pomorzem Zachodnim. Przyczyni się to do dalszej rozbudowy mocy dyspozycyjnej we wszystkich okręgach energetycznych oraz do ekonomicznego jej rozprowadzenia po lokalnych sieciach wysokiego i niskiego napięcia.

Zbliża się ku końcowi budowa linii 220 kW, która w jesieni br. ma rozpocząć przesyłanie energii elektrycznej z elektrowni śląskich do Łodzi.

Tabela 7

Produkcja przemysłu energetycznego w lipcu i sierpniu b. r.

Grupy elektrowni		Liczba zakładów	Moc instalowana nominalna MW	Moc instalowana faktyczna MW	Szczytowe obciążenie	Własna wytwórczość MWH	Wymiana energii otrzym. MWH	Wymiana energii oddano MWH	Rozporządzalna energia rubr. 5+6-7
		1	2	3	4	5	6	7	8
Ogółem (A+B) ziemie dawne i odzyskane	— lipiec	232	2 429	2 243	1 104	511 715	121 990	108 448	525 257
	— sierpień	„	2 418	2 245	1 174	534 936	119 023	108 148	545 811
w tym:									
I. Elektrownie zawodowe	— lipiec	97	1 306	1 166	670	299 823	66 251	93 129	272 945
	— sierpień	„	1 295	1 165	726	316 800	62 243	90 800	288 243
II. „ niezawodowe	— lipiec	135	1 132	1 077	434	211 892	55 739	15 319	2 2312
	— sierpień	„	1 123	1 080	448	218 136	56 780	17 348	257 568
A. Ziemie dawne	— lipiec	162	1 751	1 620	775	363 819	95 046	89 0[illegible]0	369 825
	— sierpień	„	1 740	1 622	812	380 440	91 710	87 885	384 265
w tym:									
I. Elektrownie zawod.	— lipiec	42	822	737	421	188 693	49 268	77 638	160 323
	— sierpień	„	811	736	449	201 022	42 745	74 126	169 641
II. „ niezawod	— lipiec	120	929	883	354	175 126	45 778	11 402	209 502
	— sierpień	„	929	886	363	179 418	48 965	13 759	214 624
B. Ziemie Odzyskane	— lipiec	70	678	623	329	147 896	26 944	19 408	155 432
	— sierpień	„	678	623	362	154 496	27 313	20 263	161 546
w tym:									
I. Elektrownie zawod.	— lipiec	55	484	429	249	111 130	16 983	15 491	112 622
	— sierpień	„	484	429	274	115 778	19 498	16 674	118 602
II. „ niezawod.	— lipiec	15	194	194	80	36 766	9 961	3 917	42 810
	— sierpień	„	194	194	85	38 718	7 815	3 589	42 944

5. Przemysł metalowy wyprodukował w sierpniu br. towary ogólnej wartości 64,1 milionów złotych przedwojennych według cen podstawych. Wyniki te nie osiągnęły wprawdzie poziomu szczytowego natężenia produkcji w lipcu, przekroczyły natomiast rezultaty czerwcowe.

Tabela 8

Wartość produkcji w sierpniu 1947 r.
(w tysiącach złotych)

Przemysł (Zjednoczenie)	Planowano w/g cen podst.	Wykonano w/g cen podst.	% wyk. planu
Obrabiarkowy	2 801,8	2 978,0	106.0
Narzędziowy	1 101,3	1 424,5	129,3
Precyzyjno-Optyczny	866.0	1 068.7	123 4
Maszyn Roln.—Łódź	1 587.9	2 024.3	127.4
„ „ —Bydgoszcz	1 086,0	1 546,1	142.3
Taboru i Sprzętu Kolej.	21 855,5	23 053,6	105.5
Maszyny (Gliw.)	3 619.4	4 025,6	111.2
Motoryzacyjny	2 517,2	2 715,1	107.8
Odlewniczy — Radom	1 716.4	2 080,5	121.2
„ — Kraków	2 130,0	3 029,3	142.2
Śrub, nitów i części kut.	3 318.0	3 851,2	116,0
Wyrobów blachy-Kielce	990.5	1 114.7	112.5
„ „ -Bytom	295,0	3 657,0	123,9
Drutu i Gwoździ	3 587,2	5 135,5	143,2
Mebli Stalowych	1 006.5	942.8	93,7
Kotlarski	3 437,9	4 226,7	122,9
Maszyn Włókienniczych	1 037,2	1 316,2	126,9
Ogółem:	55 608.8	64 189,2	115,4

Wykonanie planu w sierpniu było również lepsze niż w miesiącu ubiegłym, a mianowicie 115,4% w porównaniu ze 114% wykonania planu w lipcu.

Należy zaznaczyć, że dane powyższe nie są ostateczne, nie przewiduje się jednak poważniejszych różnic.

Odnośnie produkcji ilościowej przemysłu metalowego posiadamy dane prowizoryczne dotyczące niektórych ważniejszych artykułów tego przemysłu.

Tak więc przemysł taboru i sprzętu kolejowego wyprodukował w sierpniu 18 parowozów szerokotorowych (planowano 15), wąskotorowych — 4 (planowano 3), 21 tendrów i 30 wagonów-cystern. Przemysł maszyn rolniczych wytworzył 7.535 pługów (planowano 6.780), 23.771 bron zwykłych i sprężynowych (planowano 19.200), 2.557 parników (planowano 1.500), 1.965 kultywatorów (planowano 1.305), 1.316 kieratów (planowano 988), 1.777 młockarni (planowano 949), 1.293 sieczkarni (planowano 963), 708 siewników (planowano 625), 252 kopaczki (planowano 220) i 665 wialni (planowano 920).

Ponadto dostarczono następujących ilości „wyrobów masowych" (cyfry w nawiasach oznaczają cyfry planowane):

803 tony lin stalowych (680 t), 2.315 gwoździ (2.260 t), 1.572 t drutu (1.362 t), 1.220 t wyrobów śrutowych (982 t), 283 tony nitów (201 t), 696 t wyrobów emaliowanych (517 t) i 773 t wyrobów z blachy ocynkowanej (552 t) oraz 276 t opakowań blaszanych (336 t).

Dowodem znacznego wysiłku produkcyjnego a także i realności planowania w przemyśle me-

Niskie wykonanie planu produkcji tektury tłumaczy się niewykonaniem planu uruchomienia fabryki w Tarnówku. Produkcja innych fabryk tektury została wykonana w 97,2%.

Produkcja poszczególnych gatunków papieru nadal wzrastała. Papieru gazetowego wyprodukowano 6.638 t wykonując plan w 112,2%. Papierów piśmiennych wyprodukowano 1.855 t, co stanowi 111,5% ilości planowanej. Plan produkcji papieru pakowego wykonano w 116%, zaś papierów przemysłowych w 120,2%.

Wartość produkcji wytwórczej za miesiąc lipiec wg cen 1937 r. wyniosła zł 15.476.000, zaś wartość produkcji przetwórczej zł 7.736.000 według tych samych cen.

Zaopatrzenie surowcowe przemysłu papierniczego wykazało w sierpniu poprawę w zakresie szmat i makulatury krajowej, natomiast pogorszyło się jeśli chodzi o drewno.

Zaopatrzenie w artykuły pomocnicze i techniczne na ogół się poprawiło. Niedostateczne jest zaopatrzenie maszyn papierniczych w sita. Dostawy papierówki sosnowej są również zbyt niskie.

Plan zaopatrzenia w lipcu wykonany został w 144%, zaś w sierpniu w 138%.

Stan zatrudnienia w przemyśle papierniczym wzrósł w sierpniu do 28.013 pracowników (w lipcu 27.689 pracowników).

W stanie uruchomienia zakładów miesiąc sierpień nie przyniósł specjalnych zmian.

10. Przemysł włókienniczy. Wyniki pracy przemysłu włókienniczego w sierpniu charakteryzuje przede wszystkim wzrost produkcji w porównaniu z miesiącem poprzednim, wzrost wydajności pracy oraz utrzymanie jakości wyrobów mimo forsowania wzrostu ilościowego produkcji.

Na odcinku surowcowym przemysł włókienniczy nie odczuwał nowych trudności. Zagadnienie surowcowe, które ciążyło na produkcji I-go i II-go kwartału br., obecnie zostało na pewien czas rozwiązane.

Wyłonił się natomiast problem innej natury, a mianowicie brak dostatecznych dostaw energii elektrycznej i związane z tym postoje. W szczególności w okręgach łódzkim i bielskim problem ten posiada zasadnicze znaczenie.

Ogólne wykonanie planu produkcji pod względem wartości za miesiąc sierpień przedstawia się według cen z r. 1937 następująco:

planowano	zł 136.548.000
wykonano	zł 141.684.000

Wskaźnik wykonania planu dla całego przemysłu włókienniczego wynosi zatym 103,8%.

Jeżeli chodzi jednak o najważniejsze gałęzie przemysłu włókienniczego, to w przemyśle bawełnianym i wełnianym planu nie wykonano, jakkolwiek w porównaniu z lipcem nastąpił tu w sierpniu wyraźny wzrost produkcji.

W przemyśle bawełnianym wykonanie planu pod względem wartości wynosi 92,4%, a efektywny wzrost produkcji wynosi dla tkanin 7,2%, dla przędzy 2,3%. W przemyśle wełnianym plan wykonano w 97,4%, efektywny wzrost produkcji wyniósł dla tkanin 6,2%, dla przędzy 4,8%.

Tabela 12

Produkcja przemysłu włókienniczego w sierpniu 1947 roku

Rodzaj przemysłu i artykuł	Jedn. miary	Planowano	Wykonano	Wykonano % planu
Bawełniany:				
Przędza cienkoprzędna	kg	5 027 000	4 305 159	86
Przędza odpadkowa	"	657 000	514 825	78
Tkaniny bawełniane	m	23 400.000	22 550 958	96
Wełniany:				
Przędza zgrzebn.	kg	1 400 000	1 358 060	97
" czesank.	"	486 000	489 590	101
Tkaniny wełn.	m	2 760 000	2 530 858	92
Włóknien łykowych:				
Przędza lniana	kg	868 000	933 069	107
" jutowa	"	717 000	744 826	103
Tkaniny lniane	m	2 340.000	2 169 184	93
" jutowa	"	1 515 000	1 605 319	106
Jedwabn.-Galanter.:				
Tkaniny jedwab.	m	1 330 000	2 113 181	158
Plusze i pokrew.	"	461 000	411 418	89
Dywany, chodniki	m²	37 500	46 024	124
Firanki, tiule	"	56 000	107 595	191
Koronki klockowe	m	218 000	432 781	198
Pasmanteria	"	26 880 000	31 600 111	117
Dziewiarski:				
Wyroby dziane	szt.	3 022 000	3 549 064	117
" "	kg	329 200	434 766	131
Konfekcyjny:				
Normomaszyny	—	278 700	267 866	92
Ogółem konfekc.	szt.	1 560 000	2 033 347	130
Art. Techniczne:				
Wartość produk.	zł	167 833 000	152 672 590	91
Włóknien sztucznych:				
Włókna cięte	kg	425.000	504 690	118
Sztuczny jedwab	"	463 000	501 653	108
Przędza „Artex"	"	24 000	28 367	116
Tomofan	"	37 500	40 250	108
Tkaniny	m	24 000	28 027	116
F-ka Szt. Wł. Nr 7.				
Steelon	kg	70	30 091	44
Roszarnie Lnu i Konopi				
Włókno	kg	510 000	582 000	114

Import surowców dla przemysłu włókienniczego przedstawiał się następująco:

bawełna rosyjska	1.814 t
„ amerykańska	302 t
„ egipska	235 t
odpadki baweln. z Anglii	200 t
szmaty	543 t

W drodze morskiej do Gdyni znajdowały się następujące transporty:

bawełna egipska	470 t
szmat	169 t
lnu belgijskiego	103 t
juty indyjskiej	678 t
włókien kokosowych	100 t

W stanie zatrudnienia ilość robotników przemysłu bawełnianego pozostała bez zmian, a w przemyśle wełnianym wzrosła o 2,8%.

11. Przemysł skórzany. Plan produkcji przemysłu skórzanego został w sierpniu wykonany w zakresie najważniejszych artykułów z nadwyżką, dzięki stosunkowo dobremu zaopatrzeniu garbarń w surowiec w miesiącu poprzednim.

Natomiast sierpniowy plan zaopatrzenia obliczony na 2.099.018 kg wykonano jedynie w wysokości 1.479.441 kg, co stanowi 70,5% planu. Odbije się to niewątpliwie w niekorzystny sposób na produkcji wrześniowej.

Tabela 13
Produkcja przemysłu skórzanego w sierpniu 1947 r

Rodzaj produkcji	Waga, miara	Ilość		% wykonania planu
		planowana	wykonana	
a) garbarska — ogółem	ton	1 350	1 850	137
w tym				
skóry podeszwowe .	„	270	403	149
juchty	„	28	48,6	173
wierzchy	tyś. m²	85	99,4	117
krupony pasowe . .	ton	24	48	200
skóry techniczne . .	„	29	26.5	91,5
„ galanteryjne .	„	6	7.6	127
b) obuwie				
wszelkiego rodzaju	par	439 600	557 300	127
c) pasy pędne	ton	40	38,6	96,5
d) artykuły techniczne	„	13	19,7	152
e) rękawiczki skórzane	tyś. par	10	10,4	104
f) futrzarska.	tyś. szt.			
skóry królicze . . .				
i baranie . .	„ „	40	54,4	136
„ jagnięce . . .	„ „	50	34,5	67
„ różne	„ „	4	3	75

Zakup skór surowych reglamentowanych na rynku krajowym wyniósł w sierpniu 1.265 ton, to jest o 25% więcej niż w miesiącu poprzednim, natomiast skór surowych importowano tylko 290 ton, to znaczy o 49% mniej aniżeli w lipcu. Niedostateczny import uniemożliwił wykonanie planu zaopatrzenia garbarń w skóry surowe.

W zaopatrzeniu w artykuły pomocnicze istniały nadal trudności w uzyskaniu sody amoniakalnej, która nie została przydzielona w dostatecznej ilości.

Ilość i rodzaj uruchomionych zakładów przemysłu skórzanego w sierpniu nie wykazuje w stosunku do lipca żadnych zmian.

Natomiast ilość zatrudnionych pracowników fizycznych wzrosła do liczby 14.800 osób, to jest zwiększyła się o 471 osób (3,3%). Liczba pracowników umysłowych wynosiła 2.231 osób, czyli zmniejszyła się o 13 osób (0,5%).

12. Przemysł spożywczy. Skutkiem reorganizacji w państwowym przemyśle spożywczym, podawać będziemy obecnie poszczególne działy tego przemysłu odrębnie, tj. przemysł spożywczy w węższym znaczeniu, przemysł fermentacyjny i konserwowy.

Przemysł spożywczy w znaczeniu węższym wykazał w sierpniu br. następujące wyniki w cyfrach bezwzględnych: jeśli chodzi o ilość wyprodukowano 7.540.200 kg i 12.900 litrów. Wartość produkcji sierpniowej wyniosła — 10.759.500 zł przedwojennych według cen z 1937 r. (podstawowych). Do cyfr tych dodać należy niewielkie zresztą cyfry produkcji pozaplanowej, będącej wynikiem nagłego, nieprzewidzianego w planie zapotrzebowania.

Tabela 14
Produkcja Centralnego Zarządu Państwowego Przemysłu Spożywczego w sierpniu 1947 r
(dane prowizoryczne)

Przemysł	Jedn. miary	Ilość wykonana	Wartość *) wykonana
Produkcja planowa			
Cukierniczy	ton	878,7	2 184,7
Drożdżowy	„	487,3	832,6
„	tys. l	12.9	—
Olejarski	ton	5 405.2	5 269,4
Sur. Kawy i Nam. Spoż.	„	769.0	1 842,8
Razem	ton	7 540,2	
	tys. l	12,9	
Produkcja pozaplanowa			
Drożdżowy	ton	0,02	0,1
Olejarski	„	1,0	0,7
Kawowy	„	10,0	15,0
Ziemniaczany	tys. l	1 6	0,3
Razem	ton	7 551.22	10 775,6
	tys. l	14,5	

*) W tysiącach złotych przedwojennych według cen z r. 1937.

W porównaniu z lipcem wyniki są lepsze zarówno jeśli chodzi o wartość (10.775.600 zł przedw. produkcji globalnej w sierpniu, wobec 8.992,100 zł przedw. w lipcu), jak ilość (8.173.700 kg w sierpniu wobec 2.049.150 kg w lipcu).

Rezultaty powyższe ocenić należy tym bardziej przychylnie, że przemysł spożywczy w dalszym ciągu walczy z brakami surowcowymi, co w szczególności daje się we znaki przemysłowi surogatów kawowych (niewystarczające dostawy zbóż), olejarskiemu (brak nasion oleistych drobnoziornistych, które łącznie z nasionami gruboziarnistymi pozwalają osiągnąć wyższą wydajność oleju) i cukierniczemu (produkcja makaronu).

W związku z planowanym uruchomieniem paru drożdżowni spodziewać się należy wzrostu produkcji drożdży suszonych.

13. Państwowy przemysł fermentacyjny. Państwowy przemysł fermentacyjny w sierpniu br. wykązał nader znaczne wahania swojej wytwórczości. Jak bowiem wynika z poniższej tabelki bardzo wysokim wynikom produkcyjnym i wykonania planu odnośnie takich artykułów jak wino, syropy, piwo odpowiadają niedociągnięcia w dziedzinie produkcji wód gazowych i słodu. Wody gazowe są raczej „ubocznym produktem" omawianego przemysłu, dlatego też mniejszą wagę przywiązuje się do produkcji tego artykułu. W porównaniu z miesiącem ubiegłym spadła, z braku odpowiednich dostaw, produkcja piwa i moszczów.

Tabela 15

Produkcja ważniejszych artykułów państwowego przemysłu fermentacyjnego w sierpniu 1947 r.

Wyszczególnienie	Jedn. -miary	Ilość	Wartość w zł przedw wg. cen podst.	% wykonania planu
piwo	hl	138 023	5 273 143	153 4
słód	l	'1 302	390 690	—
wody gazowe*) . .	hl	2 284	47 120	46.2
wino	„	1 124	385 737	201,4
ocet	„	6 041	277 632	99,4
syropy	„	335	134 092	117,7
moszcze	„	4 007	100 167	57,2

Zatrudnienie w przemyśle fermentacyjnym wyniosło na 1 sierpnia ogółem 7.786 pracowników, w tym 6.096 fizycznych i 1.690 umysłowych.

14. Państwowy przemysł konserwowy wyprodukował w sierpniu ogółem 4.550.034 kg przetworów ogólnej wartości 3.396.306 zł przedw. według cen podstawowych. Produkcja przetworów owocowo-warzywnych wyniosła 3.357.896 kg wartości 1.534,231 zł przedw., przetworów mięsnych 1.004.570 kg wartości 1.534.974 zł przedw. i rybnych 187.568 kg wartości 267.101 zł przedw. W porównaniu z miesiącem poprzednim produkcja przemysłu konserwowego znacznie wzrosła, w szczególności w branży owocowo-warzywnej i rybnej.

Znaczny wzrost produkcji w dziale owocowowarzywnym tłumaczy się pełnią sezonu kampanijnego; tegoroczny urodzaj na owoce zezwolił na wyprodukowanie w sierpniu 1.682.438 kg pulp owocowych. Z przetworów owocowych produkowano głównie artykuły najbardziej atrakcyjne jak kompoty, konserwy owocowe, w ogólnej ilości 384.603 kg. Z powodu złego urodzaju na ogórki i warzywa musiano ograniczyć wytwarzanie konserw tego rodzaju; wobec zaplanowanej ilości 565.000 kg ogórków kiszonych wytworzono tylko 439.742 kg, tak samo zamiast przewidywanych 195.000 kg ogórków w puszkach wyprodukowano 104.750 kg.

Również branża rybna wykazała poważny wzrost produkcji, spowodowany wzmożeniem dostaw surowca, w szczególności ryb słodkowodnych. W sierpniu przetwórnie nasze wyprodukowały 76.077 kg konserw rybnych i przerobiły 77.546 kg śledzi.

W branży mięsnej produkcja sierpniowa zwiększyła się nieznacznie w porównaniu z lipcem, głównie dzięki wzrostowi wyrobu wędlin. Dają się odczuwać znaczne trudności w nabywaniu trzody chlewnej. Znacznie ograniczono produkcję bekonów i szynek w puszkach.

15. Rzemiosło. Ogólna ilość warsztatów rzemieślniczych notowana w czerwcu 1947 r. wynosiła 136.514, zatrudniających 298.060 rzemieślników. W stosunku do kwietnia ilość warsztatów zarejestrowanych wzrosła o 11%.

Największą ilość warsztatów obejmują branże:

spożywcza — 30.018 o 67.801 rzemieślnikach
metalowa — 27.880 o 66.032 „
skórzana — 23.569 o 39.248 „

Najmniejszą ilość warsztatów wykazuje branża usługowa (fryzjerzy, farbiarze, magle) bo zaledwie 7.900 zakładów o 16.666 rzemieślnikach (tabela Nr 15).

*) Woda sodowa i lemoniada razem.

Tabela 16
Ilość warsztatów rzemieślniczych w/g branż

Branża	Maj 1947 r.	Czerwiec 1947 r.
Budowlana	8 836	10 259
Drzewna	11 080	12 317
Papierniczo-Poligraficzna	2 194	2 583
Metalowe	25 386	27 880
Spożywcza	27 494	30 018
Włókiennicza	18 685	21 988
Skórzana	21 433	23 569
Usługowa	7 109	7 900
Razem:	122 217	136 514

Województwa: poznańskie, lubelskie i katowickie obejmują największą ilość warsztatów zarejestrowanych. Najmniejszą ilość notują województwa: olsztyńskie — 1.700 i gdańskie — 1.350.

Natomiast o ile chodzi o niezarejestrowane warsztaty, są one głównie w województwie lubelskim — zanotowana tam liczba wynosi 8.091 oraz w województwie białostockim — 2.222.

Niżej podana tabelka wykazuje największą ilość warsztatów poszczególnych branż według województw:

Tabela 17
Ilość warsztatów poszczególnych branż w/g województw

Branża	Województwo	Ilość warsztatów	Ilość rzemieślników
Budowlana	lubelskie	1 789	7 160
Drzewna	poznańskie	2 254	4 567
Włókiennicza	łódzkie	3 559	8 519
Skórzana	poznańskie	3 798	5 963
Metalowa	lubelskie	4 386	9 044
Spożywcza	katowickie	5 306	11 620
Usługowa	poznańskie	1 126	2 436

Przeciętna ilość zatrudnionych rzemieślników w warsztatach wynosi 2—4.

Niżej podana tabelka ilustruje dokładnie, jakie działy poszczególnych branż są najbardziej rozwinięte:

Nadal rzemiosło odczuwa braki w zaopatrzeniu w surowce.

W szewstwie notuje się dotkliwy brak skóry — szewcy zaopatrują się na wolnym rynku.

W branżach metalowej i piekarskiej w środkowych i północnych województwach dają się we znaki trudności w dostawie węgla. Podobne trudności były w zaopatrzeniu w żelazo.

W związku z pełnym sezonem zaznaczyło się ożywienie w branży budowlanej, jakkolwiek przydziały materiałów budowalnych z rynku reglamentowanego były niewielkie.

Rzemiosło zaopatrywało się głównie na wolnym rynku.

Brak tego rodzaju w branży drzewnej wystąpił odnośnie szelaku, kleju, drewna twardego.

Zbliżający się początek roku szkolnego przyczynił się do wzmożenia ruchu w dziale introligatorskim. Izba Rzemieślnicza warszawska notowała wyprodukowanie 55.550 sztuk zeszytów i 189.700 sztuk brulionów.

Izby Rzemieślnicze notują ciągły przyrost warsztatów rzemieślniczych np. Izba Rzemieślnicza łódzka w okresie styczeń—sierpień 1947 r. zarejestrowała 442 nowopowstałe zakłady. Największy przyrost wykazują branże: budowlana, włókiennicza i metalowa.

Dość charakterystycznym zjawiskiem w tym okręgu jest tendencja do likwidacji mniejszych warsztatów szewskich i redukcja zatrudnionych w większych, co pociąga za sobą zwiększenie się liczby chałupników anonimowych, uchylających się od rejestracji i wszelkich świadczeń.

W Warszawie powstała Rzemieślnicza Komisja Kalkulacji Cen przy Komitecie Gospodarczym Rzemiosła. Ustaliła ona projekt jednolitego wzoru kalkulacji cen wyrobów gotowych, co pozwoli w przyszłości komisjom cennikowym ustalić ceny na wytwory i usługi rzemieślnicze

Tabela 18
Działy branż zatrudniające największą i najmniejszą ilość rzemieślników

Branża	Dział	Najbardziej rozwinięte: warsztatów	Najbardziej rozwinięte: rzemieślników	Dział	Najmniej rozwinięte: warsztatów	Najmniej rozwinięte: rzemieślników
Budowlana	murarze	2 359	10 699	wyrób kafli	3	3
Metalowa	kowale	12 505	20 715	mechanika samolotów	1	1
Spożywcza	piekarze	12 796	30 447	piwowarstwo	7	18
Drzewna	stolarze	7 665	18 786	statkarstwo budowlane	4	17
Pap. poligraf.	fotograf.	2 019	3 514	chemigrafia	1	1
Włókiennicza	krawcy męscy	12 484	24 029	żeglarstwo	1	4
Skórzana	szewcy	18 912	30 720	wypychanie zwierząt	1	1
Usługowa	fryzjerzy	7 394	15 470	magle	66	87

oraz stanowić będzie kryterium oceny dla określenia średniej dochodowości i wymiarów podatkowych. Na zarządzenie Ministerstwa Przemysłu, Izba Rzemieślnicza warszawska ułożyła nową listę branż, która obejmuie 73 rodzaje rzemiosła ogólnego.

Z terenu Ziem Odzyskanych Izba Rzemieślnicza Dolnośląska podaje, iż 70% rzemiosła tamtejszego uprawiają repatrianci z za Bugu, a 30% przesiedleńcy z Centralnej Polski.

16. Rolnictwo. W okresie sprawozdawczym stały przed rolnictwem dwa najważniejsze zadania:

1) dokończenie zbioru zbóż chlebowych,
2) przygotowanie się do nadchodzącej jesiennej kampanii siewnej.

Pomimo nadal istniejących dużych braków siły pociągowej i trudności w werbowaniu rąk do pracy żniwa zostały zakończone bez znacznych opóźnień. Duże opady atmosferyczne wpływały częściowo hamująco na szybsze przeprowadzenie żniw, lecz wpłynęły dodatnio na poprawę okopowych, jak ziemniaki i buraki cukrowe. Dzięki deszczom poprawił się również stan roślin pastewnych.

Tegoroczne plony zawiodły spodziewane szacunki. Nadchodzące meldunki z poszczególnych terenów szacują zbiory o 10—15% niżej od spodziewanych. Przyczyna tego nieurodzaju tkwi przede wszystkim w niekorzystnych warunkach przyrodniczych, w jakich znalazło się rolnictwo. Wspomniana w poprzednich sprawozdaniach niezwykle ostra zima, w połączeniu z powodzią o rzadko spotykanych rozmiarach, spowodowała w całym kraju wielkie szkody w roślinach ozimych, które Główny Urząd Statystyczny szacował na 44% w pszenicy, 24% w życie i 62% w rzepaku. Niekorzystne warunki klimatyczne w miesiącu maju pogorszyły znacznie sytuację. Silne przymrozki nocne, ostre i silne wiatry w ciągu dnia jak również brak opadów hamowały wzrost roślin ozimych i wschody jarych. Brak dostatecznej ilości ciepła na 3/4 obszarów Polski, wiosenne gradobicie i pojawienie się muchy heskiej dopełniły zniszczeń. Ale nie tylko warunki klimatyczne były przyczyną tegorocznego nieurodzaju. Głównym powodem nieurodzaju są błędy, jakie popełniono przy siewie. W okresie zeszłorocznej kampanii siewnej zastosowano wielką rozmaitość odmian, często bez uwzględnienia naszych warunków klimatycznych i naszej gleby. Ziarno siewne żyta stanowiły odmiany czeskie, niemieckie i polskie, zaś ziarno siewne pszenicy — odmiany kanadyjskie, niemieckie, rosyjskie i polskie. Ponadto siano przeważnie za późno ze względu na brak siły pociągowej i niemożności należytego przygotowania gleby zarówno pod względem odpowiedniego odchwaszczenia jak też właściwego nawożenia. Specyficznym powodem niskiego plonu mogła być również nieznajomość gleby ze strony osadników na Ziemiach Odzyskanych, która jednak w najbliższych latach zostanie całkowicie usunięta. Według nadchodzących z poszczególnych terenów kraju meldunków, przeciętna wydajność zbiorów zbóż w q z ha nie będzie wyższa, lecz cokolwiek niższa niż w roku ubiegłym na skutek podanych wyżej powodów. Ponieważ jednak powierzchnia uprawna w porównaniu do roku poprzedniego znacznie wzrosła, (same Ziemie Odzyskane wykazują zwiększony obszar ziemi obsianej o 400.000 ha), ogólna suma zbiorów w roku bieżącym, o ile chodzi o zboże, prawdopodobnie wzrośnie.

Znaczne opady w miesiącu sierpniu wpłynęły dodatnio na zbiór siana drugiego pokosu, lecz ogólny zbiór siana w roku bieżącym jest znacznie mniejszy niż w roku ubiegłym. Susza panująca w miesiącach maju i czerwcu i długotrwała ostra zima spowodowała wyniszczenie wielu gatunków traw szlachetnych. Sytuację pogorszył brak nawozów potasowych i nieracjonalne wypaszanie traw w pierwszej połowie lata. Już w ubiegłym roku gospodarczym brak siana dawał się odczuwać w wielu powiatach województw centralnych i południowych. Ten niekorzystny stan naszego łąkarstwa spowodował interwencję ze strony ostatniego Zjazdu Naczelników Wydziałów Wodno - melioracyjnych z Urzędów Wojewódzkich w Min. Rolnictwa i Reform Rolnych. Zjazd sformułował szereg zaleceń, mających na celu lepsze zagospodarowanie łąk. Konieczne zapewne będą w tym celu średnioterminowe kredyty inwestycyjne na zagospodarowanie użytków zielonych, przede wszystkim na zakup nawozów sztucznych i nasion, a następnie na przeprowadzenie renowacji w urządzeniach melioracyjnych i na dokonanie nowych. Wprawdzie wyniki wiosennego szarwarku dla naprawy urządzeń melioracyjnych są znaczne (wartość robót wykonanych wynosi około 300 mil. zł), to jednak stanowią drobną cząstkę ogólnych potrzeb w tej dziedzinie.

Na ogół sytuacja na odcinku produkcji pasz suchych jest niekorzystna i należy się liczyć

z wielkimi trudnościami w wyżywieniu bydła i koni w okresie zimowym.

Częste deszcze w miesiącu sierpniu wpłynęły dodatnio na rozwój roślin leczniczych, zwłaszcza korzeniowych i poprawiały znacznie stan upraw specjalnych. Zanotowano szczególną poprawę buraków cukrowych i rzepaku jarego. Należy się spodziewać, że plantacje lnu dadzą dobre wyniki. Jakość słomy lnianej odstawianej do roszarni jest zadowalająca. Średnio szacuje się plon na około 30 q słomy z ha.

Na odcinku hodowlanym ogólna sytuacja w okresie sprawozdawczym pogorszyła się. Pogłowie trzody chlewnej zmniejszyło się w znacznym stopniu. Zmniejszeniu w porównaniu z rokiem ubiegłym uległa przede wszystkim liczba macior, a ponadto stwierdzono wyraźną tendencję pozbywania się przez rolników prosiąt. Niemożność dostarczenia dla bydła rogatego pasz treściwych i niekorzystny stan pasz zielonych ujemnie wpłynął na mleczność krów i na wychów i rozwój cieląt i jałowic. Min. Rolnictwa i Reform Rolnych zdecydowało pokryć niedobór paszy w województwach: białostockim, kieleckim, krakowskim, lubelskim i rzeszowskim przez dostarczenie siana za pośrednictwem Związku Samopomocy Chłopskiej z województw o małej ilości bydła, jak olsztyńskie, szczecińskie i gdańskie.

Wspomniany brak paszy i trudności, jakie pojawią się prawdopodobnie w okresie zimy w wyżywieniu pogłowia, powoduje znaczną podaż bydła.

W celu ochrony rolnika przed zbyt wielką zniżką cen na bydło rogate, Związek Samopomocy Chłopskiej przeprowadza obecnie skup bydła dla osadników w województwie olsztyńskim. Na powyższy cel został otwarty kredyt w wysokości 200 mil. zł.

Specjalne drużyny przeprowadzały w sierpniu br. na terenie całej Polski poszukiwania ognisk stonki ziemniaczanej i prowadziły energiczną akcję przeciwko gryzoniom polnym i innym szkodnikom. Stacje Ochrony Roślin przeprowadzały rejestrację i lustrację magazynów, spichlerzy i młynów w celu wykrycia obecności wołka zbożowego. Stwierdzono, że występuje on w wielu magazynach i młynach. Równocześnie wszczęto akcję w celu jego zlikwidowania.

Ośrodki weterynaryjne zwalczały choroby wśród zwierząt domowych. W sierpniu br. dokonano rozdziału piątej z kolei partii surowicy przeciwróżycowej, w ilości 2 tys. litrów, którą otrzymały następujące jednostki terenowe:

Woj. Wydz. Weter. w Białymstoku	—	250 l
,, ,, ,, ,, Kielcach	—	50 ,,
,, ,, ,, ,, Krakowie	—	50 ,,
,, ,, ,, ,, Lublinie	—	200 ,,
,, ,, ,, ,, Łodzi	—	250 ,,
,, ,, ,, ,, Poznaniu	—	500 ,,
,, ,, ,, ,, Katowicach	—	150 ,,
,, ,, ,, ,, Wrocławiu	—	100 ,,
,, ,, ,, ,, Warszawie	—	100 ,,
,, ,, ,, ,, Rzeszowie	—	50 ,,
Ministerstwo Obrony Narodowej	—	100 ,,
Rezerwa w Departamencie Weterynaryjnym w Min. Rolnictwa i Reform Rolnych	—	200 ,,

Miesiąc sprawozdawczy stał pod znakiem przygotowania się rolnictwa do jesiennego siewu. Min. Rolnictwa i Reform Rolnych zakreśliło w bieżącej kampanii siewnej szerokie rozmiary. Postanowiono obsiać tyle gruntów ornych, żeby rok 1947 był ostatnim rokiem naszego deficytu zbożowego. Zaplanowana powierzchnia obsiewu wynosi 5.593 tys. ha, tj. 33% ogólnej powierzchni gruntów ornych, w tym 4.543 tys. ha żyta ozimego, 1.005 tys. ha pszenicy ozimej i 45 tys. ha rzepaku ozimego.

Żyto siewne znajduje się w dostatecznej ilości; jedynie może zaistnieć niedobór w ziarnie siewnym pszenicy, wobec czego zarządzono, aby zaplanowana powierzchnia w wypadku braku pszenicy ozimej została obsiana pszenicą jarą na wiosnę roku przyszłego.

Szczególnie wydatna w bieżącej kampanii siewnej jest pomoc ze strony Państwa. Rolnictwo ma otrzymać w obecnym sezonie jesiennym ogółem około 273 tys. ton nawozów sztucznych, w tym: nawozów azotowych 69.100 ton, nawozów fosforowych około 130 tys. ton i tomasyny 50 tys. ton. Rozprowadzanie nawozów rozpoczęto już w pierwszych dniach czerwca, a zakończenie dostaw przewiduje się przed 10 września. Do dnia 1 września dostarczono dla rolnictwa wg danych Min. Rolnictwa i Reform Rolnych:

nawozów azotowych	—	66.105 ton
,, fosforowych	—	106.117 ,,
,, potasowych	—	18.750 ,,

Cena nawozów sztucznych skalkulowana została w ten sposób, żeby zapewnić rolnikowi opłacalność ich zastosowania; między innymi przy przewozach uwzględniono ulgową taryfę kolejową, a mianowicie niższą o 50% od normalnych kosztów przewozu.

Pomoc Państwa w ziarnie siewnym wynosi 48 tys. ton, z tego 42 tys. ton przeznacza się na Ziemie Odzyskane, zaś pozostałe 6 tys. ton dla województw centralnych, które nawiedzone zostały klęskami żywiołowymi. Pomoc kredytowa w tym zakresie osiągnęła sumę około 2 mlrd. zł, która ma być zużyta głównie na zakup nawozów sztucznych, na akcję siewną i likwidację odłogów.

Szczególnie energiczną akcję likwidacji odłogów przeprowadza się na Ziemiach Odzyskanych. W roku gospodarczym 1947/48 zaplanowano obsianie 3.700 tys. ha, z czego na jesieni przeszło 45%. Stanowi to powiększenie obszarów siewnych o około 750 tys. ha w porównaniu z rokiem 1946/47. Pozostały obszar odłogów sprawia szczególne trudności w zagospodarowaniu ze względu na całkowite lub częściowe zniszczenie budynków gospodarczych i mieszkalnych na tych terenach. Należy się spodziewać, że w najbliższych 2-ch latach znaczna część tych budynków zostanie odbudowana.

Niezmiernie ważną rolę w zagospodarowaniu Ziem Odzyskanych spełniają Państwowe Nieruchomości Ziemskie. Na dzień 1-go września br. istniało na Ziemiach Odzyskanych 512 zespołów P.N.Z. składających się z 4.052 obiektów rolnych o łącznej powierzchni 1.078.000 ha użytków rolnych. Największe trudności, z jakimi borykają się P.N.Z. na Ziemiach Odzyskanych, — to brak siły roboczej i pociągowej. W okresie sprawozdawczym stan zatrudnienia w gospodarstwach P.N.Z. wynosił ogółem 53.870 ludzi, co stanowi 7,1 osób na 100 ha powierzchni użytków rolnych. Stan siły pociągowej w gospodarstwach P.N.Z. w tym samym okresie przedstawiał się następująco:

konie robocze	—	28.000 szt.
woły	—	1.500 „
traktory i pługi parowe	—	5.000 „

Po przeliczeniu na jednostki pociągowe oznacza to, że P.N.Z. dysponują do prac jesiennych 1947 r. sumą około 54.000 jednostek pociągowych. Mimo trudnych warunków P.N.Z. spełniają ważne zadanie w zagospodarowaniu Ziem Odzyskanych, tworzą ośrodki kultury rolnej, mogące służyć osadnikom, i przygotowują grunta pod osadnictwo i parcelacje.

Wielką przeszkodą w realizowaniu zadań rolnictwa jest wciąż jeszcze dotkliwy niedobór w pogłowiu bydła dosięgający ⅓ stanu przedwojennego i duży niedobór koni wynoszący ca 1 mil. sztuk. Wprawdzie w bieżącym roku na skutek zawartych umów handlowych z Belgią, Danią, Holandią, Norwegią i Szwecją sytuacja na tym odcinku poprawi się. Do końca br. mamy otrzymać z wyżej wymienionych krajów około 63 tys. koni.

Mocno daje się odczuwać brak traktorów, których ilość ocenia się na ca 7 tys. sztuk. Traktory te są przeważnie pochodzenia amerykańskiego i niemieckiego oraz są rozmaitych typów i rodzajów. Ponieważ maszyny te od dłuższego czasu są eksploatowane, poważny ich procent wymaga mniej lub bardziej gruntownego remontu oraz zamiany uszkodzonych części. Doceniając rolę sprawnego funkcjonowania traktorów w wykonaniu planu prac rolnych Techniczna Obsługa Rolnictwa — nowe przedsiębiorstwo; które przejęło agendy P.P.T. i M.R., — dokonało należytych napraw i remontów traktorów jak również wyposażyło je w części zamienne, częściowo dostarczone przez UNRRA a częściowo wyprodukowane w kraju przez P.Z.L. w Rzeszowie i Fabrykę „Stoever" w Szczecinie. Sieć placówek remontowych Technicznej Obsługi Rolnictwa stanowią warsztaty w liczbie 120 podporządkowane 14 okręgowym warsztatom. Ze względu na obecną kampanię siewną i wzmożone w związku z tym prace przewidziany jest wzrost tych warsztatów do liczby 150. Poza tym mają być zorganizowane 24, tzw. półstabilizowane warsztaty, mające wykonywać samodzielnie średnie remonty traktorów.

W celu usprawnienia pracy traktorów zostanie uruchomionych około 80 lotnych brygad technicznych, których zadaniem będzie wykonywanie napraw i remontów traktorów w miejscu pracy na polu.

17. Leśnictwo. Długofalowy charakter gospodarowania w tej dziedzinie życia gospodarczego, utrudnia prowadzenie sprawozdawczości miesięcznej; dlatego też będziemy przedstawiali rezultaty pracy na tym odcinku w miarę posiadania odpowiednich materiałów sprawozdawczych. Obecnie, na podstawie materiałów Ministerstwa Leśnictwa R.P., podajemy wyniki eksploatacji oraz przerobu surowca drzewnego w państwowym gospodarstwie leśnym za okres trzech pierwszych kwartałów roku gospodarczego 1946/47, tj. za okres od 1 października 1946 r. do 30 czerwca 1947 r. Nadmienić należy, że rok gospodarczy w państwowym gospodarstwie leśnym obejmuje okres od dnia 1 października jednego roku kalendarzowego do dnia 30 września roku następnego.

Poniższa tabela przedstawia eksploatację surowca drzewnego w omawianym okresie 1.X. 1946 r. — 30.VI.1947 r. z podziałem na poszczególne asortymenty.

Tabela 19
Eksploatacja surowca drzewnego Państwowego Gospodarstwa Leśnego (P. G. L.)
w okresie 1.10 1946 r — 30.6. 1947 r

Asortyment	Planowano na rok 1946/47	Wyrobiono do dnia 30 VI 1947 r.	Wykonano plan roczny w %
Drewno budowlane	1 207 159 m³	823 938 m³	68.2
Surowiec tartaczny	2 600 000 „	2 704 592 „	104,0
„ łuszczarski	42 600 „	51 807 „	121,5
„ zapałczany	40 000 „	26 004 „	65,0
Słupy teletechniczne	35 000 „	20 711 „	59.1
Kopalniaki . . .	1 200 000 „	934 975 „	77.9
Papierówka . . .	608 000 „	318 867 „	52.4
Podkłady *) . . .	35 000 „	29 992 „	84,3
Szczapy i in. asort. z żyt.	83 000 „	26 429 „	31,8
Drewno opał. i sur. chemiczny . . .	2 148 000 „	1 525 595 „	71,0
Razem	7 998 759 m³	6 462 908 m³	80 7

Jak wynika z tej tabeli w okresie sprawozdawczym uzyskano ogółem 6.462.908 m³ drewna, czyli przeszło 80,7% masy drzewnej, projektowanej do pozyskania w ciągu całego roku gospodarczego 1946/47. Pozostaje do wyeksploatowania jeszcze 1.535.851 m³ grubizny, czyli około 19,3% całości planowanego wyrobu. Z uwagi na dotychczasowe wyniki, wydaje się to całkowicie możliwym do zrealizowania.

W ścisłym związku z eksploatacją drewna pozostaje zagadnienie transportu. W okresie sprawozdawczym przewieziono ogółem 3.789.000 m³ drewna w tym 3.570.000 m³ drewna użytkowego i 219.000 m³ opałowego, co w zestawieniu z planowym przewozem 5.496.304 m³ drewna oznacza 69,7% wykonania planu. Przewozu dokonano różnymi środkami komunikacji: kolejkami leśnymi, końmi, środkami mechanicznymi i drogą wodną (spław).

Państwowy przemysł drzewny podległy Ministerstwu Leśnictwa zatrudniał w III kwartale roku gospodarczego 1946/47, tj. w okresie 1.IV. — 30.VI.1947 r., 502 tartaki o 842 trakach.

W całym okresie sprawozdawczym (1.X. 1946 r. — 30.VI.1947 r.) dowieziono do zakładów przemysłowych 1.937.664 m³ surowca, przerobiono 1.823.231 m³, z czego wyprodukowano 1.155.335 m³ tarcicy.

Następujące zestawienie ilustruje produkcję fabryk sklejek, oklein i płyt spilśnionych w okresie sprawozdawczym:

	Planowano w r. 1946/7	Wyprodukowano 1. 10. 46 30. 6. 47	% wykonania rocznego planu
Sklejki . .	16 103 m³	10 344 m³	64,2
Oklejki . .	480 000 m²	378 480 m²	78.8
Płyty . . . spilśnione	230 000 m²	186 749 m²	81,1

Należy zaznaczyć, iż przedstawione wyżej rezultaty produkcyjne uzyskano mimo braku licznych podstawowych artykułów technicznych, niezbędnych do tej produkcji, jak noże łuszczarskie, natłoczki do pras hydraulicznych, toczki ścierne, kazeina, papier podgumowany itp., jest poważnym osiągnięciem.

Wielkie znaczenie dla racjonalnego wykorzystania drewna dla celów przemysłowych ma chemiczna przeróbka tego drewna ,umożliwiająca ekonomiczne użytkowanie surowca i technicznie gorszej jakości, przede wszystkim drewna opałowego i odpadków drzewnych.

W związku z tym przewiduje się uruchomienie zakładów ekstrakcji karpiny i hydrolizy drewna, nie ograniczając się do dotychczas stosowanej metody suchej destylacji drewna.

Następująca tabela ilustruje wyniki produkcyjne fabryk chemicznego przerobu drewna i żywicy w okresie omawianym (1.X.1946 r. — 30.VI.1947 r.).

Tabela 20
Produkcja chemicznej przeróbki drewna i żywicy w okresie I — III kwartał roku gospod. 1946/47

Asortyment	Planowano na r. g. 1946/47	Uzyskano do końca III kw. r. g.	Wykonano roczny plan prod.
Węgiel drzewny . .	4 000 000 kg.	4 259 643 kg	106 4 %
Smoła drzewna .	800 000 „	877 055 „	109,6 %
Pak	10 000 „	5 100 „	51,0 %
Kalafonia	2 700 000 „	1 945 237 „	72.0 %
Terpentyna	610 000 „	456 000 „	76,0 %
Spirytus drzewny .	120 000 „	150 878 „	125,7 %
Karbolineum . . .	10 000 „	9 900 „	99,0 %
Aceton	80 000 „	55 432 „	69,3 %
Octan wapnia . . .	1 000 000 „	906 825 „	90,6 %

18. Komunikacja. Komunikacja kolejowa w lipcu wykazała dalszy wzrost wszystkich pozycyj ruchu kolejowego osobowego, z wyjątkiem ilości przewiezionych pasażerów. W związku jednak z podniesieniem taryfy wpływy z biletów i bagażu wzrosły dosyć poważnie bo o przeszło 53%. Dodać przy tym na-

*) Ilość ta nie obejmuje surowca remanentowego, przeznaczonego do wyrobu podkładów.

leży, że w ogólnych liczbach przedstawiających ilość przewiezionych pasażerów mieszczą się pozycje „niedochodowe" dla kolei, a mianowicie: repatrianci i osadnicy, przeważnie bezpłatne, ponadto uwzględnić należy okoliczność, iż w przeciwieństwie do czerwca, dane lipcowe, dotyczące ilości przewiezionych pasażerów nie są ostateczne i prawdopodobnie trzeba je będzie skorygować in plus.

Tabela 21
Kolejowy ruch pasażerski (dane prowizoryczne)

Wyszczególnienie	Czerwiec 1947 r.	Lipiec 1947 r.
Ilostan parowozów czynnych	1 041	1 090
Pociągo-kilometry (w tys.)	5 604	5 982
Długość linii eksploatowanych (w km.)	20 883	20 921
Wpływy z biletów i bagażu (w tys. zł)	1 309 006	2 006 735
Ilość przewiezionych pasażerów (w tys.)	30 259	28 690

Tabela 22
Kolejowy ruch towarowy (dane prowizoryczne)

Wyszczególnienie	Czerwiec 1947 r.	Lipiec 1947 r.
Ilość wagonów czynnych	107 322	110 560
Unieruchomione pociągi	67 996	71 434
Załadowano wagonów	409 776	442 148
Pociągo-kilometry (w tys.)	5 123	5 348
Tono-kilometry brutto (w tys.)	4 607 207	4 793 395
Tono-kilometry netto (w tys.)	2 428 612	2 513 039
Wpływy z przewozu towar. (w tys. zł)	2 023 960	2 093 976

Dane porównawcze ruchu towarowego w lipcu 1947 r. i w lipcu 1938 r. wskazują, że P.K.P. przekroczyły już przedwojenne wyniki pracy. Tak więc gdy w lipcu 1938 r. załadowano 407.390 wagonów towarowych, w lipcu 1947 r. liczba załadowanych wagonów towarowych wyniosła 442.148, czyli o ca 9% więcej. W sierpniu 1947 r. załadowano 457.653 wagonów towarowych wobec 422.694 wagonów towarowych w sierpniu 1938 r., czyli o ca 7% więcej.

W lipcu br. przewieziono 4.306.326 ton węgla. Wobec tego, że planowano przewiezienie 4.262.900 ton, wypełniono plan przewozu w 102 procentach.

Komunikacja lotnicza wykazała w lipcu br. nader wielkie ożywienie przewyższające na ogół wyniki z miesiąca poprzedniego we wszystkich niemal pozycjach. Wzrosła długość linii eksploatowanych, ilość lotów, ilość przewiezionych pasażerów, towarów, poczty i bagażu (ta ostatnia pozycja niemal o 100%). Jedynie tylko w pozycji „przebyta droga" notujemy nieznaczny spadek.

Tabela 23
Polskie Linie Lotnicze „Lot"

Wyszczególnienie	Czerwiec 1947 r.	Lipiec 1947 r.
Długość linii (w km)	5 888	6 663
Ilość lotów	489	535
Przebyta droga (w km)	149 563	147 579
Przewieziono pasażerów	5 524	7 447
„ towarów (kg)	14 858	12 665
„ poczty (kg)	8 394	8 585
„ bagażu (kg)	21 540	41 587

Lipcowe wyniki eksploatacyjne w dziedzinie komunikacji samochodowej (P.K.S.) na ogół przewyższają osiągnięcia z miesiąca poprzedniego, mimo zmniejszającej się od pewnego czasu liczby samochodów czynnych, z przyczyny wycofywania maszyn niezdatnych już do użytku.

Tabela 24
Państwowa Komunikacja Samochodowa

Wyszczególnienie	Czerwiec 1947 r.	Lipiec 1947 r.
Ilość linii	334	353
Długość linii eksploatow.	29 112	29 908
Ilość samochodów	2 295	2 197
Przewieziono pasażerów (w tys.)	995	1 194
Pasażero-kilometry (w tys.)	35 350	43 076
Tono-kilometry (w tys.)	737	351
Wpływy z przewozu towarów (w tys. zł)	14 811	20 987
Wpływ z przewozu osób (w tys. zł)	133 521	164 484

Stopień wykorzystania komunikacji samochodowej wzrosł dość poważnie w ruchu pasażerskim (w lipcu przewieziono o 199.000 osób więcej niż w czerwcu), natomiast poważnie spadł w ruchu towarowym, przy czym jednakże odsetek wpływów z przewozów towarowych utrzymał tendencję zwyżkową.

19. Poczta. Tabela Nr. 25 przedstawia porównawczo działalność poczty (sensu stricto) w pierwszych siedmiu miesiącach lat 1946 i 1947.

Wszystkie pozycje tej tabeli wykazują poważny rozwój ruchu pocztowego w roku bieżącym w zestawieniu z ruchem zeszłorocznym. Jest to jeden wskaźnik więcej naszego postępującego naprzód rozwoju gospodarczego w kraju oraz powiększającego się stale ożywienia stosunków z zagranicą. Zauważyć należy, że ruch

pocztowy zwyżkował nie tylko w stosunku do roku ubiegłego, lecz także w stosunku do każdego miesiąca roku bieżącego, wykazując niemal we wszystkich dziedzinach stale utrzymującą się, jednolitą tendencję zwyżkową w ciągu całego okresu omawianego.

20. Handel a) Handel państwowy. Państwowa Centrala Handlowa. Obroty P.C.H. wyniosły w lipcu 2.044 milionów złotych, co w porównaniu z czerwcem stanowi dalszy spadek o 273 miliony złotych czyli o 12%. Przyczyną tego spadku jest, jak to już wyjaśnialiśmy

Tabela 25 **Ruch pocztowy** w okresie I — VI 1947 i 1946 r. (w mil. sztuk)

Miesiące	Z Polski						Do Polski						W kraju					
	Przesyłki listowe *)		Listy wartościowe i paczki		Czasopisma		Przesyłki listowe *) w mil. szt.		Listy wartościowe i paczki		Czasopisma		Przesyłki listowe *)		Listy wartościowe i paczki		Czasopisma	
	1946	1947	1946	1947	1946	1947	1946	1947	1946	1947	1946	1947	1946	1947	1946	1947	1946	1947
Styczeń	—	4,1	—	.	—	0,04	—	5,7	—	0,3	—	0,03	23,8	52,3	0,3	0,7	6,9	12.2
Luty	—	3,8	—	.	—	0.1	—	4,2	—	0,1	—	0,07	20,2	49.5	0.4	0,6	6,7	11.9
Marzec	1,3	4,7	—	.	0,004	0,1	1,3	5,5	.	0,1	0,04	0,1	20,3	56,6	0,5	0,8	6,5	13,1
Kwiecień	1,2	4,6	—	.	0,01	0,04	1.3	6,5	0,1	0,2	0,03	0,1	20,6	55.0	0.6	0,7	7,7	12.7
Maj	1,4	4,5	—	.	0,01	0,04	1,1	3,6	0,1	0,4	0,04	0,01	23,6	50,7	0.6	0,7	7,9	12,5
Czerwiec	1,5	4,4	—	.	0,005	0,1	1.2	3,8	0,1	0,2	0,03	0,1	24,4	52,6	0,7	0 7	8,2	12.8
Lipiec	2,6	3,02	—	.	0,03	0,2	2,4	3,9	0.3	0,2	0,01	0,2	29,2	55,1	0,6	0.7	8 8	13.2

Ta sama zwyżkowa tendencja przejawiała się w ruchu telefonicznym i telegraficznym. Gdy bowiem zarejestrowanych abonentów w styczniu 1947 r. było (w liczbach okrągłych) — ca 120.700, w marcu 1947 r. liczba ta podniosła się do 122.200, by w lipcu br. osiągnąć 130.200 osób. Podobny rozwój wykazała liczba nadanych telegramów, mianowicie w styczniu 1947 r. nadano 449.900, w marcu 581.300, w lipcu br. — 722.800. Bardziej niejednolitą tendencję wykazywały w okresie styczeń — lipiec 1947 r. rozmowy miejscowe i międzymiastowe. W styczniu br. przeprowadzono 29.916.600 rozmów, w marcu — 30.427.800, w lipcu — 29.471,300.

Wyrazem stałego rozszerzania przez pocztę zasięgu swojej działalności jest wzrost liczby placówek pocztowych, która 31.1.1947 r. wynosiła 3.966; 30.6.47 r. — 3.997; 31.7.47 r. — 4.014; 31.8.47 r. — 4.042.

Stan zatrudnienia w przedsiębiorstwie Polska Poczta, Telegraf i Telefon nie uległ większym zmianom w ciągu okresu sprawozdawczego. Mianowicie w styczniu 1947 r. przedsiębiorstwo to zatrudniało 48.894 pracowników, w tym 23.863 umysłowych i 25.031 fizycznych; w kwietniu — 48.179 pracowników, w tym 24.113 umysłowych i 24.066 fizycznych, wreszcie w sierpniu (na dzień 30.8.1947 r.) — 42.524 osób, w tym 24.858 pracowników umysłowych i 24.666 fizycznych. W sierpniowej liczbie ogólnej mieści się 5.235 pracowników technicznych.

*) Zwykłe i polecone razem.

w poprzednich numerach „Wiadomości", sezon letni.

Główne pozycje obrotów w czerwcu i lipcu br. wykazuje tabela 26.

Tabela 26
Obroty P.C.H. w czerwcu i lipcu 1947 r. (w mil. zł)

Wyszczególnienie	Obroty	
	Czerwiec	Lipiec
Cukier	464	759
Wyroby monopolowe	57	58
Artykuły spożywcze	300	311
„ włókiennicze	1.082	501
„ żelazne	83	72
„ papiernicze	36	42
„ chemiczne	108	112
„ szklane	17	29
Ziemiopłody	170	160
Razem:	2.317	2.044

Największy spadek obrotów zaznaczył się w dziale artykułów włókienniczych (ze 1.082 mil. zł w czerwcu na 501 mil. zł w lipcu, a więc o 54%).

Poza tym zmalały obroty ziemiopłodami (o 10 mil. zł) i artykułami żelaznymi (o 11 mil. złotych).

Natomiast bardzo wydatnie wzrosły w lipcu obroty cukrem (o 295 mil. zł — 64%). Poważny wzrost (o 12 mil. zł — 71%) wykazują obroty artykułami szklanymi. Obroty wyrobami monopolowymi, artykułami spożywczymi, papier-

niczymi i chemicznymi również wykazują w lipcu niewielki, lecz wyraźny wzrost.

W miesiącu lipcu najwyższą cyfrę osiągnęły obroty cukreem (759 mil. zł), dalej idą obroty artykułami włókienniczymi (501 mil. zł), artykułami spożywczymi (311 mil. zł), ziemiopłodami (160 mil. zł) i artykułami chemicznymi (112 mil. zł).

Sprzedaż towarów w lipcu z rozbiciem na sprzedaż w akcji miejskiej i wiejskiej, sprzedaż towarów pochodzących z zakupu własnego oraz od Departamentu Przemysłu Miejscowego w porównaniu do ogólnych obrotów w lipcu przedstawia następujące zestawienie.

Akcja „M" (miejska)	65,0%
Akcja „W" (wiejska)	20,2%
Zakup własny	14,0%
Dep. Przemysłu Miejscowego . .	0,8%
Razem:	100,0%

W porównaniu z miesiącem poprzednim daje się zauważyć procentowy wzrost sprzedaży w ramach akcji miejskiej (o 6,4%), oraz spadek sprzedaży w ramach akcji wiejskiej (o 9,2%).

Wzrosła również sprzedaż towarów pochodzących z zakupu własnego (o 2,6%).

b) Akcja „Przemysł dla wsi". Obroty Państwowej Centrali Handlowej w akcji wiejskiej wyniosły w lipcu zł 414.080.075.

Tabela 27

Obroty P. C. H. w akcji „Przemysł dla wsi" w lipcu 1947 r.

Wyszczególnienie	Obroty w milionach zł	% do ogólnego obrotu
Artykuły włókiennicze .	344	16,8
„ chemiczne . .	27	1,4
„ papiernicze .	8	0,3
„ metalowe . .	25	1,2
„ szklane fajansowe i porcelanowe . .	10	0,5
Razem	414	20,2

c) Handel spółdzielczy („Społem"). Obroty centrali handlu spółdzielczego „Społem" wykazują stały wzrost. Po przejściowym spadku obrotów w miesiącu czerwcu, spowodowanym zmniejszeniem wymiany towarowej między wsią i miastem, nastąpił w sierpniu poważny wzrost obrotów, osiągając sumę 14.567 mil. zł.

Tabela 28

Obroty „Społem" w mil. zł

Wydział	1947 r. Czerwiec zewnętrzne	Czerwiec wewnętrzne	Lipiec zewnętrzne	Lipiec wewnętrzne	Sierpień zewnętrzne	Sierpień wewnętrzne
Ogółem .	11 935	13 759	13 218	9 567	14 567	10 555
Spożywczy . .	9 593	9 666	11 207	7 062	11 856	7 026
Rolniczy . . .	1 337	1 978	896	1 285	1 391	2 054
Przem.-Rolny .	90	42	134	27	118	47
Mlecz.-Jajcz. .	461	479	508	478	731	632
Handlu Zagr. .	42	979	9	154	31	331
Produkcji . .	105	239	94	266	86	268
Zboż. Młyn. .	265	239	335	167	289	95
Główny Dział Transportowy .	42	137	35	126	65	102

W porównaniu z miesiącem czerwcem wzrost obrotów wynosi 22%, w stosunku zaś do ubiegłego miesiąca o 10,2%.

Obroty Wydziału Spożywczego wzrosły o 5,8%, Wydziału Rolniczego o 55,2%, Wydziału Mleczarsko-Jajczarskiego o 43,9%.

Wzrost obrotów nastąpił we wszystkich placówkach „Społem" na terenie całej Polski z wyjątkiem okręgu lubelskiego, gdzie prawie wszystkie placówki wykazały spadek obrotów w porównaniu z miesiącem lipcem br.

Udział w obrotach poszczególnych ogniw organizacyjnych „Społem" był następujący:

			Sierpień	Lipiec
Ogółem	14 567 mil. zł.	–	100,0%	100,0%
Wydz. Branż. Centrali .	441 „ „	–	3,0%	1,9%
Oddz. Okręgowe . .	3 723 „ „	–	25,6%	24,0%
Oddz. powiat. wraz z Hurtown P. M. S. .	9 358 „ „	–	64,2%	65,9%
Placówki przem. . . .	375 „ „	–	2,6%	2,40
„ specjalne . .	670 „ „	–	4,6%	5,8%

Obroty według kategorii odbiorców wykazują stopniowe przesuwanie się w kierunku obrotów ze spółdzielniami, kosztem wymiany towarowej z odbiorcami prywatnymi.

Obroty Wydziału Rolniczego dokonywane są prawie wyłącznie z sektorami uspołecznionymi, tzn. ze spółdzielniami oraz instytucjami państwowymi i samorządowymi.

W miesiącu lipcu udział odbiorców prywatnych w obrotach Wydziału Rolniczego wynosił 7%, w sierpniu już tylko 3,3%.

W okręgowym Oddziale Rolniczym w Lublinie procent ten stanowi zaledwie 1,5.

Tabela 29

Obroty „Społem" wg. kategorii odbiorców w %

Miesiące 1947 r.	Spółdzielnie	Instytucje Państwowe	Odbiorcy prywatni
Styczeń . . .	53,5	10,3	36,2
Lipiec . . .	60,7	7,5	31,8
Sierpień . . .	60,8	9,2	30,0

Uszlachetnianie obrotów towarowych „Społem" w drodze przetwarzania ich w ramach własnej organizacji postępuje stale, choć powolnie naprzód.

Obroty zewnętrzne Wydziału Spożywczego według grup towarowych w procentach przedstawiają się następująco:

	styczeń	lipiec	sierpień
	1 9 4 7 r.		
Art. wolno rynkowe i komercyjne	38,5	45,1	40,9
„ reglamen. i UNRRA	11,3	4,9	5 8
„ monopolowe	50,2	50,0	53 3

Głównymi artykułami obrotów towarowych „Społem" są cukier, artykuły włókiennicze, maszyny i narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne, materiały budowlane i opałowe, ziemiopłody, artykuły monopolów państwowych, papier, artykuły spożywcze i mleczarskie. Wśród rozprowadzanych artykułów coraz mniejszą rolę odgrywają artykuły reglamentowane pochodzące z akcji UNRRA. Zapotrzebowanie na cukier w sierpniu było w pełni zrealizowane.

Ogółem zakupiono 8.716 ton cukru, w tym 1.516 t cukru reglamentowanego. Na cukier reglamentowany składał się cukier aprowizacyjny, pszczelarski i mleczarski.

Obroty artykułami włókienniczymi wyniosły 545.494.000 zł, w tym artykułami reglamentowanymi i pochodzącymi z akcji UNRRA 147.683.000 zł. W miesiącu lipcu obroty powyższymi artykułami wynosiły 632.069.000 zł.

Udział odbiorców prywatnych w obrotach artykułami włókienniczymi wyniósł w sierpniu 12,1%. Obroty artykułami przemysłowymi (żelazo i odlewy, maszyny i narzędzia rolnicze, materiały pędne, nawozy, materiały budowlane i opakowanie) oraz ziemiopłodami wyniosły 1.391.214.000 zł.

Nawozy sztuczne, oprócz sprzedaży w ramach akcji „Przemysł dla wsi", rozprowadzane były w akcji wiązanej ze skupem zboża.

W miesiącu sierpniu Centrala Handlowa Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Drożdżowego została włączona do Państwowej Centrali Handlowej, w ramach której, jako Centralne Biuro Sprzedaży Drożdży, dysponuje całą produkcją drożdżowni państwowych.

„Społem" rozprowadza drożdże produkcji państwowej oraz produkcji własnej. W sierpniu sprzedano drożdży za sumę 69 mil. zł.

W związku z początkiem roku szkolnego wzrosły znacznie zakupy papieru i materiałów piśmiennych, dokonane przez Centralę „Społem". Obrót ogólny tymi artykułami wyniósł 434 mil. zł.

W sierpniu rozprowadzono 184.235 ton węgla i koksu.

Dostawy przetworów mleczarskich objęły

		lipiec	sierpień
		1 9 4 7 r.	
masło	kg	629 303	320 662
ser	„	115 390	107 372
twaróg	„	113 676	59 350
ser topiony	„	28 145	18 448

Mleka konsumcyjnego na zaopatrzenie zagwarantowane zakupiono z mleczarń w lipcu 1.432.830 l, co w przeliczeniu odpowiada 50.851 kg masła, w sierpniu 1.744.749 l, co w przeliczeniu odpowiada 64.620 kg masła.

W dziale jajczarskim w lipcu zakupiono 23.157.352 szt. jaj, w sierpniu 33.398.506 szt. jaj.

W ramach umów eksportowych wysłano w lipcu

do Szwajcarii 720.000 szt. jaj.
do Anglii 1.724.000 „ „

W sierpniu wysłano do Anglii 5.646.400 szt. jaj.

Na okres zimowy zakonserwowano w lipcu 8.716.866 szt., w sierpniu 4.786.610 szt. jaj. Ogółem zakonserwowano na okres zimowy od początku sezonu 29.572.032 szt. jaj.

W lipcu obroty artykułami wolnorynkowymi wyniosły 91%, w sierpniu 88,5% ogółu obrotów zewnętrznych Wydziału Mleczarsko-Jajczarskiego.

Import towarów z zagranicy dokonywany jest na zlecenie władz państwowych oraz w ramach akcji własnych placówek handlowych.

Ogółem w lipcu spółdzielczość importowała towarów na sumę 269.962.000 zł. W tym tranzakcje własne wyniosły 160.420.000 zł, akcje zlecone 109.542.000 zł (import margaryny z Danii).

Eksportowano towarów na sumę 2.405.000 zł (wyka ozima, wiklina, szczecina).

W sierpniu importowano w ramach tranzakcji własnych za sumę 359.787.000 zł, w ramach akcji zleconych za sumę 50.924.000 zł.

Ogółem importowano za sumę 410.711.000 zł. Eksportowano towarów za sumę 2.707.000 zł (łosoś mrożony, żołądki świńskie, szczecina i wiklina).

c) Handel zagraniczny Polski w lipcu br. wykazał spadek obrotów w porównaniu z miesiącem poprzednim; poważniejszy

w zakresie importu, niezbyt wielki natomiast w zakresie eksportu.

Wartość importu do Polski w miesiącu lipcu wyniosła $ 14.110.000, wartość eksportu — $ 19.884.000, stanowiąc dość znaczną nadwyżkę wartości eksportu wysokości ca $ 5.774.000. Gros tej nadwyżki ($ 4.698.000) przypada na obroty pozaumowne. Sytuacja nie zmienia się wiele, gdy rozważymy wyniki przywozu do Polski i wywozu z Polski z punktu widzenia ilości eksportowanych i importowanych towarów. Z tego punktu widzenia w lipcu widoczna jest również wielka przewaga wywozu, który wyniósł 2.429.227 t nad przywozem, który wyniósł zaledwie — 341.259,2 t.

Tak wielka różnica w ukształtowaniu się przywozu i wywozu ilościowego wynika z tego, że głównym naszym artykułem wywozowym jest węgiel.

W miesiącu omawianym eksportowano ogółem 2.399.667 t wytworów pochodzenia mineralnego, w tym samego węgla 2.184.817 t, resztę w liczbie 214.850 t stanowiły: koks, cement, brykiety, benzol i naftalina. Wywieziono ponadto 7.073 t przetworów spożywczych przeważnie cukru i cukierków. Do Polski przywieziono w lipcu br. 341.259 t towarów oraz 10.697 zwierząt żywych (bydła i koni). Najpoważniejszymi pozycjami przywozu były: ruda żelazna (177.319 t) ze Szwecji, Z.S.R.R. i Norwegii, produkty naftowe (44.460 t) z Z.S.R.R. i Węgier, ruda manganowa (9.797 t) z Z.S.R.R. i Rumunii, przetwory spożywcze (5.556 t), chemiczne i farmaceutyczne w ogólnej ilości 57.340 t, w tym nawozy sztuczne z radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech i z Belgii, nadto pewne ilości wyrobów ceramicznych, metali nieszlachetnych, maszyn i aparatów, środków transportowych (samochody z Danii, Austrii).

d) Fundusz Aprowizacyjny.

W czerwcu Fundusz Aprowizacyjny dokonał następujących zakupów:

1. mięsa wieprzowego	3.050.615 kg
2. „ wołowego	117.722 kg
3. słoniny	12.677 kg
4. konserw mięsnych	325.791 kg
Razem:	3.506.805 kg

Jest to 93% wyznaczonego kontyngentu. W stosunku do maja zakupiono o 37,2% mniej.

W zakresie ziemiopłodów zakupiono do końca miesiąca czerwca w ramach transakcyj gotówkowych 11.353 t oraz drogą transakcyj wiązanych 21.396 ton.

Ceny za zboża przed rozpoczęciem zakupów przez Oddziały F.A. kształtowały się jak następuje:

żyto	od 3.100 — 7.100 zł za 100 kg
pszenica	od 4.850 — 11.000 zł za 100 kg
jęczmień	od 3.500 — 4.500 zł za 100 kg

W końcu miesiąca czerwca po częściowym opanowaniu rynku przez Oddziały F.A. ceny wynosiły:

żyto	od 2.600 — 4.000 zł za 100 kg
pszenica	od 3.850 — 6.400 zł za 100 kg
jęczmień	od 2.600 — 3.200 zł za 100 kg

Artykuły przemysłowe na akcję wiązaną [*]) zakupów zbóż rozprowadzone zostały w terminie do dyspozycji oddziałów F.A. w następujących ilościach:

węgiel	24.950 t
cement	1.000 t
pasze	1.065 t

Tekstylii dostarczono na wieś za zł 400.000.000.

Dla potrzeb wyżywienia ludności zaopatrującej się na wolnym rynku dostarczono następujące ilości zboża:

Tabela 30

Dostawy zbóż na wolny rynek przez F. A. w czerwcu (w tonach)

Województwa	ze sprzedaży własnej	obroty zlecone
woj. śląsko-dąbrowskie	15	700
„ kieleckie	5	60
„ krakowskie	35	150
„ lubelskie	25	75
„ łódzkie	155	1 075
„ pomorskie	50	955
„ poznańskie	1 355	1 355
„ warszawskie	30	1 150
„ dolno-śląskie	1 550	400

W lipcu Fundusz Aprowizacyjny zakupił:

1. mięsa wieprzowego	2.229.145 kg
2. „ wołowego	481.308 kg
3. słoniny	53.657 kg
4. konserw mięsnych	233.168 kg
Razem:	2.997.278 kg

W porównaniu z czerwcem zakupy mięsa i jego przetworów spadły o 15%. Plan zakupu wykorzystano tylko w 49% wyznaczonego kontyngentu.

*) Transakcja wiązana — transakcja: towar za towar, np. sprzedaż węgla przez spółdzielnie „Robotnik" tylko za zboże.

Dodatkowo zakupiono z dostawą w sierpniu i wrześniu 1947 r. 1000 ton dorsza.

Ceny trzody chlewnej w pierwszych dniach lipca wykazały gwałtowną zwyżkę; natomiast w kształtowaniu się cen bydła rogatego zauważono lekką tendencję zniżkową. Zwiększenie się podaży bydła rogatego tłumaczyć należy występującym dość silnie brakiem pasz i słabymi sianokosami.

Z preliminowanych 1.241.900 litrów świeżego mleka faktycznie zakupiono 977.154 l (tj. 78%) za 25.355.333 zł.

W ramach akcji skupu zboża kupiono w lipcu za gotówkę 2.493.5 t (czerwiec 11.353 t) oraz przez tranzakcje wiązane nabyto 36.296 t (czerwiec 21.396 t).

Maksymalane ceny za zboża ze starych i nowych zbiorów ustalono w lipcu na:

Tabela 31
Maksymalne ceny zboża ze starych i nowych zbiorów

Gatunek	ze starych zbiorów	z nowych zbiorów
	w zł za 100 kg.	
żyto	2 900	2 400
pszenica	4 300	3 600
jęczmień	2 900	2 400
owies	3 000	2 300

Artykuły przemysłowe na akcję wiązaną zakupów rozprowadzane zostały w terenie do dyspozycji oddziałów F.A. w następujących ilościach:

węgiel	40.000 t
cement	10.000 t
skóra	140 t
pasza	1.918 t

oraz tekstylia na 50.000.000 złotych.

Na wyżywienie ludności zaopatrującej się w żywność na wolnym rynku dostarczono następujące ilości zbóż:

Tabela 32
Dostawy zbóż na wolny rynek przez F. A. w czerwcu (w tonach)

Województwo	ze sprzedaży własnej	obroty zlecone
Śląsko-dąbrowskie	1 123	—
Lubelskie	817	40
Łódzkie	1 490	121
Poznańskie	6 470	—
Warszawskie	772	242
Dolno-Śląskie	4 296	1 043
Krakowskie	1 100	—
Pomorskie	2 894	—
Kieleckie	214	—
Gdańskie	163	—

Ceny chleba żytniego 90% w sprzedaży wolnorynkowej wynosiły od 30 do 45 zł za kg.

Działalność Funduszu Aprowizacyjnego w lipcu zamyka się po stronie wpływów kwotą 2.600.204.600 zł. Sumę tę równoważą wydatki na: zakup mięsa, ziemiopłodów i mleka 1.551.448.281 zł, ruchomości 1.330.110 zł, koszty administracyjne 21.176.730 zł. Saldo gotówkowe 1.032.249.479 zł.

e) Sprawy morskie. Przeładunki w portach wyniosły w sierpniu ogółem 1.173.324 ton, co w porównaniu z miesiącem poprzednim stanowi spadek o 22,596 ton. Zmalały przeładunki w porcie gdańskim (o 53.162 tony) i w porcie gdyńskim (o 41.611 ton), natomiast przeładunki w porcie szczecińskim wzrosły o 24.332 tony.

Tabela 33
Obrót towarowy i ruch statków w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie (w tonach *)

Wyszczególnienie	Czerwiec 47 r.	Lipiec 47 r.	Sierpień 47 r.
Ogólny obrót:	1 144 081	1 201 920	1 179 325
w tym: import	344 403	382 980	329 617
eksport	799 678	818 940	849 708
Obrót towarowy Gdańska	581 844	604 610	599 295
w tym: import	180 085	179 532	159 439
eksport	401 759	425 078	439 856
Obrót towarowy Gdyni	507 988	540 859	499 248
w tym: import	144 410	188 724	156 782
eksport	363 578	352 135	342 466
Obrót towarowy Szczecina	54 250	56 450	80 782
w tym: import	19 910	14 723	13 395
eksport	34 349	41 727	67 387
Do portów weszło statków	703	663	585
Z „ wyszło „	706	646	614

Prawie cały obrót w portach pochodził z umów handlowych z zagranicą, poza dostawami UNRRA. Tym też należy tłumaczyć jego niewielki zresztą spadek w sierpniu.

Na import złożyły się między innymi dostawy rudy żelaznej — 226.906 ton, aluminium — 943 ton, nawozów sztucznych — 39.946 ton, mąki — 15.615 ton, pszenicy — 9.471 ton, śledzi — 6.155 ton, konserw mięsnych — 881 ton, bawełny, juty i wełny — 8.340 ton, olei smarowych — 866 ton i drobnicy — 1.470 ton.

Eksport węglowy (węgiel, koks i bunkier) wyniósł 810.000 ton, w czym na Gdynię i Gdańsk przypada około 752.000 ton, a na Szczecin około 58.000 ton.

Poza tym eksportowano w sierpniu z ważniejszych artykułów: wyrobów metalowych — 8.653 ton, żelaza — 879 ton, cementu — 8.213

*) Dane prowizoryczne.

ton, bieli cynkowej — 857 ton, szkła — 851 ton, mebli — 354 ton, papieru — 865 ton, cukru — 2.719 ton, soli — 1.652 ton, drobnicy — 3.194 ton.

Zrzeszenie firm Eksporterów i Importerów Miast Portowych R.P. wykazało w sierpniu dalszy wzrost obrotów z 25.300.000 zł w lipcu na 34.500.000 zł w sierpniu (około 38%).

W sierpniu w portach polskich reprezentowane były następujące bandery: szwedzka, fińska, norweska, duńska, holenderska, francuska, angielska, włoska, radziecka, grecka, turecka, amerykańska, panamska i polska.

21. Praca, płace i ceny. a) p r a c a. Sytuacja na rynku pracy charakteryzowała się w miesiącu sprawozdawczym silnym wzrostem zapotrzebowania na robotników budowlanych i rolnych. Na skutek wzrostu nasilenia robót budowlanych, rozbiórkowych i ziemnych poszczególne firmy budowlane chcąc utrzymać wzrastające tempo pracy, siłą faktu angażują dodatkowo pewne ilości niewykwalifikowanych robotników, przyczyniając się tym samym do rozładowania przejściowo powstałego bezrobocia rejestrowanego, którego istnienie sygnalizowaliśmy już w sprawozdaniu z ub. miesiąca. Również nasilenie robót w polu (żniwa, omłoty) umożliwiło zatrudnienie większej ilości robotników, zwłaszcza kobiet.

Liczba poszukujących pracy, zarejestrowana w Urzędzie Zatrudnienia, ich oddziałach i instytucjach zastępczych wynosiła w sierpniu 107.364, w tym 35.913 kobiet. W tym samym czasie zgłoszono 98.880 wolnych miejsc, zapośredniczono 78.431, w tym 21.886 kobiet. Poniższa tabela przedstawia działalność Urzędów Zatrudnienia, ich oddziałów i instytucji zastępczych w poszczególnych obwodach na dzień 30 sierpnia 1947 r.

Cyfry powyższe nie odzwierciedlają jednakże faktycznego stanu rynku pracy, albowiem werbowanie fachowców, a nawet niefachowców, odbywa się nadal, aczkolwiek w mniejszym stopniu, poza Urządami Zatrudnienia, które prowadzą od dłuższego czasu systematyczną walkę ze zwyczajem samowolnego przyjmowania do pracy i nie zgłaszania wakujących miejsc. Brak rozporządzenia wykonawczego do dekretu o rejestracji i obowiązku pracy nie pozwala Urzędom Zatrudnienia na przeprowadzenie przymusowej rejestracji i na pozytywne rozwiązanie kwestii właściwej polityki zatrudnienia.

Przy porównaniu stanu rynku pracy w miesiącu sprawozdawczym z miesiącem ubiegłym zanotować możemy lekki wzrost przewyżki podaży pracy nad popytem, która w miesiącu ub. określona była liczbą 32.932, a obecnie podniosła się na 48.431. W liczbie tej większość stanowią kobiety.

Największe nasilenie bezrobocia rejestrowanego obserwuje się w następujących okręgach: w Katowicach — 18.491 (w tym 11.505 kobiet), w Łodzi — 11.635 (w tym 6.130 kobiet), w Warszawie — 12.941 (w tym 5.802 kobiet), w Radomiu — 14.362 (w tym 4.815 kobiet).

Cechą wielce charakterystyczną dla rynku pracy w świetle zestawienia Min. Pracy i Opieki Społecznej jest stosunkowo duża ilość wolnych miejsc pracy przy równocześnie dużej po-

Tabela 34

Ogólny stan rynku pracy na dzień 30. 8. 1947 r.

Obwód	Zarejestrowano poszukujących pracy		Zgłoszono wolnych miejsc		Zapośredniczono		Pozostało wolnych miejsc łącznie z poprzed. miesiącami	
	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet
Białystok	750	564	446	110	403	121	5 308	268
Bydgoszcz	4 442	2 153	4 060	1 380	3 253	1 120	1 219	268
Gdańsk	5 075	2 027	5 104	1 539	4 162	1 212	3 643	510
Katowice	23 891	10 112	24 618	6 867	19 386	6 266	7 626	943
Kraków	4 360	1 824	5 711	865	3 072	812	3 691	453
Lublin	690	715	219	171	184	144	2	14
Łódź	6 508	5 539	5 609	5 724	4 754	3 914	1 216	1 465
Olsztyn	661	288	794	171	564	129	1 370	75
Poznań	5 012	3 726	4 286	2 264	3 773	1 863	2 410	1 318
Radom	2 770	1 279	2 228	1 077	2 203	1 076	276	119
Rzeszów	870	130	808	44	728	60	268	10
Szczecin	2 497	893	2 828	844	2 278	734	2 789	738
Warszawa	5 577	2 324	7 184	795	2 918	475	1 017	85
Wrocław	9 348	4 334	10 781	4 353	8 867	3 960	5 603	1 964
Razem:	71 451	35 913	72 676	26 204	56 545	21 886	36 510	8.225

daży rąk roboczych i tak np. w samym tylko Wrocławiu pozostaje na dzień 30.8.47 r. 7.567 wolnych miejsc pracy, w tym 1.964 dla kobiet a jednocześnie w tym samym Wrocławiu 2.866 osób zarejestrowanych w miejscowym Urzędzie Zatrudnienia nie mogło otrzymać pracy. Paradoksalna ta z pozoru sytuacja wyjaśnia się, gdy zbadamy bliżej rodzaj oferowanych przez Urząd Zatrudnienia miejsc pracy. Przede wszystkim istnieje zapotrzebowanie na wysoko kwalifikowany element pracowniczy. Natomiast, osoby poszukujące pracy w większości stanowią element surowy — niewykwalifikowany.

Wzrost podaży rąk roboczych, o którym wzmiankowano wyżej, należy wytłumaczyć także postępującym naprzód procesem stabilizacji życia gospodarczego. Coraz większe ilości osób niezatrudnionych w żadnym przedsiębiorstwie i utrzymujących się z pokątnego handlu, widząc zanik opłacalności tego rodzaju zajęć, rejestruje się w Urzędach Zatrudnienia powiększając w ten sposób kadry niewykwalifikowanych robotników, poszukujących pracy.

W dalszym ciągu odczuwa się dotkliwy brak buchalterów, bilansistów i techników-kalkulatorów.

W miesiącu sprawozdawczym należy zanotować dalszy wzrost wydajności pracy. Wydajność ta wyrażona w ilości węgla na robotnikodniówkę kształtowała się w ostatnich miesiącach następująco:

Tabela 35 **Wydajność pracy górników**

Miesiąc	Wydajność w kg	Wskaźnik
Marzec	1 091	100
Kwiecień	1 125	103
Maj	1 115	102
Czerwiec	1 137	104
Lipiec	1 160	106
Sierpień	1 163	107

Jak widać z powyższego zestawienia wydajność pracy wzrasta co miesiąc; wynik sierpniowy jest najlepszym wynikiem uzyskanym w okresie powojennym.

b) Ceny. W miesiącu sprawozdawczym ruch cen nie miał charakteru jednolitego. W pierwszej połowie miesiąca ceny artykułów żywnościowych miały raczej tendencję zniżkową, natomiast w drugiej połowie miesiąca zaznaczyła się już niewielka zwyżka cen na pewne artykuły. Zwyżkowały: cena masła (o 10%), słoniny (o 4%), wieprzowiny (o 3%), kiełbasy (o 3%) i wołowiny (o 3%). W celu lepszego zrozumienia istoty tej zwyżki należy przypomnieć sytuację, jaka wytworzyła się na rynku mięsnym na przednówku. W czerwcu i lipcu br. podaż trzody chlewnej znacznie wzrosła na skutek dotkliwego braku paszy. Również znaczna zwyżka cen ziemiopłodów, jaka miała miejsce w maju, przyczyniła się do zwiększenia podaży żywca, powodując zmniejszenie opłacalności hodowli, a co za tym idzie spadek cen. Sytuacja ta uległa radykalnej zmianie w miesiącu sierpniu. W związku z pomyślnym ukończeniem żniw usunięte zostały ostatecznie wyżej wymienione przyczyny niezdrowo rosnącej podaży żywca. Nastąpił silny spadek podaży w miesiącu sprawozdawczym, który wyniósł około 80% w porównaniu do przeciętnej miesięcznej podaży z ub. miesiąca. Konsekwencją tak dużego spadku podaży żywca musiał być siłą rzeczy przejściowy wzrost cen. Podobnie przedstawiała się sprawa masła, którego ceny rynkowe uległy znacznej zwyżce (10%). Zwyżka ta tłumaczy się sezonowym spadkiem produkcji nabiału.

Na rynku zbóż zanotowano dalszą zniżkę cen żyta i pszenicy. W Krakowie cena żyta spadła z 2.700 na 2.400 zł, w Poznaniu z 2.600 zł na 2.200 zł, w Kielcach z 2.850 zł na 2.400 zł. Spadły również ceny pszenicy, a mianowicie w Radomiu z 4.700 zł za 100 kg na 3.600 zł, w Częstochowie z 5.000 zł na 3.600 zł, w Bydgoszczy z 3.700 zł na 3.350 zł. Zwiększona podaż nowego zboża i zakup zbóż na rynkach zagranicznych sprzyjały tendencji zniżkowej cen ziemiopłodów.

W dniu 11 sierpnia 1947 r. Minister Przemysłu i Handlu podpisał rozporządzenie w sprawie ustalania dopuszczalnej wysokości zysku brutto w obrotach handlowych i detalicznych dla poszczególnych towarów lub ich grup. Wysokość i zysku brutto ustalane będą przez Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu po zasięgnięciu opinii samorządu gospodarczego. Dla artykułów papierniczych dopuszczalna wysokość zysku brutto w handlu hurtowym waha się od 14 do 15%, w obrotach detalicznych od 20 do 40%. W zakresie tkanin wszelkiego gatunku dopuszczalna wysokość zysku brutto w handlu hurtowym waha się od 12—20%, w detalu zaś od 24—45%. W zakresie artykułów chemicznych dopuszczalny zysk w handlu hurtowym waha się od 11—25%, w detalu od 25—50%. W zakresie artykułów żelaznych i metalowych dopuszczalny zysk wynosi: w hurcie od 17—20%, w detalu od 25—30%. W zakresie innych artykułów marże zysku wahają

się w granicach od 7—33% zależnie od tego, czy chodzi o detal czy o hurt.

W miesiącu sprawozdawczym zanotowano dalszy spadek cen na owoce i jarzyny.

Dla lepszego zobrazowania ruchu cen w omawianym okresie służyć może poniższe zestawienie cen artykułów spożywczych.

Koszty wyżywienia w okresie od 12.V.—9.VI.1945 r. przyjęto za 100 oddzielnie dla każdego miasta. Stąd porównywalność co do wysokości wskaźników nie istnieje między poszczególnymi miejscowościami. Można porównywać tylko stopień wzrostu lub spadku, i tak ogólne wskaźniki kosztów wyżywienia w sierp-

Tabela 36 **Ceny artykułów żywnościowych w niektórych większych miastach (w złotych)**

Miejscowość	Czasokres 1947 r.	Chleb pytl.	Mąka pszenna	Fasola	Ziemniaki	Masło	Słonina	Wieprzow.	Wołowina	Jaja	Cukier
		1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 szt.	1 kg
Warszawa	16—31.7.	80	130	60	20	475	300	280	250	12	180
	1—15.8.	90	130	60	18	530	280	260	190	15	180
	16—31.8.	70	130	60	11	450	280	280	190	12	180
Łódź	16—31.7.	85	130	71	23	384	256	260	180	12	177
	1—15.8	85	130	72	18	436	256	260	180	15	177
	16—31.8.	85	130	74	12	550	300	280	200	13	180
Kraków	16—31.7.	55	100	60	25	440	280	185	126	12	180
	1—15.8.	63	100	80	16	550	280	185	126	12	180
	16—31.8.	63	110	85	18	600	280	185	126	13	180
Katowice	16—31.7.	80	100	65	20	510	300	280	280	11	180
	1—15.8.	—	—	60	15	510	300	260	235	12	180
	16—31.8.	—	120	55	19	620	320	328	280	12	180
Poznań	16—31.7.	—	—	70	24	465	250	230	240	12	178
	1—15.8	—	—	70	15	465	300	280	280	13	180
	16-31.8.	80	—	80	12	485	300	280	280	14	178
Lublin	16—31.7.	80	110	60	20	390	260	210	160	10	175
	1—15.8.	80	100	60	15	380	300	245	170	10	175
	16—31.8.	80	130	60	15	420	300	245	170	10	175

Przy analizie powyższych cyfr stwierdzić należy brak poważniejszych zmian w poziomie cen chleba pytlowego, mąki pszennej, fasoli i cukru. W dalszym ciągu obserwujemy zniżkę kartofli. Zwyżkowały ceny nabiału, mięsa, słoniny i masła z powodów powyżej wymienionych.

Przy badaniu cen wolnorynkowych na obszarze całego kraju rzuca się w oczy wyłamywanie się dotychczasowych rozpiętości. Różnice zachodzące pomiędzy poszczególnymi rejonami były do niedawna bardzo wysokie. Stabilizowanie się cen na jednolitym poziomie na terenie całego kraju zawdzięczać należy energicznej akcji organów Państwa, które przy pomocy cen ustalonych na poziomie gospodarczo uzasadnionym, wybitnie przyczyniły się do zaniku rozpiętości w obrębie cen na te same artykuły.

Tabela 37 pokazuje nam, jak się kształtowały w omawianym okresie wskaźniki kosztów wyżywienia w niektórych większych miastach.

niu br., w porównaniu do drugiej połowy lipca spadły w Warszawie o 12%, w Krakowie o 2%, w Białymstoku o 7%, w Gdyni o 8%, w Legnicy o 6%, w Olsztynie o 10% i w Wrocławiu o 10%. Jedynie w Rzeszowie, Katowicach i Poznaniu wskaźnik w miesiącu sprawozdawczym wykazywał lekką tendencję do wzrostu. Spadek wskaźników kosztów wyżywienia w wyżej wymienionych miastach, przy równoczesnym wzroście cen na artykuły wyżej omówione, tłumaczyć należy silną zniżką cen na warzywa, chleb, mąkę, groch itp., która zaważyła na tendencji spadkowej ogólnych wskaźników kosztów wyżywienia.

W grupie artykułów przemysłowych możemy zanotować nieznaczny wzrost ogólnego wskaźnika cen, który wyniósł w omawianym okresie 2,4%. Zwyżkowały opał i nafta, zwłaszcza węgiel, którego cena wzrosła o 18%. Zniżkowały wyraźnie ceny materiałów włókienniczych, skóry i mydła.

Tabela 37 **Wskaźniki kosztów wyżywienia 12.5 — 9.6.1945 = 100**

Czasokres	Warszawa	Łódź	Kraków	Białystok	Lublin	Bydgoszcz	Gdynia	Katowice	Poznań
16.7.—31.7.47	153	139	137	127	190	162	135	124	164
1.8.—15.8.47	138	151	133	120	183	160	127	103	154
16.8.—30.8.47	134	139	135	119	189	161	124	130	168

22. Rynek pieniężny: a) Dynamika środków pieniężnych. Poniższa tabela ilustruje dynamikę środków pieniężnych podaną dla celów porównawczych w okresie trzech miesięcy, przy czym wzrost środków jest obliczony w stosunku do stanu z końca roku 1946. Taką samą metodę przyjęliśmy w dalszych tabelach ilustrujących ogólną działalność kredytową oraz ogólną działalność banków w zakresie operacji biernych.

Tabela 38

Dynamika środków pieniężnych (w mil. zł.)

1	2	3	4	5	6	7
Stan na ultimo m-ca 1947 r.	Bilety bankowe w obiegu	Wskaźnik stanu ult. 46 r. = 100	Pieniądz żyrowy i inne natych. pł. zob. N.B.P.	Wskaźnik stanu ult. 46 r. = 100	Pieniądz bankowy	Wskaźnik stanu ult. 46 r. = 100
czerwiec . .	67 518	112	19 408	82	39 497	143
lipiec . .	70 873	118	23 498	100	44 735	162
sierpień . .	73 085	122	26 552	113	47 184	171

Tabela powyższa obejmuje trzy rodzaje środków pieniężnych, a mianowicie: bilety bankowe w obiegu, pieniądz żyrowy i inne natychmiast płatne zobowiązania Narodowego Banku Polskiego oraz pieniądz bankowy. Dwa ostatnie rodzaje środków pieniężnych mają jednakowy charakter w sensie ogólnoekonomicznym stanowiąc bezgotówkowy pieniądz wkładowy. Pomimo jednak zasadniczej wspólnej ich cechy, uważamy za wskazane wykazywać powyższe rodzaje środków pieniężnych w oddzielnych kolumnach a to z następujących względów. Pieniądz żyrowy powstały na skutek operacji kredytowych Narodowego Banku Polskiego nigdy nie jest uzależniony od wielkości wkładów pierwotnych (rzeczywistych wpłat) na rachunkach żyrowych, gdyż te nigdy nie służą za podstawę działalności kredytowej banku centralnego. Nie można powiedzieć, ażeby istniała jakaś górna granica określona technicznymi względami bankowości w tworzeniu pieniądza żyrowego. Operacje kredytowe N.B.P. mające swój wyraz zewnętrzny czy to w banknotach, czy to w pieniądzu żyrowym są uzależnione wyłącznie od polityki pieniężnej NBP, od racjonalnej potrzeby kredytów i wynik tych operacji zamyka się zawsze i wyłącznie emisją. Rzecz naturalna, że pojęcie emisji nie jest w danym wypadku równoznaczne z ilością banknotów w obiegu. Natomiast ilość kreowanego pieniądza bankowego na skutek działalności kredytowej banków operacyjnych jest uzależniona ściśle od wielkości wkładów pierwotnych i od polityki kredytowej banku centralnego. Inaczej mówiąc od wielkości rezerw kasowych banków trzymanych właśnie w pieniądzu gotówkowym i żyrowym (abstrahujemy od obecnego stanu, gdzie do pogotowia kasowego banków jest zaliczany również portfel biletów skarbowych).

Z tabeli widzimy, że wzrost banknotów w obiegu był w pierwszym półroczu 1947 r. zupełnie nieznaczny i wynosił na koniec czerwca 12%, średnio 2% miesięcznie. W lipcu obieg banknotów powiększył się w stosunku procentowym do stanu z końca 1946 r. nieco mocniej, gdyż o 6%, w sierpniu natomiast o 4%.

Pieniądz żyrowy i inne natychmiast płatne zobowiązania NBP powiększyły się na koniec sierpnia w porównaniu ze stanem z końca 1946 r., tj. na przestrzeni 8 miesięcy o 13%. Wzrost powyższy nie jest miarodajny, gdyż w stanie rachunków żyrowych na koniec 1946 roku, który bierzemy za postawę porównawczą, znajdowały się wówczas poważne kwoty na okres zupełnie przejściowy i nie mające charakteru pieniądza. Były to akumulowane wpływy ze sprzedaży artykułów dostarczanych w ramach dostaw UNRRA. Obecnie, tj. na koniec sierpnia pozycje powyższe znajdują się również, ale już w kwotach bez porównania mniejszych.

Eliminując z pieniądza żyrowego pozycje przejściowe o charakterze kapitałów lokacyjnych otrzymalibyśmy wzrost natychmiast płatnych zobowiązań NBP w okresie 8 miesięcy roku bieżącego o 41%.

Pieniądz bankowy (por. tab.) wzrósł mocniej niż środki pieniężne emitowane przez Narodowy Bank Polski. Wzrost pieniądza bankowego na koniec sierpnia w porównaniu ze stanem z końca roku ubiegłego wynosił 71%. W dynamice pieniądza bankowego obserwujemy podobnie jak w dynamice pieniądza gotówkowego silniejszy wzrost w drugiej połowie roku 1947. Na przestrzeni całego pierwszego półrocza wzrost pieniądza bankowego wyrażał się cyfrą 43%, tj. średnio 7% miesięcznie. Natomiast w miesiącu lipcu pieniądz bankowy wzrósł o 19%, a w miesiącu sierpniu o 9%.

Ogólny potencjał siły nabywczej na rynku na koniec sierpnia kształtował się następująco.

Poddamy tu analizie pieniądz żyrowy, a następnie od pieniądza bankowego odejmiemy, jak zwykle, pozycje stanowiące jego częściowe pokrycie, tj. rezerwy banków w gotówce i na rachunek żyrowy.

Otóż pozostałości na rachunkach żyrowych NBP, nie mające w ogóle charakteru pieniądza, wynosiły na koniec sierpnia kwotę 361 mil. zł.

Rezerwy banków operacyjnych w gotówce i na rachunkach żyrowych wynosiły na koniec sierpnia kwotę 8.427 mil. zł.

Przy uwzględnieniu powyższych kwot ogólny potencjał siły nabywczej na rynku wynosił na koniec sierpnia:

w biletach bankowych w obiegu	73.085 mil. zł
w pieniądzu żyrowym i w innych natychmiast płatnych zobowiązaniach NBP	26.191 „
w kreowanym pieniądzu bankowym	38.757 „
ogółem	138.033 mil. zł

Analiza powyższa nie jest zupełnie zadowalająca. Eliminowaliśmy z obiegu pozycje nie mające charakteru pieniądza, jednak musimy pamiętać o tym, że i inne pozycje, które wprawdzie mają właściwości ogólne pieniądza, są do pewnego stopnia ograniczone w możliwościach oddziaływania na rynek jako siła nabywcza. Mamy tu na myśli wszystkie pozycje powstałe zarówno na skutek wpłat jak i poprzez operacje kredytowe banków, a którymi posiadacze kont nie mogą swobodnie dysponować. Są to rachunki finansowanych lub tylko kontrolowanych przez banki przemysłów sektora państwowego.

Rachunki te wynoszą poważny procent ogólnego volumenu pieniądza wkładowego.

b) Operacje kredytowe. Dynamikę kredytów finansujących bezpośrednio życie gospodarcze (bez kredytów refinansowych NBP) ilustruje poniższa tabela.

Tabela 39

Ogólny stan kredytów finansujących bezpośrednio życie gospodarcze (w milionach zł)

Stan na ultimo mies. 1947 r	Kredyty krótkoterm. obrotowe	Wskaźnik stanu ult. 1946 = 100	Kredyty średnioterm. inwestyc.	Wskaźnik stanu ult. 1946 = 100	Ogółem kredyty	Wskaźnik stanu ult. 1946 = 100
czerwiec	78 732	152	47 735	185	126 467	163
lipiec	89'546	173	526 90	204	142 236	183
sierpień	100 045	193	57 548	223	157 593	203

Krótkoterminowe kredyty finansujące bieżącą produkcję i wymianę towarową wzrosły w I półroczu 1947 r. o 52%, tj. ca 9% średnio miesięcznie. W lipcu wzrost tych kredytów był silniejszy i wyniósł 21%, a w sierpniu 20%. Stosunkowo silniejszy wzrost kredytów w dwóch pierwszych miesiącach drugiego półrocza tłumaczy się m. in. zwyżką cen niektórych surowców, artykułów pomocniczych i wyrobów gotowych, która miała miejsce jeszcze w pierwszym półroczu. Skutki zwyżki cen w sensie zwiększonego zapotrzebowania kredytowego przeważnie działają dopiero po pewnym okresie, a mianowicie po zużytkowaniu przez zakłady posiadanych zapasów.

Średnioterminowe kredyty inwestycyjne posiadają szybsze tempo wzrostu niż kredyty obrotowe. W pierwszym półroczu 1947 r. kredyty inwestycyjne wzrosły o 85%, tj. średnio o 14% miesięcznie. W lipcu kredyty inwestycyjne wzrosły o 19%, w sierpniu również o 19%.

Procentowy udział poszczególnych grup gospodarczych w udzielonych kredytach ilustruje poniższa tabela.

Tabela 40

Procentowy udział grup gospodarczych w kredytach udzielanych przez banki operacyjne. KKO i bezpośrednio przez NBP w/g stanu na koniec sierpnia w procentach

1	2	3	4
Grupa gospodarcza	Kredyty krótkoterminowe	Kredyty średnioterminowe	Razem
Przemysł	38,2	49,6	42.4
Transport i komunikacja	2,3	28,1	11,7
Handel	46,2	4,6	30,9
Rolnictwo	7,4	6,2	6,9
Leśnictwo	0,3	0,3	0,3
Budownictwo	1 9	7,9	4,2
Rzemiosło	1,0	0,0	0,7
Inne	2,7	3,3	2,9
Razem	100	100	100

c) Operacje bierne. Rozwój operacji biernych banków i komunalnych kas oszczędności ilustruje poniższa tabelka.

Tabela 41 **Kapitały obce banków operacyjnych i KKO.** (w mil. zł)

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Stan na ult. m-ca 1947 r.	Kapitały typu wkładów						Lokaty celowe	Wskaźnik stanu ult. 1946 = 100	Środki uzyskane z NBP	Wskaźnik stanu ult. 1946 = 100
	à vista	wskaźnik stanu ult. 1946 = 100	terminowe	wskaźnik stanu ult. 1946 = 100	razem	wskaźnik stanu ult. 1946 = 100				
VI . . .	33 703	144	2 984	151	36 687	144	20 981	345	49 713	131
VII . . .	39 948	170	3 299	167	43 247	170	21 798	359	53 319	141
VIII . .	42 146	180	4 031	[illegible]04	46 177	182	22 173	365	60 020	159

Z tabelki widoczna jest korzystnie kształtująca się tendencja przyrostu w poszczególnych rodzajach kapitałów.

W kapitałach typu wkładów mocniej wzrosły kapitały o charakterze lokacyjnym niż kapitały o charakterze zapasów kasowych jednostek gospodarczych. Pierwsze z nich wzrosły na koniec sierpnia w porównaniu ze stanem z końca 1946 r. o 104%, a drugie o 80%.

Następnie widzimy bardzo poważny przyrost lokat celowych. Lokaty te obejmują obydwa fundusze państwowe, a mianowicie inwestycyjny i amortyzacyjny, lokaty Ministerstwa Skarbu na finansowanie inwestycji z planu oraz inne, jak F.I.O.P.Z.O., budowlane itp.

Stosunkowo najsłabiej wzrosły w stosunku procentowym środki uzyskane przez banki operacyjne i KKO z Narodowego Banku Polskiego. Wzrost tego rodzaju kapitałów w okresie 8 miesięcy 1947 r. wyniósł 59%. Fakt relatywnie słabszego przyrostu kapitałów uzyskanych z emisji niż innych kapitałów czy to regenerowanych z rynku, czy też mających charakter środków wygospodarowanych, jakimi są bezsprzecznie lokaty celowe, należy zaliczyć do zjawisk szczególnie korzystnych.

d) Działalność poszczególnych banków operacyjnych. Tabela poniższa ilustruje stan działalności banków operacyjnych i K.K.O. na koniec sierpnia 1947 r.

Bank Gospodarstwa Krajowego (B.G.K.). Akcja kredytowa banku wzrosła w miesiącu sprawozdawczym o 11% do 73.069 mil. zł, z czego kredyty obrotowe wyniosły 23.863 mil. wzrastając o 15%, a kredyty na inwestycje wyniosły 49.206 mil. wzrastając nieco słabiej, gdyż o 9%.

Suma wkładów w wysokości 16.576 mil. zł powiększyła się w miesiącu sprawozdawczym o 15%, na skutek wzrostu wkładów à vista do 14.212 mil. zł i terminowych do 2.304 mil. zł. Stan lokaty celowej, do której zaliczamy Fundusz Inwestycyjny i Amortyzacyjny wyniósł 18.249 mil. zł, zmniejszając się na skutek przelania części lokat (1.300 mil. zł) do innych banków. Jeżeli chodzi o kapitały uzyskane w N.B.P. pod zastaw obligacji, czy też w formie redyskonta to stan ich powiększył się dość poważnie osiągając 39.045 mil. zł, co spowodowało wzrost stopnia refinansowania o 2,5% do 53,4%.

Państwowy Bank Rolny (P.B.R.). Akcja kredytowa P.B.R. uległa w miesiącu sprawozdawczym stosunkowo nieznacznemu rozszerzeniu (5%), osiągając stan 15.260 mil. zł, z powyższej sumy kredyty obrotowe absorbują 9.629 mil. zł, a inwestycyjne 5.631 mil. zł. Operacje bierne P.B.R. kształtowały się następująco: wkłady à vista wyniosły 9.488 mil. zł, natomiast terminowe 591 mil. zł. Łącznie kapitały o typie wkładów osiągnęły 10.080 mil. zł wzrastając o 9%. Środki uzyskane z NBP wzrosły stosunkowo nieznacznie o 2% i wynoszą na ultimo sierpnia 5.178 mil. zł. Jeżeli uwzględnimy jeszcze wzrost lokaty celowej do 2.099 mil. zł to w świetle powyższych faktów zrozumiałym staje się spadek stopnia refinansowania akcji kredytowej w NBP o 1% do 33,9%.

Bank Gospodarstwa Spółdzielczego (B.G.S.). Stan kredytów udzielonych

Tabela 42 Akcja czynna i bierna banków operacyjnych i K. K O. stan na ultimo sierpnia 1947 r. (w mil. zł.)

1	2	3	4	5	6	7	8	9
Nazwa instytucji kredytowej	Kredyty udzielone	Wskaźnik stanu XII. 1946 r. = 100	Kapitały o typie wkładów	Wskaźnik stanu XII. 46 r. = 100	Lokaty celowe *)	Środki uzysk. w N. B. P.	Wskaźnik stanu XII. 46 r. = 100	Stopień refinakcji w N. B. P. w %
Bank Gospodarstwa Krajowego	73 069	215	16.576	216	18 249	39 045	173	53,4
Państwowy Bank Rolny	15 260	147	10 080	190	2 099	5 178	92	33,9
Bank Gosp. Spółdz. .	22 491	191	7 030	146	952	14 982	168	66,6
Bank Handlowy w W.	1 179	149	1 342	72		237	111	20,1
Bank Związku spółek Zarobkowych	1 694	250	1 454	199	110	462	236	27,2
Polski Bank Komun. .	1 463	253	1 178	198	763	10	5	0,6
Komun. Bank Kredyt. .	351	258	543	125		99	900	28,2
K. K. O.	4 455	241	7 974	197	—	7	133	0 1
Razem	119 962	200	46 177	181	22 173	60 020	159	50,0

*) Nie podajemy w procentach dynamiki lokat celowych, gdyż stan tych lokat na koniec 1946 r. tj. w okresie który bierzemy w tabeli za podstawę porównawczą, był zupełnie nieznaczny.

przez ten bank wynosi 22.491 mil. zł i wzrósł o 7%. Z podanej sumy na kredyty obrotowe przypada 20.904 mil. zł i na inwestycje 1.587 mil. zł. W omawianym banku nastąpił w miesiącu sprawozdawczym odpływ wkładów, które spadły do 7.030 mil. zł. Spadek wyrażony w procentach wynosi 10% i dotyczy wyłącznie wkładów à vista, które zmniejszyły się do 6.911 mil. zł, natomiast wkłady terminowe, stanowiące nieznaczny procent sumy ogólnej, wzrosły do 119 mil. zł. Poważnemu wzrostowi uległa lokata celowa, której stan wyniósł 952 mil. zł wobec 302 mil. zł na ultimo lipca. Kapitały uzyskane w NBP wzrosły o 8% do 14.982 mil. zł, jednak dzięki znacznemu powiększeniu się lokaty celowej stopień refinansowania spadł o 5,8% do 66,6%.

Banki akcyjne (B.H. w W., B.Zw.Sp. Zarobk.). Łączna suma kredytów udzielonych przez dwa banki wynosi 2.873 mil. zł i wzrosła o 3%. Banki akcyjne udzielają przede wszystkim kredytów obrotowych, które wyniosły 2.775 mil. zł natomiast kredyty inwestycyjne stanowią nieznaczny procent akcji ogólnej i wynoszą łącznie w obu bankach 98 mil. zł. Kapitały o typie wkładów wynoszą w bankach akcyjnych 2.796 mil. zł, przy czym w Banku Handlowym w Warszawie kapitały te zmniejszyły się o 7%, a w Banku Zw. Sp. Zarobk. zwiększyły się o 13%. Łączny stan wkładów terminowych wynosi zaledwie 358 mil. zł natomiast gros stanowią wkłady à vista, mianowicie: 2.438 mil. zł. Lokaty celowe wynosiły 110 mil. zł. Kredyty refinansowe wzrosły do sumy 699 mil. zł przy czym Bank Handlowy w Warszawie refinansował się w mniejszym stopniu (20,1%) niż Bank Zw. Sp. Zarobk. (27,2%).

Banki komunalne (P.B.K., K.B.K.) udzieliły 1.844 mil. zł kredytów, w porównaniu ze stanem w miesiącu poprzednim akcja kredytowa wzrosła o 10%, wyłącznie na skutek powiększenia akcji kredytowej przez P.B.K. (13%), gdyż stan kredytów w K.B.K. spadł o 1%. Z podanej wyżej sumy kredytów przypada na finansowanie produkcji i wymiany 788 mil. zł, a na inwestycje 1.026 mil. zł z czego gros udzielił P.B.K. W obu bankach komunalnych nastąpił znaczny wzrost wkładów, które w P.B.K. wzrosły o 13%, a w K.B.K. o 11%. Łączny stan wkładów wynosi 1.721 mil. zł, w tym wkłady à vista stanowią większą część 1.631 mil. zł, a terminowe zaledwie 90 mil. zł i znajdują się wyłącznie na rachunkach oszczędnościowych w K.B.K. Lokata celowa wyniosła w obu bankach 763 mil. zł. Z kredytów refinansowych, które wyniosły łącznie 109 mil. zł, P.B.K. korzysta w nieznacznym stopniu, gdyż refinansuje zaledwie 0,6% swojej akcji kredytowej, natomiast K.B.K. refinansował 99 mil. zł kredytów i stopień refinansowania tego banku wynosi 28,2%.

Komunalne Kasy Oszczędności (K.K.O.). Akcja kredytowa K.K.O. pozostała prawie na niezmienionym poziomie i wyniosła 4.455 mil. zł, są to wyłącznie kredyty obrotowe. Kapitały o typie wkładów wzrosły w miesiącu sprawozdawczym o 7% do sumy 7.974 mil. zł. Wkłady à vista wynoszą 7.466 mil. zł, a terminowe 508 mil. zł. Z lokat celowych i kontyngentów refinansowych K.K.O. prawie nie korzystają.

Poza wyszczególnionymi bankami operacyjnymi i K.K.O. finansuje rówież bezpośrednio życie gospodarcze Narodowy Bank Polski. Zakres finansowania bezpośredniego NBP ogranicza się wyłącznie do odcinka bieżącej produkcji i wymiany towarowej. W okresie sprawozdawczym NBP finansował i jednocześnie sprawował kontrolę finansową nad następującymi przemysłami: hutniczym, węglowym, włókienniczym, taboru i sprzętu kolejowego, cukrowniczym, metalowym, paliw płynnych i energetycznym. W najbliższym okresie NBP przejmie finansowanie dalszych przemysłów, a mianowicie: chemicznego i skórzanego.

e) Rachunki żyrowe w N.B.P. Stan pozostałości i obrotów na rachunkach żyrowych przedstawia tabela podana niżej.

Tabela 43 **Pozostałości i obroty na rachunkach żyrowych N. B. P. w mil. zł**

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
			Obroty						
Stan na ultimo miesiąca 1947 r.	Pozostałości na r-kach żyrowych	wskaźnik stanu XII. 46 r. = 100	gotówkowe	wskaźnik stanu XII. 46 r. = 100	bezgotówkowe	wskaźnik stanu XII. 46 r. = 100	Razem	wskaźnik stanu XII. 46 r = 100	Proc. obr. bezgot. w obr. ogóln.
czerwiec	19 141	82	31 210	102	427 438	141	458 648	137	93,2
lipiec	22 373	95	36 478	119	438 219	145	474 697	142	92,3
sierpień	24 760	105	36 850	121	452 149	149	488 999	147	92,5

Wzrost obrotów i pozostałości na r-kach żyrowych w Narodowym Banku Polskim, występujący w miesiącu sprawozdawczym jest odbiciem tendencji zaobserwowanej na przestrzeni 1947 r.

Ogólna suma obrotów wyniosła w miesiącu sprawozdawczym 488.999 mil. zł, wzrastając w cyfrach absolutnych o 14.302 mil. zł, a w procentach o 3. Powyższy stan obrotów na r-kach żyrowych w porównaniu ze stanem na ultimo 1946 r. powiększył się o 47%.

Suma rozliczeń dokonywanych sposobem bezgotówkowym wyniosła w miesiącu sierpniu 452.149 mil. zł stanowiąc 92,5% obrotów ogólnych. Procentowy stosunek obrotów bezgotówkowych do sumy ogólnej uległ nieznacznej poprawie, wzrósł mianowicie o 0,2% w stosunku do stanu w miesiącu lipcu.

Pozostałości na rachunkach żyrowych osiągnęły sumę 24.760 mil. zł, wzrastając w stosunku do miesiąca poprzedniego o 11%, a w stosunku do ultima 1946 r. o 5%. Jeżeli chodzi o zmiany na poszczególnych rachunkach, to oprócz spadku pozostałości na r-kach przedsiębiorstw państwowych, obserwujemy ogólny, równomierny wzrost.

W miesiącu sprawozdawczym powiększyła się liczba oddziałów Małej Izby Rozrachunkowej (M.I.R.) do ilości 15. Suma dokonanych rozliczeń za pomocą M.I.R. wzrosła do wysokości 8.975 mil. zł. Wzrosły również obroty z P.K.O. czekami potwierdzonymi i bankowymi, spadła natomiast suma obrotów dokonana przekazami żyro-telegraficznymi.

f) Wpływy i wydatki budżetowe. Poniższa tabela ilustruje wykonanie budżetu w poszczególnych miesiącach pierwszego półrocza 1947 r.

Tabela 44

Wpływy i wydatki budżetowe (w milionach zł)

Okres	Wpływy	Wydatki
1947 r.		
I	12 343,5	8 901,8
II	9 419,6	9 367,3
III	12 984,3	13 338,1
IV	14 182,7	10 128 3
V	15 058,3	11 946,9
VI	15 562,7	11 463,8
	79 551,1	65 146,2

Wpływy osiągnięte efektywnie w pierwszym półroczu 1947 r. dają sumę 79.551 mil. zł, podczas gdy wydatki 65.146 mil. zł. Osiągnięta nadwyżka wyniosła zatem w pierwszym półroczu 14.405 mil. zł. Jest ona bez porównania większa od nadwyżki przewidywanej w preliminarzu budżetowym na rok 1947. Nadwyżka ta była bowiem przewidywana w wysokości 11.161 mil zł na przestrzeni całego roku. Ten korzystny stan w wykonaniu budżetu został osiągnięty na skutek przeprowadzonych oszczędności w wydatkach w granicach około 25%.

g) Zadłużenie Skarbu Państwa. Poniższe zestawienie podaje stan zadłużenia Skarbu na koniec czerwca, lipca i sierpnia.

Tabela 45

Zadłużenie Skarbu Państwa (w milionach zł)

Stan na ultimo m-ca 1947 r.	Zadłużenia w NBP	Wskaźnik stanu XII. 46 r. = 100	Bilety skarbowe	Wskaźnik stanu XII. 46 r. 100	P.P.O.K	Wskaźnik stanu XII. 46 r. = 100
czerwiec .	8 670	41	5 478	201	4 346	100
lipiec . .	4 129	20	5 927	218	4 346	100
sierpień . .	1 237	6	5 849	215	4 352	100

Dług Skarbu Państwa w Narodowym Banku Polskim wykazuje stałą tendencję spadkową. Na koniec 1946 r. stan długu wynosił jeszcze poważną kwotę 21.001 mil. zł, jednak na skutek stale osiąganych nadwyżek przychodów nad rozchodami, dokonano znacznej spłaty, w wyniku której stan zadłużenia na ultimo sierpnia 1947 r. wynosił już tylko 1.237 mil. zł. Spadek ten wyrażony w procentach w stosunku do ultimo 1946 r. wynosi 94%.

Wpływy Skarbu osiągnięte ze sprzedaży biletów skarbowych, po uwzględnieniu wymiany na gotówkę, wyniosły 5.849 mil. zł. Na powyższą kwotę złożyła się sprzedaż biletów I Emisji w wysokości 15 mil. zł, II Emisji w wysokości 639 mil. zł i III Emisji w wysokości 5.195 mil. zł. Spadek sprzedaży jest wynikiem wzrostu salda wymiany na gotówkę biletów skarbowych II Emisji. Stan P.P.O.K. nie wykazuje już zasadniczych zmian, utrzymując się w wysokości oscylującej około stanu z końca 1946 r.

DZIAŁ ARTYKUŁOWY

Bronisław Blass

ZASADY SYSTEMU FINANSOWEGO

Uchwała Rady Ministrów z dnia 21 sierpnia 1947 r. w sprawie zasad systemu finansowego stanowi ramową kodyfikację zagadnień związanych z planowością naszej gospodarki finansowej.

U podstawy uchwalonych tez leżą wnioski wysnute z doświadczeń dwóch lat funkcjonowania naszego systemu gospodarczego. Uchwalone zasady są ściśle dostosowane do naszego modelu ustrojowego przy czym ich konfrontacja z zasadami systemu finansowego innych krajów o planowej strukturze gospodarczej (Z.S.R.R., Czechosłowacja, Jugosławia) wskazuje na oryginalność podstawowych koncepcji.

Postanowienia uchwały Rady Ministrów z dnia 21 sierpnia 1947 r. ujęte są w formie tez, wymagających dodatkowego rozpracowania i szeregu rozporządzeń wykonawczych.

Do najważniejszych postanowień należą:

1. **Ustalenie istoty, zasięgu i trybu uchwalania państwowego planu finansowego jako części składowej narodowego planu gospodarczego.**

Budżet państwowy w ustroju liberalno-kapitalistycznym akumuluje środki pieniężne na potrzeby administracji państwowej. Jego wpływ na życie gospodarcze ma charakter oddziaływania pośredniego poprzez system podatkowy, politykę kredytową, stopę procentową itp.

Kierunek polityki finansowej określa klasowy charakter państwa kapitalistycznego, służącego ochronie interesów warstw posiadających. W ustroju demokratyczno-ludowym, w warunkach gospodarki planowej, zadania państwa jako bezpośredniego organizatora życia gospodarczego znacznie się rozszerzają, ponieważ w zasięg bezpośredniego oddziaływania państwowego systemu finansowego wchodzi uspołeczniony sektor gospodarczy. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest konieczność centralnej koordynacji dyspozycji środkami pieniężnymi dla zaspokojenia potrzeb finansowych państwa, związków publiczno-prawnych i gospodarstwa narodowego, której formalnym wyrazem jest państwowy plan finansowy.

Plan ten z kolei łączy odcinkowe plany finansowe, wyczerpujące całokształt zagadnień polityki finansowej państwa.

Tego rodzaju planami są, budżet państwowy i budżety samorządowe, plany finansowe przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczości, kredytowy, kasowy, inwestycyjny i inne.

2. **Ustalenie zasad planowej gospodarki finansowej.**

Oparcie państwowej gospodarki finansowej o dyrektywny plan wymaga ustalenia ścisłych form obrotu pieniężnego. Realizacją tego postulatu są tezy uchwały o obrocie bezgotówkowym, o zakresie wzajemnego kredytowania się przez przedsiębiorstwa państwowe, o wyodrębnieniu gospodarki inwestycyjnej przedsiębiorstw i urzędów od gospodarki bieżącej i szereg innych.

3. **Określenie roli aparatu finansowego jako organu planowej gospodarki finansowej.**

Została określona rola aparatu finansowego obejmującego aparat budżetowy, finansowo-kredytowy oraz ubezpieczeniowy jako organu planowej gospodarki finansowej, wyposażonego w szerokie kompetencje kontrolne.

4. **Określenie roli banków w systemie finansowym i podział ich kompetencji.**

W sposób zasadniczy zmienia się rola banków w systemie finansowym. Na bankach spoczywa obowiązek sporządzania planu obrotu gotówkowego (kasowego), planu kredytowego oraz kontrola ich wykonania. Zasady kredytowania przedsiębiorstw sektora uspołecznionego oparte są na przesłankach zupełnie odmiennych od tych, które obowiązują w ustroju liberalno-kapitalistycznym, albowiem nie zdolność kredytowa lecz plan finansowy, będący wyrazem zadań gospodarczych jakie państwo nakłada na dane przedsiębiorstwo, stanowi kryterium rozstrzygające o celowości i wysokości kredytów.

Został też ustalony zakres działania poszczególnych banków i instytucji kredytowych i przez to ściśle rozgraniczone ich kompetencje.

5. **Ustalenie zasad systemu finansowego w odniesieniu do przedsiębiorstw państwowych.**

Szczegółowe zasady systemu finansowego w odniesieniu do przedsiębiorstw państwowych zawiera rozdział piąty uchwały Rady Ministrów. Unormowanie zagadnień finansowych przedsiębiorstw państwowych oparte zostało na następujących przesłankach.

Baza majątkowa przedsiębiorstw państwowych, zarówno w zakresie urządzeń trwałych jak i środków obrotowych jest rezultatem przypadkowych rozmiarów objętego przez nie przy nacjonalizacji majątku. Normalizacja tej bazy wymaga dodatkowego wyposażenia przedsiębiorstw we własne środki inwestycyjne i obrotowe w rozmiarze zabezpieczającym wykonanie planów produkcyjnych. Ze względu na stały wzrost poziomu produkcji — proces uzupełniania środków inwestycyjnych i obrotowych ma charakter ciągły co wymaga ustalenia formy ich akumulacji.

Formy akumulacji tych środków wynikają z roli funkcyjnej środków finansowych w przedsiębiorstwie i ich obiegu w procesie produkcji. W cenie sprzedażnej produkcji przedsiębiorstwo uzyskuje zwrot kosztów własnych obejmujących całość zużytych środków obrotowych, amortyzację jako wyraz zużycia w procesie produkcji wartości majątku trwałego oraz zysk fabryczny.

Uzyskane w cenie sprzedażnej środki obrotowe są podstawą następnego cyklu produkcyjnego. Amortyzacja służy do restytucji zużycia majątku trwałego (kapitalny remont). Zysk stanowi podstawę procesu akumulacji środków obrotowych i inwestycyjnych dla rozszerzania bazy produkcyjnej.

Powyższe przesłanki realizują się poprzez:

a) System cen rozliczeniowych polegający na tym, że przedsiębiorstwo wytwórcze otrzymuje za swą produkcję od Centrali Zbytu cenę pokrywającą planowane koszty własne i zysk. Centrala Zbytu w której powstają nadwyżki lub niedobory, wynikające z różnicy poziomu cen rozliczeniowych i sprzedażnych, rozlicza się następnie z tego tytułu z Ministerstwem.

b) Zasadę, że zysk przedsiębiorstwa po opłaceniu podatku dochodowego i przeznaczenie jego części na premię załogi — zwiększa jego majątek zakładowy, stanowiąc źródło akumulacji własnych środków obrotowych. Jeżeli proces akumulacji tych środków przekroczy planowo ustalone potrzeby przedsiębiorstwa (normatywy) — nadwyżka podlega rozprowadzeniu na rzecz innych przedsiębiorstw poprzez nadrzędne jednostki organizacyjne do Ministerstwa włącznie.

c) Przeznaczenie amortyzacji wygospodarowanej przez przedsiębiorstwo przede wszystkim dla restytucji zużytej w procesie produkcyjnym wartości majątku trwałego (kapitalny remont). Nadwyżka amortyzacji ponad wynikające stąd potrzeby przedsiębiorstwa została przeznaczoną na nowe inwestycje.

d) Oparcie działalności inwestycyjnej przedsiębiorstw na środkach bezzwrotnych a nie kredytowych z tym, że sfinansowanie ich następuje z części amortyzacji, z nadwyżek, mogących wyniknąć z systemu cen rozliczeniowych i z akumulacji zysku ponad zapotrzebowane środki obrotowe.

Kwintesencją zasad systemu finansowego w odniesieniu do przedsiębiorstw państwowych jest poza uporządkowaniem roli funkcyjnej środków pieniężnych w przedsiębiorstwie i oparciem form i rozmiarów ich akumulacji o plan — wzmożenie zarówno stopnia zainteresowania przedsiębiorstw i ich wyższych szczebli organizacyjnych (Zjednoczeń, Centralnych Zarządów) w rezultatach finansowych działalności przedsiębiorstw jak i odpowiedzialności za te rezultaty. Poza premią załogi wynoszącą 10% zysku planowego oraz 20% zysku ponadplanowego każde przedsiębiorstwo w swoim zakresie, zaś ich nadrzędne jednostki organizacyjne w zakresie ogółu podporządkowanych im przedsiębiorstw, otrzymały możność a także obowiązek wygospodarowania własnych środków inwestycyjnych i obrotowych i wzmocnienia tą drogą bazy majątkowej przedsiębiorstw.

OD REDAKCJI *Celem pogłębienia znajómości zagadnień pieniężnych rozpoczynamy zamieszczanie artykułów przedstawiających poglądy wybitnych ekonomistów współczesnych na pieniądz.*

Z powyższego cyklu w numerze niniejszym zamieszczamy artykuły poświęcone Schumpeterowi i Wicksellowi.

W. Iwaszkiewicz

POGLĄDY JÓZEFA SCHUMPETERA NA PIENIĄDZ

Schumpeter tworzył swoje teorie w epoce rozkwitu szkoły austriackiej: w przeciwieństwie do uczonych szkoły historycznej i niektórych dzisiejszych uczonych niemieckich (np. Weisgerbera) zajmował się czystą, abstrakcyjną teorią, używając metody psychologicznej, nie zapoznając zarazem ówczesnych zdobyczy szkoły matematycznej. Swoje poglądy na pieniądz wypowiedział w dwóch pracach: „Das Wesen und der Hauptinhalt der theoretischen Nationaloekonomie“, Lipsk, 1908, i w pięknej rozprawie „Das Sozialprodukt und die Rechenpfennige“, wydrukowanej w 44 tomie „Archiv fuer Sozialwissenschaften und Sozialpolitik“ w 1918 roku. Niektóre wreszcie problemy związane z teorią pieniądza poruszył w swym najsłynniejszym dziele „Theorie der wirtschaftlichen Entwicklung“, 2 wyd. 1926. O ile praca o istocie i podstawowej problematyce ekonomii była dziełem pisanym w okresie spokoju, dalekim od celów bezpośrednio praktycznych, o tyle rzecz o dochodzie społecznym i „fenigach obrachunkowych“ powstała w początkowym okresie powojennym, w momencie, gdy w mnożących się dyskusjach na tematy pieniądza pomijano podstawowe zasady wiedzy z tego zakresu. Dlatego rzecz ta posiada charakter polemiczny.

W obecnych czasach wydaje się wskazane przypomnienie tych poglądów. Przy tej okazji pominięto wszystkie szczegółowe wywody; ciekawy czytelnik może skorzystać ze źródeł, dostępnych w większych bibliotekach. Poglądy te zostały podane w kolejności, w jakiej wymieniono dzieła Schumpetera, niezależnie od okoliczności wcześniejszego powstania „teorii rozwoju gospodarczego“. Jest to porządek logiczny.

Pieniądz — zdaniem Schumpetera („Wesen“, str. 276—297) — istnieje bez względu na wygodę ludzi i niezależnie od swej celowości; istnienie jego wynika z samej istoty procesów zachodzących na rynku w związku z kształtowaniem się cen. Dlatego zbędne i zaciemniające istotę rzeczy jest umieszczanie w „teoretycznych“ pracach o pieniądzu, jego dziejów oraz (właściwe epoce, w której powstawało omawiane dzieło) rozwodzenie się nad zaletami metali szlachetnych.

Podstawą teorii pieniądza jest pośrednia wymiana więcej niż dwóch dóbr; w takim wypadku celem wymiany jest zdobycie dobra potrzebnego do dokonania dalszej wymiany. Sama możność dokonywania wymiany tego rodzaju zmienia wartość dobra będącego przedmiotem „pośredniej“ wymiany. Leży więc w takiej wymianie dążność do zmiany właściwego przeznaczenia danego dobra. Okoliczność ta powoduje ograniczenie ilości danego dobra na zwykłym rynku (rynku spożycia) i przez to wzrost jego użyteczności krańcowej. W doborze tego typu odbijają się funkcje wartości wszystkich innych dóbr z częścią nie służącą jako pieniądz, a ono samo — (w części służącej jako pieniądz) może być wyraźnie odróżnione od funkcyj wartości wszystkich innych dóbr.

Drugą podstawą teorii pieniądza jest potrzeba posiadania miary wartości. Obie te właściwości pieniądza, narzędzia środka wymiany i narzędzia miary wartości, są z samej swej istoty całkiem różne. Można np. używać pieniądza jako środka wymiany, ale oceniać wartość innych dóbr w jabłkach. Wybór danego dobra za „miarę wartości“ nie posiada żadnego wpływu na jego „wartość“.

W związku z tymi twierdzeniami Schumpeter polemizuje z poglądami, jakoby do istotnych cech pieniądza należało przechowywanie wartości majątku (store of value); funkcję tę może spełniać każde niezniszczalne dobro. Jeżeli jednak pieniądz spełnia tę rolę, to oznacza to jego tezauryzowanie i powoduje zaburzenia na rynku pieniężnym. Podobnie nie jest istotną cechą pieniądza zwalnianie od zobowiązań. Pieniądz dalej może być sporządzony z materiału nie posiadającego żadnej „wartości użytkowej“, ale — co wynika z funkcji wymiennej pieniądza — musi posiadać odpowiednik w dobrach na które opiewa. Jako miara wartości sam w tym sensie musi mieć wartość. Pieniądz papierowy jest więc pieniądzem, jeżeli jest emitowany w określony sposób.

Powstaje teraz pytanie: jak wpływa zwiększenie obiegu pieniądza na jego wartość? Użyteczność krańcowa dobra spada, jeśli wzrasta ilość dobra służącego za miarę tej użyteczności. Jeśli więc miara wartości maleje, ilości rzeczy mierzonych wzrastają — i w tem ma słuszność ilościowa teoria pieniądza. Oczywiście, wzrost ilości pieniędzy ma inny skutek w konkretnym wypadku, kiedy ilość dóbr, za które pieniądz ma być wymieniany, rośnie, inaczej zaś jest kiedy ta ilość nie rośnie. W dalszym ciągu swych wywodów Schumpeter stwierdza zasadniczo podobny wpływ na rynek pieniężny wywierany przez różne rodzaje pieniądza. Podkreśla przytym, że zmiana wielkości obiegu pieniądza, mniejsza, papierowego, kruszcowego czy bankowego, może spowodować przesunięcia siły nabywczej wewnątrz społeczeństwa. Temat ten omawia dokładniej w swej późniejszej pracy.

Dochód społeczny składa się według niego tylko z dóbr spożycia (Genussmittel). Kamieniem węgielnym teorii jest zjawisko prywatnego dochodu pieniężnego jednostki w gospodarstwie wymiennym. Produkcja odbywa się przez wymianę na rynku środków produkcji pomiędzy przedsiębiorcami i właścicielami środków produkcji i na rynku dóbr spożycia przez wymianę pomiędzy producentami i konsumentami. W danym momencie równowagi ogólna cena wszystkich dóbr spożycia jest równa ogólnej cenie wszystkich dóbr wytwórczych i zarazem sumie wszystkich dochodów pieniężnych (pieniężny wyraz spożytych dóbr). Obieg pieniądza zgodnie ze swą istotą i główną funkcją w gospodarce wymiennej jest 1. automatyczny i 2. prymitywny i podległy brakom i niedociągnięciom systemu rozrachunkowego.

Wartość pieniądza wyznacza siła nabywcza jednostki dochodu. „Odwartościowanie pieniądza" oznacza jedynie, że jednostka dochodu wyrażona w towarze tanieje. Siła nabywcza może być mierzona przez badanie poziomu cen przy użyciu skomplikowanego systemu wskaźników.

Między posiadaniem prawa do pieniędzy a samemi pieniędzmi może w pewnych wypadkach zachodzić analogia, polegająca na tym, że w zjawiskach pieniężnych niekiedy pomnożenie praw do pieniędzy (np. kredytów bankowych) działa tak samo, jako wzrost obiegu pieniądza. Z tego względu przez pieniądz rozumie się: 1. dobra rzeczywiście obiegające jako pieniądz, 2. pieniądz powstały z dobra, którego cena rynkowa jest niższa od siły nabywczej wytworzonych z niego jednostek, 3. banknoty, 4. czeki i rachunki żyrowe, 5. wszystkie należności i płatności, które są zużyciem dochodu i mogą być umorzone tylko przez stornowanie (Skontration), 6. instrumenty kredytowe i roszczenia wszelkiego rodzaju, o ile rzeczywiście spełniają rolę pieniądza. Oczywiście autor ma na myśli pieniądz w gospodarczym znaczeniu. Dlatego każdy pieniądz przestaje nim być, gdy wychodzi z obiegu i zostaje użyty do innych celów. Do przypadków tego rodzaju należą: 1. tezauryzacja, 2. sumy użyte jako podstawa emisji innych rodzajów pieniądza przejściowo wycofane przez to z obiegu, 3. sumy niezatrudnione czekające na zużycie, 4. właściwe rezerwy kasowe banków i osób prywatnych, przy czym chodzi tu o sumy używane jako zabezpieczenie przeciw nieoczekiwanym wydatkom. Na siłę nabywczą nie wywierają dalej wpływu sumy obracane na rynkach nieruchomości ,hipotecznych itp. Trzy sfery: obieg, tezauryzacja i rezerwy oraz kapitałowa — nigdy nie są wzajemnie zamknięte, lecz odbywa się między nimi stały przepływ. Tak pojęta ilość pieniądza usuwa się z pod wszelkich badań statystycznych, ale pomimo tego w stosunku do niej nie tracą ważności twierdzenia teorii siły nabywczej wspólnie z teorią ilościową pieniądza.

Łączy się z tym zagadnieniem szybkość obiegu pieniądza. Właściwą teoretycznie miarą tej szybkości jest ilość razy, w których obraca się danym pieniądzem podczas okresu gospodarczego, do którego odnosi się dana suma dochodu. Szybkość ta jest naturalnie wielkością przeciętną. Zjawisko szybkości obrotu działa w sposób właściwy tylko pieniądzowi, jak zwiększenie ilości pieniądza i dlatego jest to tylko sprawą konstrukcji myślowej, czy mówi się o przyspieszeniu szybkości obrotu pieniądza, czy o wzroście jego obiegu.

Rozważania te doprowadzają Schumpetera do ułożenia następującego podstawowego równania teorii pieniądza:

$$E = M.U = p_1 m_1 + p_2 m_2 + p_3 m_3 + \ldots\ldots + p_n m_n,$$

gdzie E równa się sumie dochodów wszystkich jednostek gospodarczych łącznie z państwem i innymi instytucjami publiczno-prawnymi w ciągu danego roku gospodarczego, M. oznacza ilość pieniądza w obiegu, U — przeciętną szybkość obiegu pieniądza, p — ceny poszczególnych dóbr spożycia i użytkowych, m — ich ilości. Równanie to różni się od fisherowskiego inną definicją U i ograniczeniem prawej strony równania do dóbr użytkowych, przy czym żadna

zmiana wielkości, z których składa się suma produktów, nie może bezpośrednio wpłynąć na tę sumę ($p_1 m_1 + p_2 m_2 + \ldots$). Co tylko dzieje się na lewej stronie równania, a więc każde działanie przyczyn „monetarnych" wpływa bezpośrednio na M.U. i każda zmiana M.U. powoduje odpowiednią zmianę sumy produktów po prawej stronie. Schumpeter podaje szczegółowy dowód tych twierdzeń, pominięty tutaj z braku miejsca.

Rozważając w dalszym ciągu pracy skutki wzrostu obiegu pieniądza Schumpeter wspomina o przymusowych oszczędnościach w razie forsowania inwestycyj przez stwarzanie dodatkowej siły nabywczej. Co w tej dziedzinie jest bardzo ważne, stwierdza on, że w istocie działanie wzrostu obiegu pieniądza papierowego i złotego jest identyczne, choć może się różnić w rozmiarach i sposobie wykonania. Chociaż, jak wspomniano, zmiany cen i ilości towarów nie wywierają bezpośredniego wpływu na sumę wartości produkcji, to jednak mogą wywrzeć wpływ na ilość pieniądza w obiegu, której zmiana oddziaływuje potem na sumę wartości produkcji.

W zakończeniu swej pracy rozważa Schumpeter zagadnienie stosunku pieniądza bankowego do poziomu cen. Zdaniem jego praktycznej nieograniczoności popytu na kredyt odpowiada praktycznie nieograniczona podaż kredytu, ale żadna z tych wielkości nie jest nieograniczona, jeśli się ją wyraża w towarach. Zdaniem jego iluzją jest wiara, że banki przy udzielaniu kredytów muszą się stosować do popytu, na wyznaczanie którego nie mają wpływu; przeciwnie, w najnormalniejszych warunkach banki mają decydujący wpływ na ilość pieniądza bankowego w obiegu. Pieniądz bankowy wywiera taki sam wpływ na poziom cen, jak każdy inny pieniądz, może więc wywołać inflację. Trzymanie większej rezerwy złota przez bank centralny jest tak długo bezskuteczne, dopóki nie utrudni się wymiany pieniądza bankowego na złoto i eksportu złota za granicę. Rozważania swe kończy stwierdzeniem, że siła nabywcza — poziom cen — wyznaczana jest przez podaż pieniądza i dóbr na rynku.

W ostatnim z omawianych dzieł znajdujemy ciekawe uwagi o cenie pieniądza. Cenę tę ustalają oba zastosowania pieniądza — jako dobra i jako środka wymiennego. Wartość wymienna pieniądza dla każdego podmiotu gospodarczego zależy od wartości użytkowej tych dóbr, (użytkowych), które może sobie zapewnić za swój dochód. Cena pieniądza więc zależy od struktury spożycia ludności. Między dochodem realnym a pieniężnym istnieje więc ścisły związek.

Nowsze teorie pieniądza podniosły niektóre myśli wypowiedziane przez omawianego autora. Zasługą jego jest podkreślenie gospodarczego charakteru pieniądza niezależnie od jego funkcji prawnej i historycznej i oczyszczenie przez to teorii pieniądza od zagadnień, z czystą teorią mających niewiele wspólnego.

Mgr Roman Seidler

TEORIA MONETARNA KNUTA WICKSELLA

I. Wstęp. Jan Gustaw Knut Wicksell urodził się 20.XII.1851 r. W 1872 r. uzyskał tytuł kandydata filozofii na uniwersytecie w Upsali, w 1885 r. został doktorem matematyki, a w 1895 roku uzyskał doktorat nauk ekonomicznych, wreszcie w 1911 r. uniwersytet w Oslo przyznał mu doktorat prawa „honoris causa". Jak widzimy więc Wicksell odbył bardzo rozległe studia. Pięć lat życia spędził w podróżach, które objęły Anglię, Francję, Niemcy i Austrię. Stosunkowo późno, bo w 35 roku swego życia zainteresował się ekonomiką. W 1900 r. został mianowany nadzwyczajnym profesorem ekonomii politycznej przy uniwersytecie w Lund, a miał już wtedy 49 lat. Jego kariera profesorska była mozolna. Katedrę tę piastował do 1916 r., po czym usunął się w zacisze domowe, mieszkając do końca życia na wsi pod Sztokholmem.

Uważał się za zwolennika szkoły matematycznej w ekonomice. Prac swoich nie przeładowywał jednak wzorami. Wydawał swe dzieła w trzech językach — szwedzkim, niemieckim i angielskim (drobniejsze artykuły). Jego sposób wyrażania się jest zawiły, definicje dość niedbałe, jest dość trudny do zrozumienia. Mając świetne przygotowania filozoficzne i matematyczne teorie swe ujmował w sposób syntetyczny i może zbyt uproszczony.

Uważany był w sferach międzynarodowych za najtęższego ekonomistę — teoretyka, działającego pod koniec XIX wieku. W 1923 r. został honorowym członkiem Amerykańskiego Towa-

rzystwa Ekonomicznego. Mimo trudności stylu i ujmowania poszczególnych zagadnień, dzieła jego były rozchwytywane. Może ze względu na trudność ekspozycji nie był na ogół krytkowany zagranicą; krytykowali go tylko i to dopiero przeważnie po śmierci jego rodacy — ekonomiści szwedzcy. W latach międzywojennych dostąpił, już po śmierci, nielada zaszczytu, gdy Londyńska Szkoła Ekonomiki i Nauk Politycznych wydała jego pracę w języku niemieckim „Über Wert, Kapital und Rente" wśród znakomitej serii traktatów ekonomistów klasycznych. Tylko dwóch żyjących wówczas ekonomistów drukowano w tej serii: Knighta i Taussiga, obydwu północnych amerykan.

Poza licznymi pracami w języku szwedzkim wydał zagranicą następujące dzieła:

1. Über Wert, Kapital und Rente — Jena 1893 r.
2. Finanztheoretische Untersuchungen — 1896 r.
3. Geldzins und Güterpreise — 1898 r.
4. Vorlesungen über Nationalökonomie auf Grundlage des Marginalprinzips — 2 tomy 1913/1922 r. Tom drugi nosił tytuł: Geld und Kredit.

Idąc śladami Jevonsa, Walrasa i Mengera ustalił ścisłe stosunki zachodzące między wartością, płacą i rentą. Głębokie były jego badania skarbowe w zakresie słuszności opodatkowania i sprawiedliwości wymiarów podatkowych. Skrytykował konstruktywnie trzecią zasadę Böhm-Bawerka w przedmiocie stopy kapitałowej. Najdonioślejsze jednak jego badania były w zakresie gospodarki pieniężnej, cen, stopy procentowej i koniunktury, co stanowi przedmiot niniejszego artykułu.

Knut Wicksell zmarł dnia 3 maja 1926 r.

II. Ogólne założenia teorii monetarnej u Wicksella. Wnikliwy i matematyczny umysł Wicksella niewątpliwie nie był zadowolony z teorii cen budowanej niezależnie od teorii pieniądza przez Walrasa, Pareto, Cassla i Fishera. Nieprzekonywująca dla niego była też teoria Cassla o parytecie siły nabywczej pieniądza. Wydawała mu się zapewne zbyt silnym uproszczeniem i dlatego nie mająca ogólnie naukowego znaczenia — zdaje się o tym świadczyć brak w dziełach Wicksella cytat z Cassla.

Ilościowa teoria pieniądza, mimo wykazanych przez Aftaliona niejasności, przeżywała w końcowych latach XIX wieku i później swój renesans, co oczywiście nie pozostało bez wpływu na Wicksella. Z drugiej strony jego skłonności do nadmiernego teoretyzowania i używania stale w pracach metody abstrakcyjnej, zbliżyła go do Ricarda. Mimo, że Wicksell był politycznym radykałem, to jednak w nauce trzymał się zasad klasyków ekonomii i starał się, idąc śladami Ricarda, powiązać ze sobą bliżej ilość pieniądza, stopę procentową i poziom cen. Gdy uwzględnimy jeszcze fakt, że Wicksell stał pod wpływem zasad polityki dyskontowej, święcącej, szczególnie po 1870 r., tryumfy powszechnie znane w całej Europie, zrozumiałym jest, że celem polityki monetarnej, w ujęciu Wicksella, jest zbadanie zagadnienia, dlaczego poziom cen rośnie lub spada. Dalej Wicksell uważa, że jego zdaniem, wpływ polityki dyskontowej na ilość pieniądza i ceny jest usprawiedliwiony. Aby udowodnić swoją teorię, Wicksell zastosował teorię procentu Böhm-Bawerka.

Rozumowanie Wicksella przebiegało według poniższego schematu:

1) przyczynowe znaczenie ma tylko podaż i popyt;
2) zwyżka cen prowadzi do ustalenia nowego poziomu równowagi;
3) rośnie wówczas popyt na wszystkie dobra;
4) zjawia się wówczas nadprodukcja lub podkonsumcja.

W rezultacie tego rozumowania Wicksell stopniowo dochodzi do teorii wartości pieniądza.

Dla Wicksella dochód społeczny zakupuje całą produkcję narodową, a składa się on z dwóch składników: oszczędności i popytu konsumcyjnego. Rezultaty produkcji, powiada on, są inwestowane w realnym kapitale i w produkcji dóbr konsumpcyjnych. Następnie dochodzi on do wniosku, że podaż dóbr konsumcyjnych równa się dochodowi społecznemu pomniejszonemu o zmiany w zapasach towarowych oraz zmniejszonemu o inwestycje w realnym kapitale, który według uznanej obecnie nomeklatury nazywamy inaczej kapitałem rzeczowym.

Ponieważ między produkcją a konsumcją jej wytworów występuje różnica czasu, przeto stopa procentowa zajmuje w jego teorii centralne miejsce. Dla Wicksella stopą procentową jest cena za usługę kredytową lub jest kosztem za możność używania dyspozycji kapitałowej.

W dalszych naszych rozważaniach zajmiemy się bardziej szczegółowo Wicksellowską teorią stopy procentowej, która wywoła tyle zamieszania, teraz tylko wspomnimy, że jeśli stopa pieniężna równa się stopie naturalnej to, jego zda-

niem, pieniądz zachowuje się „neutralnie" w całym układzie gospodarczym.

Główną ideą przewodnią szwedzkiego badacza jest niska stopa procentowa (obecnie powiedzielibyśmy „polityka taniego pieniądza"). Wpływ potanienia kredytu na wiele składników gospodarczych bywa dominujący. Łańcuch związków przyczynowych, pod wpływem obniżonej stopy, przebiega według Wicksella, jak następuje:

1. potanienie kredytów podwyższa ceny przyszłe (rosną nominalne wartości kapitałowe);
2. wzrastają szanse zysków przy dłuższych okrężnych drogach produkcji;
3. czynniki produkcji są odciągane od produkcji dóbr konsumcyjnych;
4. wzrastają ceny i dochody;
5. rosną ceny dóbr konsumcyjnych, ale oszczędności równolegle nie przyrastają;
6. następnie wzrastają powtórnie wartości kapitałowe;
7. rosną dalej ceny dóbr konsumcyjnych;
8. i cały proces wzrostu cen staje się kumulacyjny.

Niesłychanie ważne znaczenie ma wpływ zniżonej stopy na ceny, które, znajdując się pod wpływem tego rozstrzygającego czynnika, rosną w sposób kumulacyjny, oto co ostatecznie stwierdza nasz autor.

Wicksell rozróżnia trzy poziomy cen:

a) realnych kapitałów (dóbr kapitałowych),
b) czynników produkcji,
c) towarów konsumcyjnych.

Tak, w ogólnych zarysach, przedstawia się teoria pieniądza u Wicksella w powiązaniu z zagadnieniem cen i koniunktury. Rozpatrując jej całokształt z metodologicznego punktu widzenia nie możemy się oprzeć wrażeniu, że jest ona bardzo abstrakcyjna i oparta na sztucznych warunkach, a zatem nie uniknęła ona pewnych błędnych sformułowań.

Przede wszystkim nie rozróżnia on cen aktualnych, stojących pod wpływem stopy procentowej, od cen w dłuższych okresach (na długiej fali).

Dalej Wicksell pomija znaczenie różnych ryzyk kredytowych i wypływających stąd różnych stóp, panujących na rynku pieniężnym w dziedzinie krótkoterminowego kredytu, nie bierze on pod uwagę niewyzyskanych sił produkcyjnych (np. bezrobocia) oraz niewyzyskanych czynników produkcyjnych, a ponadto eliminuje ze swego rozumowania zespół pewnych stałych płac i stałych, monopolicznych cen.

I dlatego teoria cen, jako centralny punkt Wicksellowskiej teorii pieniądza, nie jest słuszna w każdej okoliczności i w każdym układzie czynników produkcyjnych oraz w każdej epoce gospodarczej lub ustroju społeczno-politycznym.

Przyznać jednak musimy, że w Anglii po załamaniu funta, w latach 1932—1938 polityka taniego pieniądza święciła prawdziwe tryumfy, polityka, której twórcą i prekursorem w latach 90-tych był Knut Wicksell.

Z drugiej zaś strony nie możemy pominąć milczeniem faktu, że godna uwagi stabilizacja cen w U.S.A. w latach 1922—1928 oraz ówczesna polityka taniego pieniądza uprawianego przez System Federalnej Rezerwy nie zapobiegała wybuchowi kryzysu w 1929 r. i późniejszej „wielkiej depresji".

III. Teoria gospodarstwa pieniężnego. Ruch cen dóbr konsumcyjnych jest koniecznym warunkiem procesu kumulacyjnego, jak to stwierdziliśmy w poprzednim punkcie. Powstaje jednak pytanie, czy w toku tego procesu nastąpi przesunięcie zatrudnionych robotników z wytwórczości dóbr produkcyjnych do wytwórczości dóbr konsumcyjnych, jeśli zatrudnieni pracownicy w tych dwóch dziedzinach nie należą do grup konkurencyjnych między sobą, ale są specjalistami i fachowcami, którzy nie mogą się swobodnie przenosić z jednego miejsca pracy do drugiego. Istnieje bowiem nie tylko sztywność płac, ale i sztywność wykształcenia zawodowego.

Ponadto należy pamiętać, że proces kumulacyjny tylko wtedy może przebiegać, gdy inwestycje w realnym kapitale spotykają się z rozporządzalnymi oszczędnościami i to podczas ruchu cen.

Analizując bliżej gospodarkę pieniężną (nazywaną przez Wicksella „der Geldverkehr") wprowadza on pojęcie stopy zysków w odróżnieniu od stopy pożyczkowej. Jest to znaczne uproszczenie zagadnienia, gdyż w rzeczywistości nie obserwujemy jednolitej stopy pożyczkowej. Stóp pożyczkowych jest wiele rodzajów i zależą one od ryzyka, rodzaju zabezpieczenia i czasu trwania tranzakcji kredytowej. Generalizowanie stóp procentowych i ujmowanie ich w jednej postaci stopy pożyczkowej nie odpowiada realnym procesom rynkowym i gmatwa analizę gospodarki pieniężnej.

Dalej zauważa on, że przyczyną istnienia różnicy między tymi dwoma stopami (zysków i pożyczek) jest istnienie gospodarki pieniężnej.

Popyt na kapitał realny, to popyt na dobra kapitałowe. Kapitałów realnych nie pożycza się, one są kupowane i sprzedawane, a więc jeśli chodzi o oddziaływanie na kapitały realne, należałoby zamiast w tej dziedzinie manewrować stopą — podwyższyć lub obniżać cenę dóbr kapitałowych. Ukrytą sprężyną spajającą stopę zysków ze stopą pożyczkową (Darlehnszins) są poprzednie zmiany cen, które uzgadniają poziomy obu tych rodzajów stóp.

Z kolei Wicksell rozważa dalsze konsekwencje równowagi pieniężnej. W jego ujęciu wielkość kapitału realnego odpowiada sumie wyprodukowanych dóbr w poprzednim okresie. Tego rodzaju definicja przypomina niezmiernie „Substistenzfond" Böhm-Bawerka.

Dalej rozpatruje on zapotrzebowanie na kapitał ze strony przedsiębiorców i przebieg spłat zobowiązań bankowych. W rezultacie tej analizy autor dochodzi do wniosku, że gdy banki podniosą stopę o 1%, to równowaga układu będzie zachowana, ale na innym, wyższym poziomie, a kapitaliści osiągną dodatkowy zysk.

W odwrotnym przypadku, ułatwień kredytowych, zostaną uruchomione bardziej wydajne, a zatem dłuższe drogi produkcyjne, które wymagają większego zaangażowania kapitałów. Dla tych gałęzi przemysłu zwyżka płac i rent ma stosunkowo małe znaczenie, zmniejsza się tylko ilość kapitałów stojących do dyspozycji.

Marshall przed wielu laty marzył o koncepcji stopy równowagi pieniężnej, której jednak nigdy nie zdołał opracować. W tej materii Wicksell znacznie uprościł sprawę swą stopą naturalną, bliżej i ściślej jej nie określając i nazwał ją stopą równowagi oraz stwierdził, że stopa ta ma wpływ na:

a) wydajność okrężnych dróg produkcyjnych,
b) stosunki rynku kredytowego,
c) stosunki rynku towarowego.

Wydaje się zatem, że definicja równowagi pieniężnej jest u Wicksella niejasna i błędna, jak to twierdzi jego współrodak Lindahl.

Jeśli się weźmie pod uwagę, że Wicksell rozważając stopę zysków i stopę pożyczkową nie wziął pod uwagę różnych rodzajów ryzyka oraz antycypacji, nie uwzględnił zysków i strat kapitałowych oraz nie antycypował przyrostu (lub spadku) wartości realnych kapitałów — to w świetle tych zarzutów Wicksellowski system równowagi pieniężnej oczywiście jest niezadawalniający. Tak twierdzi Myrdal w „Beiträge zur Goldtheorie" wydanej przez F.A. Hayeka. Łatwo jest jednak tak twierdzić w 30 lat po ukazaniu się pracy Wicksella „Geldzins und Güterpreise" (1898), gdy od tego czasu ukazało się wiele rozpraw szwedzkich autorów (Davidson, Lindahl, Myrdal, Lundborg) oraz prace J. M. Keynesa i F. A. Hayeka, a nauka o pieniądzu od tej pory wyświetliła wiele spornych problematów. Jednak na owe czasy analiza gospodarki pieniężnej Wicksella była wnikliwym rozbiorem zjawisk monetarnych.

IV. Wicksellowska teoria stopy procentowej. Najbardziej znaną częścią teorii Wicksella jest jego teoria stopy procentowej. Uczony szwedzki rozróżnia dwie stopy: naturalną i pieniężną, przy czym nie jest bynajmniej precyzyjny w swych definicjach.

I tak np. stopę naturalną w tej samej pracy raz nazywa stopą normalną, a innym razem stopą realną lub stopą równowagi. Oczywiście tego rodzaju dowolność definicyjna wcale nie ułatwia zrozumienie tej niewątpliwie wielkiej teorii. Ostatecznie można przyjąć, jeśli wyrazimy się bardziej jasno i bardziej nowocześnie, niż to czyni Wicksell, że stopa naturalna występuje wtedy, gdy popyt na nowy kapitał pokryty zostaje oszczędnościami. Tak ujęta stopa stanowi pewne zbliżenie do pojęcia stopy równowagi. Ustala się ona bez pośrednictwa banków i występuje przy pożyczkach „in natura". W terminologii niemieckiej nazwana ona też została przez swego twórcę „Kapitalzins" w odróżnieniu od stopy pieniężnej (czasem przez niego nazywanej bankową) czyli od „Geldzins". Stopa naturalna posiada swe własne i niezależne ruchy, stale przy tym zmienia się. Może byłoby trafniej nazwać ją stopą rynku kapitałowego. Amplituda wahań wysokości stopy naturalnej jest niewielka, lecz zmiany jej są bardzo częste.

Dokoła poziomu stopy naturalnej drga stopa pieniężna lub bankowa, ale ruchy stopy pieniężnej nie są częste, gdyż banki tylko w pewnych dłuższych okresach czasu zmieniają jej wysokość, czynią to niejako skokami.

Do niezależnych ruchów stopy naturalnej dostosowuje się stopniowo stopa pieniężna. Obie stopy są w ciągłym ruchu zmiennym, drgającym, przy czym stopa naturalna drga częściej.

Absolutna wysokość stopy naturalnej nie jest więc wielkością stałą. Jej wysokość zależy od

wydajności produkcji, od ilości kapitałów stojących do dyspozycji, ilości bezrobotnych (niewyzyskanych czynników produkcji) oraz od sił natury.

Nigdy nie należy oczekiwać zgodności obu stóp. Koncepcja dwóch stóp naturalnej i pieniężnej — obu będących w ruchu, przy czym z pojęciem stopy pieniężnej oscylującej niejako dokoła stopy naturalnej — przedstawia jakiś fascynujący mechanizm fizyczny, który stara się zachować pewien poziom równowagi, ciągle chwiejnej, na powierzchni zmiennego układu ekonomicznego, wśród zmieniających się czynników i elementów ekonomicznych.

Jeśli można użyć porównania z dziedziny przyrodniczej — te dwie stopy razem przypominają korek pływający na zwierciadle płynu, który sam opada lub podnosi się w naczyniu. Jeśli chodzi o wyobraźnię twórczą to trzeba przyznać, że Wicksell wizualnie mechanizm ten ujął trafnie.

Powstaje pytanie, jak działają te sprzężone Wicksellowskie stopy procentowe w ramach gospodarki pieniężnej? Jeżeli stopa pieniężna znajduje się poniżej stopy naturalnej — ceny będą wzrastały, jeśli zaś powyżej będą spadać i w dalszej konsekwencji, jeśli między dwoma stopami występuje różnica poziomów, pieniądz nie może zachować się neutralnie. Ta prosta formuła jest kwintesencją teorii monetarnej Wicksella. W ciągu 30 lat po jej sformułowaniu nie podlegała ona żadnej zasadniczej krytyce. Nie znalazła ona uznania wśród ekonomistów anglosaskich, gdyż empirycy ci uważali ją za zbyt abstrakcyjną. Marshall, Pigou, Hawtrey jej niedostrzegali, dopiero zwrócił na nią uwagę J. M. Keynes w swej znanej „Ogólnej Teorii Zatrudnienia, Procentu i Pieniądza" (1936 r.). Nie wywarła ona też wpływu na ekonomistów francuskich lub niemieckich. Tłumaczenie niemieckie dzieła pt. „Geldzins und Güterpreise" było ciężkie, niejasne i pełne błędów, jak to wykazał Hayek. W 1936 r. zostało wydane staranne tłumaczenie angielskie tego dzieła pod tytułem „Interest and Prices" dokonane przez R. F. Kahna, asystenta J. M. Keynesa. Zaopatrzone ono było w interesującą przedmowę prof. Bertila Ohlina.

Z przedmowy tej wynika, że Wicksell, w miarę upływu lat, rozmyślając nad jej sensem sam ją parokrotnie modyfikował. Inflacje powojenne po I-szej wojnie światowej, napełniły go sceptyzmem do swej własnej teorii.

Pierwsza modyfikacja, ujawniona była w jego artykule „The influence of the Rate of Interest on Prices" (Economic Journal, 1907) i Wicksell przyznaje tam, że jego stopa naturalna odpowiada krańcowej użyteczności kapitału, a równość oszczędności i inwestycji nie jest teorią, a należy do dziedziny polityki monetarnej.

Następną modyfikację wprowadził w swych „Vorlesungen über Nationalökonomie auf der Grundlage des Marginalprinzips" Jena 1913 — 1922). W pracy tej Wicksell podkreśla, że ogólny poziom cen może ulec zmianie nie tylko pod wpływem czynników monetarnych, ale również skutkiem zmian ogólnego popytu. W tym zakresie autor nasz rozróżnia popyt na dobra konsumcyjne oraz popyt na dobra produkcyjne, a dochód społeczny dzieli na wydawany i oszczędzany. W ten sposób na drugie miejsce, raczej wtórne, usuwa się wpływ pieniądza na ogólny poziom cen. Tym samym, jak powiada B. Ohlin, ostatecznie udało się uciec Wicksellowi od tyranii ilości pieniądza.

Ohlin ocenia wysiłki Wicksella w następujący sposób:

„Problem cen i dystrybucji jest statyczny, a Wicksell chciał go zbadać dynamicznie, jako zagadnienie inflacyjne, a trzeba było zbudować teorię równowagi pieniężnej i zwykłą teorię stopy procentowej w warunkach równowagi".

Z większym uznaniem do teorii Wicksella odnosi się Myrdal pisząc:

„Wicksellowski proces kumulacyjny ma przebieg dynamiczny... Zmiana warunków kredytowych wywołuje zmianę kierunku w procesie kształtowania się cen. Powstaje cała teoria koniunktury ,a rosnące lub spadające ceny są czynnikami przyczynowymi".

Koncepcja „naturalnej" stopy procentowej nie została przez ogół ekonomistów przyjęta. O ile mnie wiadomo, jeden tylko autor niemiecki G. Haim po 1930 r. próbował zbudować teorię stop pieniężnych i kapitałowych w oparciu o pomysł „Geldzins und Kapitalzins" przyjmując, za Wicksellem stopę naturalną za stopę kapitałową. Próba ta jednak zawiodła, gdyż między tymi stopami istnieje czasami wielka niezależność, a czasami ścisłe zbliżenie. Są one wprawdzie w stałym kontakcie, ale nie są alimentowane z tych samych źródeł, ani nie spełniają tych samych potrzeb. Proces przekształcania zaś pieniądza na kapitał do tej pory nie został pozytywnie rozwiązany. Próbował go przed 100 laty roz-

wiązać Wilson, niezakończone też zostały badania w tej dziedzinie V F. Wagnera z 1936 r.

Ern. Wagemann w „Koniunkturlehre“ *) w ten mniej więcej sposób wyraża się o Wicksellu:

„Jest czystą metafizyką, gdy się mówi, że stopa procentowa musi odpowiadać „naturalnej“ stopie. Kto wie, która stopa jest pozytywna? Jakim ona konkretnym równaniom odpowiada? Wyjaśnienia Wicksella to mistyka definicyjna i objaw scholastycznej patologii humoru — ale tu nie ma żadnej teorii“.

Na marginesie tej uwagi Myrdal czyni takie spostrzeżenie: „Oczywiście stopa procentowa „naturalna“ nie należy do naszego realnego świata. Empirycznie stwierdzona rzeczywistość nie potwierdza tej obserwacji. Ale, aby potwierdzić rzeczywistość w ekonomice trzeba budować rozległe hipotezy, czego nie chciał widzieć Wagemann“.

Zresztą sam Wicksell niejednokrotnie podnosił, że potwierdzenie istnienia stopy „naturalnej“ przez obserwacje statyczne — jest niemożliwe, lub prawie niemożliwe.

V. Poglądy Wicksella na ceny i kredyt. W toku naszych wywodów o teorii Wicksella niejednokrotnie poruszony został problem cen, jednak w innym może nawiązaniu. Teraz chodzi o systematyczne przedstawienie szczegółowych przesłanek Wicksella na ten temat. Wyjściowymi jego przesłankami były twierdzenia, że niska stopa procentowa powoduje wzrost cen **u wszystkich przedsiębiorców,** oraz że wzrost ogólnego poziomu cen przynosi jednym producentom straty, innym zaś zyski, **straty jednak przeważają,** bo występują jako powszechne zjawisko zaburzenia układu gospodarczego, oraz trudności w dopasowaniu się do zmienionego poziomu równowagi. Nasilenia zmian są różne przy dobrach kapitałowych i konsumcyjnych. Konkurencja ostatecznie doprowadza ceny do takiego poziomu, że podaż i popyt na towary są na ogół wyrównane.

Ruch ogólnego poziomu cen narazie nie znajduje na rynku odpowiedniej reakcji i wyrównania — wreszcie zmienia się stosunek pieniądza do dóbr użytkowych — zmienia się siła nabywcza pieniądza, a więc jego wartość.

Przy spadku ceny danego dobra ogólny poziom cen nie spada o całą kwotę, może nawet wzrosnąć, gdy inne dobra podniosą się w cenie, nawet przy sukcesywnej zniżce kosztu. Jak długo trwa zniżona stopa **pieniężna** (bankowa), to działanie jej trwa stale i wielokrotnie, a ceny rosną, bo ustala się nowy poziom równowagi.

Gdy ceny wzrastają i oczekuje się dalszego wzrostu cen — to wszyscy przedsiębiorcy korzystają z ułatwień kredytu. Aby ten wzrost cen zahamować nie wystarcza powrócić do poprzedniego poziomu cen.

Trzonem jednak jego teorii cen jest znany kumulacyjny ruch cen w przypadku zniżki stopy pieniężnej (bankowej) poniżej stopy naturalnej.

Ale wśród poglądów Wicksella na poziom cen znajdują się też niebezpieczne i wątpliwe zdania. Np. w „Geldzins und Güterpreise“ znajdujemy przypuszczenie, że „wzrost produktywności, sam w sobie, nie jest przyczyną spadku“. Analityczny umysł prof. Charlesa Rista uważa, że tego rodzaju wywody po raz pierwszy spotkaliśmy w rozprawach ekonomicznych.

Nic zatem dziwnego, że Wicksell stopniowo, w miarę upływu czasu zmieniał swoje poglądy na temat cen. W III szwedzkim wydaniu swej teorii z 1906 roku uznał on ostatecznie wpływ produkcji złota na ceny, podkreślając, że nadmierne zapasy tego kruszcu obniżają stopę pieniężną i podnoszą ceny i że głównie chodzi o popyt na towary ze strony krajów — producentów złota, inne kraje zaś nie mogą tego popytu zaspokoić i ceny zatem rosną.

Jednakże w 1908 r. powraca on do swojej stopy naturalnej, ale po I-szej wojnie światowej znów zmienia zdanie.

W II szwedzkim wydaniu swoich „Vorlesungen“ czyni on wreszcie nową koncesję na rzecz swych krytyków. Uznaje on mianowicie, że spadek stopy bankowej sam obniża stopę naturalną i bodziec do dalszej zwyżki cen zanika, gdyż dalsza zniżka stopy naturalnej wymaga nowego kapitału realnego, a więc nowych oszczędności. Zarówno Lindahl, jak i Myrdal podnoszą w tej sprawie zarzut, że kredyt i pieniądz już same wystarczająco określają stopę naturalną, a zatem ta koncepcja ma stosunkowo małe znaczenie dla procesów dynamicznych.

Prof. Rist ustalając, że ceny w krótkich okresach czasu zależą od poziomu stopy, w długich okresach zależą ostatecznie od ilości złota — zarzuca Wicksellowi, że ten zapomina o wpływie nadmiaru (lub braku) towarów na poziom

*) Berlin 1928, str. 160.

cen i uważa, że cała konstrukcja teorii ceny u Wicksella jest „awanturnicza i nierealna", a jego nawrócenie było tylko częściowe.

Z kolei omówimy poglądy Wicksella na temat kredytu. O tym, czy stopa procentowa jest za wysoka, czy za niska nie świadczy jej poziom, ale jej stosunek do stopy naturalnej. Nie wielkość obiegu pieniężnego, ale ułatwienia kredytowe podwyższają ceny. Przy płynnym rynku pieniężnym przedsiębiorcy nie potrzebują sprzedawać obniżonych w cenie dóbr, przy ciasnocie pieniężnej — muszą jednak sprzedawać towary, aby podołać spłacie swych zobowiązań — podaż wtedy wyprzedza popyt na towary i ceny spadają głębiej niż obniżyły się koszty.

Ułatwienia kredytowe, czyli zniżka stopy bankowej, dlatego ma decydujące znaczenie, że dla przedsiębiorców jest obojętne źródło pochodzenia zwiększonego zysku: czy płyną one ze zwiększonych dochodów, czy też ze spadku kosztów.

Niska stopa bankowa najbardziej skutecznie pobudza do inwestowania w trwałych dobrach.

Gdy ułatwienia kredytu ustają — ceny muszą się stabilizować.

Stopa pieniężna zależy od stosunków panujących na rynku pieniężnym.

Przyczyny, które obniżają stopę naturalną nie są definitywne: różne gałęzie gospodarstwa narodowego wymagają różnych ilości kapitału stałego, gdyż okresy produkcji są różne. Przeciętna wysokość stopy kapitałowej zależy od przyrostu kapitału oszczędnościowego.

Gdy stopa bankowa znajduje się powyżej stopy naturalnej, to przedsiębiorcy mają dodatkowe straty, ograniczają zatem swoje interesy, spada ich popyt na pracę i ceny teraźniejsze opadają.

W swych przykładach matematycznych Wicksell rozpatruje wpływ na stosunki pieniężne i kredytowe przyrostu kapitału oraz wzrostu wydajności pracy i postępu technicznego.

Systetyczny pogląd na rolę kredytu w gospodarce pieniężnej ujął Wicksell w poniższym ustępie:

„Jeśli banki odrazu w początkach zwyżkowej fazy **dostatecznie** podniosą swą stopę, a z drugiej strony zniżą ją **energicznie** kiedy wystąpi depresja — to poziom cen **prawdopodobnie** pozostanie stały, chociaż surowce będą zwyżkować podczas dobrej koniunktury, a spadać podczas depresji. W tych okolicznościach czynnik przyczynowy prawdopodobnie zniknie i pozostaną tylko spokojne ruchy między okresami przyśpieszonego powstania stałych kapitałów i okresami, gdy nowe kapitały przyjmą inne formy („Geld und Kredit").

Wicksell działał w okresie czasu, gdy teoria bankowa (banking principle) powszechnie zwyciężyła. Uznawał on też i był zasugerowany zasadą naczelną tej szkoły, że dopokąd kredyty są udzielane zgodnie z zabezpieczeniem i według zdrowych zasad finansowych — to nie przekroczą one potrzeb rynku. Zdawał się on jednak zapominać, że ilość zabezpieczeń kredytowych jest ograniczona, a pogotowie kasowe banków i ich płynność jest codziennym obowiązkiem tych instytucji.

Jest rzeczą paradoksalną, że aczkolwiek Wicksell był przeciwnikiem teorii ilościowej pieniądza w ujęciu Ricarda, to z drugiej strony można mu zarzucić, że był nie tylko kwantytatystą, ale nawet jeszcze dalej idąc, był inflacjonistą, cóż bowiem innego oznacza „nieskończona elastyczność systemu bankowego" oraz możność powiększania kredytów, gdy są w dyspozycji dostateczne gwarancje bankowe. Nic więc dziwnego, że ortodoksalny ekonomista Rist nie waha się określić poglądy Wicksella na temat kredytu jako „fantasmagorię" *) oraz zarzuca mu „sprzeczność z rzeczywistością". **)

VI. Dorobek i spuścizna Wicksella. Konkretnie rzecz biorąc, teoria Wicksella w dziedzinie monetarnej nie utrzymała się, ale nie na tym polega wielkość szwedzkiego uczonego. Wiedziony genialną intuicją naukową Wicksell swoją pracę „Geldzins und Güterpreise" nakreślił w ogólnych zarysach kierunek badań monetarnych w najbardziej nowoczesnym ujęciu.

Jemu należy zawdzięczać zbudowanie monetarnej teorii cen, on zwrócił uwagę na koncepcję neutralnego pieniądza, a więc ideę, którą pogłębia dalej, bada i rozwija obecnie F. A. Hayek, on wreszcie rozwinął pojęcie stopy kapitałowej, zwrócił uwagę na 3 główne grupy cen (towarów kons., dóbr kapitałowych i czynników produkcji), on właśnie konsek-

*) Histoire des doctrines relatives au crédit et á la monnaie — Paris, Sirey 1938 r., str. 258.

*) l. c. str. 264.

**) l. c. str. 263.

wentnie połączył przy pomocy swej teorii 2 stóp (pieniężnej i kapitałowej) zespół pieniądza, cen i koniunktury w jednolity blok przyczynowy. Wicksell pierwszy, a nikt inny przed nim, wysunął pojęcie pokrywania się oszczędności z inwestycjami, jako warunku równowagi dynamicznej gospodarki pieniężnej, on wreszcie dał śmiałe horyzonty nauce o pieniądzu i kredycie.

Niektóre idee były u Wicksella zaledwie zarysowane, wymagały rozwinięcia jak np. antycypacje, ceny przyszłe itp. ale nowe i następne pokolenia ekonomistów pochwyciły je i rozwijają dalej.

Renesans Wicksella nastąpił po 1930 r. pod wpływem J. M. Keynesa, który samodzielnie i na innej zgoła drodze dochodził do podobnych wyników, co omawiany szwedzki profesor.

Za poprzedników Wicksella uważa Hayek badaczy angielskich z początku XIX stulecia: Henry Thorntona i Joplina, pojęcie stopy równowagi wprowadził do ekonomiki K. Schlesinger w 1914 r., pojęcie neutralnego pieniądza ściślej ujął polski ekonomista Władysław Bortkiewicz.

Ale nie należy zapominać, że oryginalne idee, uparcie przez Wicksella głoszone, mimo wszystko ostały się jako drogowskazy dla dalszych studiów i badań.

Jedna sprawa wydaje się być paradoksalną. Wszelkie szczegółowe rozumowania, sylogizmy oraz związki przyczynowe, których używał Wicksell przy dowodzeniu swej teorii monetarnej, przy bliższej analizie nie oparły się krytyce, tymczasem jego wnioski ostateczne — ogólne idee kierownicze — pozostają nadal słuszne. Tak, jak gdyby przy pomocy fałszywego rozumowania można było dojść do słusznych wniosków. I istotnie w przypadku Wicksella mamy tego rodzaju paradoks. Można go tylko wytłumaczyć tym, że Wicksell mający staranne i rozległe wykształcenie, oparł się na mocnych filozoficznych podstawach, przeprowadzając swe badania ekonomiczne, a używając abstrakcyjnej metody dowodzenia poparł ją trafnymi dowodami matematycznymi. Wynik tego rodzaju badań u Wicksella dał, w ostatecznym wyniku, trafne rozwiązania. Synteza Wicksella była poprawna i słuszna, dowodzenie, skonfrontowane z rzeczywistością, szwankowało, co zdaje się potwierdzać tezę, zaczerpniętą z obserwacji klasyków ekonomiki, że podbudowa filozoficzna teorii ekonomicznych daje stosunkowo najlepsze wyniki.

W badaniach monetarnych rozwiniętych po 1930 r. Wicksell uchodzi za duchowego twórcę i inspiratora najnowszych poglądów w tej dziedzinie.

Mgr Alfred Siebeneichen

TRANSAKCJE KOMPENSACYJNE

Trudności, na jakie napotyka w dobie dzisiejszej wymiana towarowa w obrocie międzynarodowym oraz wynikające z niej płatności, powodują, że zainteresowania sfer gospodarczych skierowują się, częściowo, jak przed ostatnią wojną, ku transakcjom kompensacyjnym z zagranicą. Nie od rzeczy więc będzie, gdy przypomnimy sobie genezę i istotę tych transakcyj oraz ewolucję, jaką przechodziły od czasu ich powstania.

Pojęcie kompensaty znane już było w prawie rzymskim, gdzie kompensatą lub potrąceniem nazywano umorzenie zobowiązania przez zarachowanie go na poczet wzajemnego zobowiązania tego samego rodzaju. Podobne pojęcie kompensaty znają również ustawodawstwa nowoczesne.

Pojęcie to nabiera jednak nowych form i przyjmuje specjalne znaczenie z chwilą wprowadzenia ograniczeń obrotu towarowego w handlu zagranicznym, wynikających z zakazów przywozu i wywozu oraz z systemu kontyngentów towarowych. Ograniczenia te utrwaliły się w międzynarodowej wymianie towarowej po pierwszej wojnie światowej i zostały spowodowane szeregiem przyczyn i tendencji polityczno-gospodarczych w okresie pomiędzy oba wojnami.

Przede wszystkim więc przyczyną ograniczania wywozu niektórych towarów był silny głód towarowy na rynkach krajów europejskich, bezpośrednio dotkniętych skutkami wojny. W późniejszym okresie chodziło głównie o zatrzymanie w kraju niezbędnych dla przemysłu surowców i półfabrykatów, względnie o reglamentację wywozu pod kątem widzenia standaryzacji towarów eksportowych i doprowadzenia tych towarów do najdalej idącego stadium przeróbki w kraju, przed wypuszczeniem. Z biegiem czasu ograniczenia wywozu nabierają ra-

czej charakteru wychowawczego, tracąc znaczenie prohibicyjne. Przeciwnie, w miarę ustępowania głodu towarowego nadmiarowi produkcji, zarysowuje się powszechna tendencja forsowania eksportu.

Inaczej przedstawia się sprawa z ograniczeniami przywozu. Ograniczenia te, w postaci zakazów i kontyngentowania przywozu, spowodowane były koniecznością zredukowania importu do najniezbędniejszych towarów ze względów walutowych. Zakazy przywozu, zastępujące nieskuteczne w nowej sytuacji i mało elastyczne cła, miały na celu niedopuszczanie importu towarów zaliczonych do potrzeb dalszego rzędu oraz towarów produkowanych w kraju. Pozwolenia przywozu udzielane były w ramach kontyngentów miesięcznych lub kwartalnych, ustalanych przez dane państwo jednostronnie, a więc tzw. kontyngentów autonomicznych. Przy pomocy tej reglamentacji starano się o równoważenie bilansu handlowego.

Tendencje do rozszerzania eksportu przy jednoczesnym ograniczaniu importu przejawiały się jednak we wszystkich bez mała państwach jednocześnie, były więc sobie przeciwstawne i dlatego napotykały na trudności w realizacji. To też z biegiem czasu zainteresowane państwa, z okazji zawierania umów handlowych, zaczynają domagać się dopuszczenia możliwie największych rozmiarów eksportu do kraju kontrahenta i zagwarantowania tej możliwości przez ustanowienie ustalonych dwustronnie kontyngentów. W ten sposób, zamiast lub w ramach kontyngentów autonomicznych, powstają kontyngenty umowne, oparte na wzajemności i równoważące się co do korzyści. Jednocześnie zaś zakazy przywozu stają się trwałym instrumentem polityki gospodarczej państw, przy czym obok pierwotnej swej roli — niedopuszczania do przywozu towarów zbędnych — stają się narzędziem, służącym do uzyskiwania możliwości eksportu na rynki obce.

Dwustronne międzypaństwowe umowy kontyngentowe, równoważące wzajemne obroty towarowe, nazywano również niezupełnie ściśle umowami kompensacyjnymi. Zdarzały się jednak już po pierwszej wojnie wypadki, kiedy jako dostawca i odbiorca towarów występowały istotnie rządy państw, które rozliczały bezpośrednio pomiędzy sobą wzajemne dostawy w ramach państwowych transakcyj kompensacyjnych (np. pierwsza umowa kompensacyjna polsko-austriacka z r. 1919).

Obok tego jednak występowały najczęściej transakcje kompensacyjne prywatne. Spowodowane zostały tym, że w razie braku lub też po wyczerpaniu kontyngentu umownego władze kraju importerskiego uzależniały udzielenie dalszych zezwoleń przywozu, o które ubiegali się krajowi importerzy ,od jednoczesnego dokonania odpowiedniego eksportu pozaumownego. W ten sposób dopuszczenie dodatkowego importu uwarunkowane było skompensowaniem go dodatkowym eksportem.

* * *

Transakcje kompensacyjne mogą być przeprowadzane w ten sposób, że w każdym z zainteresowanych krajów występuje tylko jeden kontrahent, będący jednocześnie importerem i eksperterem, bądź też występuje para kontrahentów, z których jeden jest importerem, drugi zaś eksporterem. Oczywiście, liczba kontrahentów po każdej stronie może być dowolna, jednakże nieodzownym warunkiem dla transakcji kompensacyjnej jest, że składający się na nią import jest ściśle związany z odpowiednim eksportem.

Ponieważ dokonanie takiej transakcji uwarunkowane jest wywiązaniem się każdego z uczestników z przyjętych na siebie zobowiązań, jasnym jest, że uczestnicy takich transakcyj muszą mieć do siebie wzajemne zaufanie. Nie zawsze jest łatwym znalezienie odpowiedniego kontrahenta, zainteresowanego w danej transakcji. To też tzw. „wiązaniem" partnerów prywatnej transakcji kompensacyjnej zajmują się często specjalne instytucje powiernicze handlu kompensacyjnego, które podejmują się również załatwiania potrzebnych formalności, związanych z uzyskaniem pozwolenia przywozu względnie wywozu, a nie raz biorą na siebie odpowiedzialność za należyte wywiązanie się z zobowiązań poszczególnych partnerów, uczestniczących w danej transakcji.

Przy swobodzie dokonywania zapłat międzynarodowych, a więc nie istnieniu ograniczeń dewizowych, regulowanie należności w transakcji kompensacyjnej może następować drogą transferu dewiz bezpośrednio pomiędzy odbiorcą zagranicznym a dostawcą krajowym, względnie odbiorcą krajowym a dostawcą zagranicznym. Nie zachodzi konieczność rozrachunku pomiędzy importerem a eksporterem, będącymi partnerami tej transakcji po stronie

jednego kraju, gdyż istotą transakcji kompensacyjnej przy swobodzie dewizowej jest nie zapłata, lecz powiązanie wymiany towarowej ze względu na przepisy reglamentacji obrotu towarowego, narzucającej obowiązek dokonania eksportu w zamian za dopuszczony import.

* * *

Jednakże powiązanie pomiędzy partnerami transakcji kompensacyjnej jednego kraju (importerem i eksporterem) może sięgać głębiej. Mianowicie, ograniczenia przywozu powodują z reguły ograniczenie podaży danego towaru na rynku krajowym, na skutek czego importer, któremu udało się uzyskać pozwolenie przywozu, może osiągać ze sprzedaży towaru zyski większe, niż w wypadku, gdyby ograniczenia przywozu nie istniały. Ten zwiększony zysk zwany jest rentą kontyngentową. Importer może zrzec się częściej tej renty na rzecz eksportera, aby zachęcić go do dokonania eksportu, co stanowi warunek uzyskania pozwolenia przywozu. W ten sposób eksporter otrzymuje od importera tzw. premię eksportową, uzgodnioną w drodze bezpośredniego porozumienia.

Z biegiem czasu, a zwłaszcza, gdy wchodzi w grę pośrednictwo instytucji powiernieczej, wysokość obciążenia importera, jak również premii dla eksportera w zależności od towaru, ustala się na pewnym poziomie, powszechnie przyjętym, choć zależnym od koniunktury.

Ponadto zamiast indywidualnej wypłaty premii przez importera eksporterowi, może nastąpić wpłata obciążenia do instytucji powierniczej, która rozlicza się z eksporterem. Wreszcie wysokość obciążenia i premii może ustanawiać władza państwowa, a wpłata i wypłata następować może poprzez mniej lub bardziej oficjalną pulę premiową.

Tego rodzaju pula premiowa służy dla celów popierania eksportu w ogólności lub też określonych rodzajów towaru, popierania tzw. eksportu pionierskiego dla zdobycia nowych rynków zbytu itp.

Zazwyczaj niewiele rodzajów towarów importowych wytrzymuje wysokie obciążenie. Są to przeważnie towary dalszych rzędów potrzeb, tzw. luksusowe. To też, aby nie rozszerzać listy towarów obciążanych przy imporcie, względnie aby nie obciążać zbytnio towarów gospodarczo pożądanych, co mogłoby wpłynąć na zwyżkę cen, stosowane bywa wiązanie importu z eksportem nie w stosunku 1 : 1, lecz 1 (import) do 2 lub 3 (eksport), co jednak pociąga za sobą zmniejszenie się wysokości możliwej do osiągnięcia premii eksportowej.

Przy transakcjach kompensacyjnych, w których stosowane jest obciążenie importera i wypłata premii dla eksportera, tymbardziej wzrasta rola instytucji powierniczej, której zadaniem jest już nie tylko łączenie importera z eksporterem, lecz również uzgadnianie między nimi wysokości premii i czuwania nad ostatecznym wykonaniem i rozliczeniem transakcji. Zazwyczaj takie towarzystwo powiernicze jest organem zaufania władz państwowych, działa według otrzymywanych instrukcyj i jest przez organa państwowe nadzorowane.

* * *

Prywatne transakcje kompensacyjne nabierają jeszcze większego znaczenia w wypadku wprowadzenia w danym kraju ograniczeń dewizowych, a więc przy systemie reglamentacji zapłat międzypaństwowych. Przy tym systemie istotą transakcji kompensacyjnej, tzw. reglamentowanej jest nie tylko równoważenie importu z eksportem z punktu widzenia obrotu towarowego, lecz również rozrachunek należności za wymieniony towar bez dokonywania transferu. Poza tym kompensata może występować tu bądź jako kompensata towarowa, bądź też jako towarowo-finansowa, a więc może łączyć należności z tytułu obrotu towarowego z należnościami z tytułu usług względnie świadczeń nietowarowych. Transakcje kompensacyjne reglamentowane są wywołane bezpośrednio przez ograniczenia transferu należności w obrotach z zagranicą, wynikające z reglamentacji dewizowej oraz blokowania należności zagranicznych i powstały wcześniej, niż międzypaństwowy clearing reglamentowany.

Blokowanie tych należności daje początek transakciom kompensacyjnym finansowo-towarowym, których celem jest upłynnienie należności drogą importu towarowego. W tym celu wierzyciel, posiadający zablokowaną należność zagranicą, bądź sam dokonuje importu, bądź też wchodzi w kontakt z odpowiednim importerem w swoim kraju. Importer, zamiast przekazywać należność swemu zagranicznemu dostawcy, wypłaca ją właścicielowi zablokowanej sumy. W kraju zagranicznym dostawca otrzymuje swą należność z konta zablokowanego względnie bezpośrednio od dłużnika ,o ile należność nie była jeszcze wpłacona na takie konto.

Ten sposób upłynniania należności zablokowanej znajduje aprobatę władz dewizowych

kraju blokującego, gdyż zamiast transferu dewiz powoduje dodatkowy eksport, co było zamierzeniem polityczno - gospodarczym kraju blokującego.

Co się tyczy transakcyj kompensacyjnych towarowych, to również przy systemie reglamentacji dewiz regulowanie należności może za zgodą władz dewizowych odbywać się przez transfer dewiz, przy czym importer otrzymuje przydział potrzebnej sumy dewiz na dokonanie zapłaty, eksporter zaś obowiązany jest ze swej strony odprowadzić dewizy, uzyskane z eksportu, do banku dewizowego. Tego typu transakcje kompensacyjne, poza momentem konieczności uzyskania zgody władz dewizowych na transfer oraz obowiązkiem odprowadzenia dewizy eksportowej, nie różnią się od transakcyj kompensacyjnych z okresu wolno-dewizowego, o których mówiliśmy wyżej. Zazwyczaj jednak przy systemie reglamentacji dewiz transfer nie jest dopuszczalny, natomiast rozliczenie należności następuje w drodze kompensaty wiązanej, a więc wiązania się importera z eksporterem po każdej stronie nie tylko co do strony towarowej, lecz i płatniczej.

Tego rodzaju transakcja wiązana polega na tym, że po każdej stronie importer, zamiast przekazać należność za towar swemu dostawcy zagranicznemu, wypłaca ją za jego zgodą eksporterowi swego kraju. Dla jasności podamy przykład następujący:

Przyjmijmy, że prywatna transakcja kompensacyjna reglamentowana dokonywana jest pomiędzy kontrahentami, mającymi swą siedzibę w kraju A i w kraju B. W każdym kraju występuje para kontrahentów: importer A i eksporter A oraz eksporter B i importer B, którzy zawarli wspólną transakcję kompensacyjną. Importer A, zamiast transferować należność za otrzymane towary od eksportera B, wypłaca ją w kraju eksporterowi A. Również w kraju B następuje podobna czynność: importer B wypłaca należność eksporterowi B, zamiast transferować ją do swego właściwego dostawcy, eksportera A.

Jest to transakcja sporadyczna, przy której pominęliśmy sprawę reglamentacji towarowej, a więc konieczność uzyskania pozwoleń przywozu i wywozu oraz przyjęliśmy, że po każdej stronie występuje tylko para kontrahentów. Przyjęliśmy również, że obustronne dostawy są równe co do wartości i mają ten sam, względnie zbliżony termin płatności. Te dwa warunki, a zwłaszcza pierwszy ,decydują zresztą o możliwości dokonania takiej transakcji jako wiązanej.

Transakcje wiązane mogą być jednak dokonywane również w sposób ciągły, a więc wejść w system dokonywania rozrachunków z krajem, względnie w kraju, w którym wprowadzono reglamentację dewizową. W tym wypadku nieodzowne jest istnienie po każdej stronie instytucji powierniczej pośredniczącej. Instytucje te zajmują się wyszukiwaniem partnerów dla transakcji wiązanej, uzyskiwaniem od władz reglamentacyjnych pozwoleń przywozu, względnie wywozu, zezwoleń na dokonanie transakcji od władz dewizowych i wreszcie (zwłaszcza jeżeli instytucje te są bankami) — inkasem należności od importera i rozrachunkiem z eksporterem. Takie instytucje współpracują ze sobą w sposób ciągły i mogą działać na podstawie zawartej między sobą umowy. Tego rodzaju instytucja kompensacyjna o charakterze powierniczym, jeżeli nie jest instytucją państwową, musi oczywiście posiadać specjalne uprawnienia od władzy dewizowej swego kraju.

* * *

Przy kompensacie reglamentowanej w systemie ograniczeń dewizowych mogą również wchodzić w grę obciążenia i premie, jak w systemie wolnodewizowym. O ile jednak przy swobodzie dewizowej premie te miały swe źródło w zjawisku tzw. renty kontyngentowej, o tyle tu wchodzą w grę dalsze jeszcze specjalne momenty.

Przede wszystkim więc przy transakcjach towarowo - finansowych, w których chodzi o upłynnienie należności zablokowanej zagranicą przy pomocy importu towarów, wierzyciel, za cenę upłynnienia należności, gotów jest ponieść pewną stratę, zgadzając się przyjąć od importera, z którym się wiąże, kwotę mniejszą, niż wynosi suma zablokowana zagranicą. W ten sposób importer otrzymuje pewnego rodzaju premię, co zachęca go do dokonania transakcji. Ponadto jednak wchodzi tu w grę inny jeszcze czynnik, a mianowicie sprawa rozbieżności pomiędzy kursem oficjalnym a życiowym, gospodarczo uzasadnionym, względnie odpowiadającym parytetowi siły nabywczej danej waluty.

Ponieważ przy wprowadzeniu reglamentacji dewizowej kursy dewizowe nie są pozostawione wolnej grze sił, jak to miało miejsce przy swobodzie zapłat międzynarodowych, lecz wyznaczane są przez władzę dewizową, zdarza się często, że oficjalny kurs dewiz nie uwzględnia

ruchu cen na rynku wewnętrznym. Następuje więc rozbieżność pomiędzy kursem oficjalnym a realnymi cenami towarów w kraju i zagranicą przy zastosowaniu tego kursu. Ceny towarów krajowych stają się relatywnie drogie, nie mogą więc być lokowane na rynkach zagranicznych, natomiast ceny zagranicznych towarów stają się niewspółmiernie tanie.

Przywrócenie równowagi byłoby możliwe tylko przez zmianę oficjalnego kursu dewiz, czego jednak władza monetarna pragnie możliwie uniknąć, gdyż między innymi musiałoby to pociągnąć za sobą w pierwszym rzędzie wzrost równowartości w pieniądzu krajowym wszelkich zadłużeń wobec zagranicy, zaciągniętych w walucie obcej. Ponadto wchodzą tu w grę również względy prestiżowe.

Rezultat utrzymywania tego rodzaju stanu rzeczy jest jednak ten, że eksport jest całkowicie zahamowany przy wzrastającej tendencji importowej, ograniczanej tylko istnieniem reglamentacji towarowej i dewizowej. Sposobem naprawienia sytuacji jest przy transakcjach wiązanych stosowanie obciążeń importu względnie dopłat od importera oraz premii dla eksportera, wyrównywujących różnicę cen.

Oczywiście, że system premiowania eksportu drogą uszczuplania nieuzasadnionych zysków importera może się odbywać nie tylko w ramach prywatnych transakcyj wiązanych, lecz również przez stworzenie ogólnej puli premiowej, tworzonej z obciążeń importowych, co jednak jest dalszym stadium rozwoju i przejmowane jest w ręce czynników administracji państwowej.

Wyrównywanie kursu oficjalnego przy pomocy premiowania eksportu przez import ma miejsce w kraju, stosującym kursy oficjalne wyższe od gospodarczo uzasadnionych, a więc o walucie nadwartościowej. Teoretycznie wyrównanie to może nastąpić również w kraju kontrahenta,, wówczas jednak miałoby miejsce premiowania importera przez eksportera. Podobny wypadek może mieć miejsce wówczas, gdy na skutek celowego obniżenia kursu dewiz (np. w systemie elastycznych kursów dewizowych), mającego na celu forsowanie wywozu, eksport przynosi duże zyski, natomiast import staje się nierentowny.

* * *

Odmiennym typem kompensaty są tzw. transakcje wymienne, polegające na wymianie towaru za towar bez zapłaty gotówkowej. Tego rodzaju transakcje oparte są na zbilansowaniu wartości obustronnych dostaw i nie wymagają rozrachunku pieniężnego względnie transferu pomiędzy dostawcą a odbiorcą. Na tej samej zasadzie oparte są międzypaństwowe transakcje kompensacyjne, gdzie ustalane są listy towarowe wzajemnych dostaw, równoważne co do globalnej wartości. Każda z umawiających się stron prowadzi ewidencję wzajemnych dostaw i samodzielnie rozrachowuje się z importerami i eksporterami swego kraju. Jest to jednak prymitywna forma wymiany, zazwyczaj ustępująca formom wyższym, a przede wszystkim międzpaństwowemu rozrachunkowi reglamentowanemu, zwanemu powszechnie clearingiem reglamentownym.

Omawianie istoty i zasad clearingu przekracza przedmiot i ramy niniejszego artykułu. Tym niemniej ponieważ często zachodzi pomylenie pojęć kompensaty reglamentowanej i clearingu reglamentowanego, nie od rzeczy będzie uwypuklić tu zasadnicze różnice, zachodzące pomiędzy obu tymi systemami.

Przede wszystkim więc podkreślić należy, że w kompensacie reglamentowanej następuje bezpośrednie związanie należności za daną dostawę towaru (względnie należności finansowej) z równoważną należnością za dostawę zamienną. Po obu stronach występują ściśle określone ilości i rodzaje towarów, składające się na całość transakcji. W clearingu natomiast rozrachowywane są wzajemne pretensje, bez indywidualnego wiązania poszczególnych transakcji, powstałe w określonym czasie i w ramach globalnie ustalonych list kontyngentowych.

Przy transakcjach kompensacyjnych (wiązanych) następuje, jak widzieliśmy wyżej, ścisłe powiązanie losu transakcji importowej z eksportową, ich wzajemnej kalkulacji, wysokości wzajemnych pretensyj, terminów płatności oraz innych warunków zapłaty. W clearingu brak tego ścisłego powiązania poszczególnych transakcyj, natomiast istnieje tylko generalne ujęcie ich rozrachunku w ramy ogólnej puli clearingowej.

Transakcje kompensacyjne zawierane są naogół jako, transakcje prywatne, na podstawie indywidualnego porozumienia się pomiędzy zainteresowanymi importerami i eksporterami. Umowy clearingowe zawierane są przez państwo.

W wypadku zawarcia międzypaństwowej umowy clearingowej transakcje kompensacyjne odgrywają znacznie mniejszą rolę, niż przy braku takiej umowy. Często umowy clearingowe

zabraniają nawet dopuszczania we wzajemnych obrotach transakcyj kompensacyjnych, a w każdym razie uzależniają dopuszczenie ich od każdorazowej zgody kompetentnych władz obu stron. Zastrzeżenia te spowodowane są tym, że transakcje kompensacyjne w systemie clearingu mogą powodować niepożądane perturbacje w normalnym funkcjonowaniu clearingu.

Jak wiadomo, w systemie clearingu wszystkie należności wierzycieli jednego kraju winny być wpłacane przez dłużników zagranicznych do zagranicznej instytucji rozrachunkowej. Krajowa instytucja rozrachunkowa wypłaca wierzycielom równowartość tej wpłaconej sumy, przeliczonej na walutę krajową, w miarę nagromadzania się u niej potrzebnych funduszów, a powstających z wpłat dłużników krajowych na rzecz wierzycieli zagranicznych. Na wypadek, gdy w clearingu zajdzie w pewnym momencie nierównowaga wpłat importerów i wypłat dla eksporterów, następuje tzw. zamrożenie (w zasadzie przejściowe) należności i eksporterzy strony „zamrożonej" zmuszeni są czekać pewien czas na wypłatę swych należności, dopóki na skutek dalszego importu i wpłat odnośnych należności do puli krajowej nie napłyną potrzebne kwoty na wypłaty dla eksporterów.

W takiej sytuacji powstałaby niewątpliwie tendencja ze strony eksporterów do dokonywania transakcji w drodze kompensaty prywatnej, nie przechodzącej przez clearing, gdyż w ten sposób eksporterzy dochodziliby wcześniej do otrzymania swej należności bezpośrednio od importerów, z którymi się w kraju związali. Z drugiej jednak strony nastąpiłoby zahamowanie wpłat importerów do clearingu, a więc opóźnienie odmrożenia należności z poprzednich transakcyj eksportowych, rozrachowywanych w clearingu. Tymbardziej więc konieczne jest uzależnienie zawierania prywatnych transakcyj kompensacyjnych od zgody władz obu stron.

Odwrotnie, skierowanie transakcyj kompensacyjnych w ramy normalnego clearingu przy zastosowaniu stosunku wartości importu do eksportu wyższym, niż 1:1, może przyczynić się do usprawnienia likwidacji zamrożeń.

Transakcje kompensacyjne mogą również odegrać pożyteczną rolę jako uzupełnienie clearingu, gdy przewidziane w umowie międzypaństwowej kontyngenty towarowe są już wyczerpane. Wówczas, dążąc do rozwoju wzajemnego obrotu towarowego ponad przewidziane kontyngenty, zainteresowane rządy mogą dopuścić do zawierania transakcyj kompensacyjnych na dodatkowe ilości lub rodzaje towarów, a więc na dodatkowy import i eksport, wzajemnie się równoważący.

* * *

W Polsce kompensacyjne transakcje wiązane są dopuszczane w ramach ogólnej reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą. Większość umów handlowych i płatniczych (clearingowych) polsko-zagranicznych przewiduje jednak, że transakcje te wymagają każdorazowej aprobaty odnośnych władz stron obu. Ponieważ cały obrót towarowy z zagranicą zarówno wolno-dewizowy, jak i clearingowy, musi przechodzić przez banki dewizowe, z Narodowym Bankiem Polskim na czele, względnie przez Biuro Rozrachunków Międzynarodowych N.B.P., transakcje kompensacyjne, obok reglamentacji przywozowo - wywozowej, podlegają również kontroli płatniczej. Polskim importerom i eksporterom nie przysługuje przy tym prawo bezpośredniego kompensacyjnego likwidowania należności z dostawcami względnie odbiorcami zagranicznymi. Z punktu widzenia reglamentacji dewizowej transakcje kompensacyjne z krajami wolnodewizowymi traktowane są jako import z przydziałem dewiz. W obrocie z krajami clearingowymi rozrachunek musi być dokonywany w drodze normalnego clearingu, a więc przez B.R.M. na ogólnych zasadach.

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA

W miesiącu sierpniu rb. ogłoszone zostały następujące ważniejsze ustawy, dekrety i rozporządzenia z zakresu finansowo-gospodarczego:

1. Ustawa z dnia 2 lipca 1947 r. o planie odbudowy gospodarczej — Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 285.

Ustawa powyższa ustala narodowy plan gospodarczy na lata 1947—49. Planem objęta jest produkcja, inwestycje, konsumcja, zatrudnienie, gospodarka materiałowa, obrót towarowy z zagranicą, gospodarka finansowa oraz zagadnienie wzrostu i podziału dochodu narodowego. Za cel plan stawia sobie podniesienie stopy życiowej świata pracy powyżej poziomu przedwojennego.

W zakresie rolnictwa plan przewiduje dalszą przebudowę struktury ludnościowej i agrarnej, osiągnięcie w 1949 r. średniego wskaźnika

produkcji na głowę ludności, przy podstawie 1936/38 = 100, conajmniej na 110, osiągnięcie w końcu 1948 r. samowystarczalności w zakresie podstawowych artykułów żywnościowych, z wyjątkiem jedynie mleka i tłuszczu, zwiększenie produkcji surowców przemysłowych pochodzenia rolniczego i podjęcie eksportu niektórych artykułów rolniczych. Powyższe osiągnięcia nastąpić mają w drodze likwidacji odłogów w latach 1948/49, w drodze zmiany dotychczasowej struktury zasiewów na rzecz roślin przemysłowych i pastewnych, w drodze zwiększenia produkcji animalnej i w drodze rozwoju rybołówstwa. W art. 15 ustawa określa dla poszczególnych kategorii wytwórczości rolniczej wytyczne ilościowe.

W zakresie leśnictwa plan przewiduje przestrzeganie zasady najwyższej produktywności i ciągłości gospodarstwa leśnego oraz realizowania zalesiania kraju. W tym względzie do r. 1949 ma nastąpić zalesienie ogólnej powierzchni 290 tys. ha, przeprowadzenie melioracji leśnych, podwyższenie zdolności przetwórczej zakładów przemysłu drzewnego oraz produkcji chemiczno-drzewnej.

W zakresie przemysłu plan przewiduje, iż produkcja dóbr konsumcyjnych zostanie podniesiona odnośnie dóbr powszechnego użytku. Natomiast przesuwanie się pierwszeństwa dóbr konsumcyjnych na dobra wytwórcze ma być dokonywane w miarę realizacji, w końcowym jego okresie.

Technika produkcji w przemyśle ma być oparta na zastosowaniu zasady naukowej organizacji pracy, na wprowadzeniu metody produkcji taśmowej, stopniowej mechanizacji transportu wewnętrznego i automatyzacji procesów produkcyjnych, na rozwoju wynalazczości krajowej i uzyskaniu zagranicznej, na wykorzystaniu materiałów zastępczych itp. Zwiększeniu produkcji towarzyszyć ma podnoszenie jej jakości. Wzrost produkcji przemysłowej ma wynieść w 1949 r. 140% z r. 1946. Dla przykładu wskazujemy, iż wartość produkcji przemysłowej w gospodarce publicznej, wg planu, w cenach z 1946 r., ma wynieść: w 1947 r. — 307,8 mlrd. zł, w 1948 r. — 395,7 mlrd. zł, w 1949 r. — 485,1 mlrd. zł. Plan podaje dość szczegółowe specyfikacje wytycznych ilościowych, mających być wyprodukowanymi dla poszczególnych dóbr w ciągu wyżej wskazanych lat.

W zakresie usług plan przewiduje dążenie do stopniowego wzrostu ich produkcji, celem przygotowania w następnym już narodowym planie gospodarczym, pełnego i powszechnego zaspokojenia potrzeb wiążących się z rozwojem produkcji i konsumcji.

Odnośnie komunikacji kolejowej plan przewiduje na r. 1949 stan 4,8 tys. szt. parowozów w ruchu, 160 tys. szt. wagonów towarowych w ruchu i 9 tys. wagonów osobowych w ruchu. W zakresie przewozów kolejowych plan przewiduje na ten sam rok 247 mil. przewiezionych osób, 11,2 mlrd. osiągniętych osobo-kilometrów, 120 mil. t przewiezionych towarów i 36 mlrd. osiągniętych tono-kilometrów.

W zakresie komunikacji samochodów plan przewiduje zwiększenie w r. 1949 parku samochodowego Polski do 44,4 tys. samochodów ciężarowych w ruchu oraz 20.900 samochodów osobowych w ruchu. Podobnie wielki postęp przewiduje omawiany plan dla innych rodzajów komunikacji (samochodowa, lotnicza, śródlądowa morska, pocztowa, telekomunikacyjna i radiofoniczna).

W zakresie wymiany towarowej ma nastąpić dostosowanie aparatu tej wymiany do potrzeb obrotu, poprzez zmiany w budowie sieci rozdzielczej, oraz poprzez usprawnienie przedsiębiorstw, budowę technicznych urządzeń handlowych i szkolenie kadr.

Jedną z najistotniejszych części planu jest zagadnienie inwestycji. Ogólna suma inwestycji w okresie objętym planem ma pochłonąć około 20% dochodu narodowego. Udział poszczególnych gałęzi gospodarstwa narodowego w nakładach inwestycyjnych w końcowym okresie planu ma wynosić: przemysłu 49,8%, innych gałęzi produkcyjnych 34,2%, budownictwa mieszkaniowego 7,2%, zdrowia, opieki społecznej, oświaty i kultury 6,4%, różnych innych 2,4%.

W zakresie konsumcji dóbr materialnych wzrost zatrudnienia oraz odpowiednia polityka płac i cen ma według planu zapewnić podnoszenie konsumcji dóbr materialnych i niematerialnych, proporcjonalnie do wzrostu dochodu narodowego. Wyraźnie jest stwierdzone, iż zaopatrzenie reglamentowane ludności będzie stopniowo znoszone w miarę dostatecznej podaży dóbr nim objętych. System natomiast reglamentowanego zaopatrzenia będzie utrzymany w przypadkach uzasadnionych, celem rozszerzenia konsumcji pewnych dóbr. Omawiana ustawa i w tym dziale przytacza wytyczne cyfr, dotyczące konsumcji artykułów powszechnego użytku, w poszczególnych latach objętych planem.

Plan ten przewiduje, że w wyniku wzrostu produkcji i inwestycyj nastąpi wzrost zatrudnienia, osiągający pełne wykorzystanie sił roboczych poza rolnictwem. Plan przewiduje osiągnięcie w r. 1949 następującego stanu zatrudnienia: w rolnictwie 7,1 mil., poza rolnictwem 5,2 mil. osób, w tym 1,44 mil. w przemyśle i odbudowie.

W zakresie obrotu towarowego z zagranicą plan przewiduje dążenie do zwiększenia obrotu towarowego z zagranicą poprzez rozwój eksportu, celem stworzenia równowagi bilansu płatniczego oraz dążenie do uzyskania kredytów zagranicznych na import przede wszystkim surowców i żywności. W okresie planu następować ma wzrost importu dóbr inwestycyjnych o długim procesie wytwórczym, których produkcja nie jest przewidziana w planie produkcyjnym, a których import okaże się konieczny dla wykonania planu.

W zakresie gospodarki finansowej plan przewiduje na 1947 r. skoordynowane wykonanie budżetu, planu inwestycyjnego i rozdziału kredytów obrotowych, na 1948 r. sporządzenie ogólnego planu gospodarki finansowej, jako integralnej części planu odbudowy gospodarczej. W omawianym zakresie plan przewiduje osiągnięcie przychodów budżetowych w r. 1947 — 173,8 mlrd. zł, w 1948 r. — 177,5 i w 1949 r. — 220 mlrd. zł. Następnie ze sprzedaży majątku państwowego plan przewiduje uzyskanie w każdym z tych lat po 8 mlrd. zł, wreszcie z kredytów wewnętrznych uzyskanie w 1947 r. — 61 mlrd. zł, w 1948 r. — 74,8 mlrd. zł, w 1949 r. — 96,8 mlrd. zł. Źródła te mają pokryć wydatki przewidziane planem.

Doniosłym nader jest stwierdzenie omawianej ustawy, iż wyelimowane będzie niebezpieczeństwo inflacji przez maksymalny wysiłek aparatu gospodarczego, a w szczególności aparatu skarbowego oraz przez mobilizację niezbędnych środków finansowych. Ustawa stwierdza również, iż przeprowadzona zostanie stabilizacja kursu złotego w stosunku do walut zagranicznych.

W zakresie wzrostu dochodu narodowego plan przewiduje osiągnięcie w 1949 r. dochodu narodowego o 13% wyższego w stosunku do 1938 r. Dochód narodowy, w cenach z 1937 r., ma wynosić w mlrd. zł: 1947 r. — 12,5, 1948 r. — 16,5 i w 1949 r. — 20,1. Dochód narodowy na głowę ludności, w cenach z 1937 r., wynosić ma: 1947 r. — 547 zł, 1948 r. — 717 zł, 1949 r. — 860 zł. Podział dochodu narodowego ma dawać pierwszeństwo pracy przed innymi czynnikami produkcji, zapewnić równomierny udział społeczeństwa w korzyściach płynących z odbudowy gospodarczej kraju, ze szczególnym uwzględnieniem wzrostu stopy życiowej pracowników fizycznych i umysłowych oraz ma uniemożliwić nadmierne zyski.

Niemniej ważnym jest ustalenie referowanej ustawy, iż stopniowo usuwany będzie system podwójnych cen. Natomiast ceny różniczkowe na ten sam artykuł mają być ustalane w tych przypadkach, gdy zróżnicowanie cen dla różnych kategoryj odbiorców konieczne będzie dla realizacji specjalnych postulatów polityki społeczno-gospodarczej.

Gospodarka spółdzielcza ma rozwijać się na podstawie własnego jej planu, dysponując około 13 500 punktami handlowymi. Gospodarka spółdzielcza ma współdziałać w zaopatrywaniu ludności miejskiej w dobra konsumcyjne, rozbudowywać sieć sklepów branżowych, organizować domy towarowe ,współdziałać w zaopatrywaniu i zbycie wytworów rzemieślniczych i chałupniczych oraz rozwijać inicjatywę w kierunku organizacji drobnej wytwórczości. Następnie gospodarka spółdzielcza ma mieć poważny udział w budownictwie i organizowaniu użytkowania mieszkań, jak również może rozszerzyć się na inne rodzaje działalności, poza dotychczas prowadzoną, w zakresie zaspakajania potrzeb gospodarczych i społecznych szerokich warstw ludności. Finansowanie działalności spółdzielni ma być oparte w zasadzie o ich środki własne oraz o krótkoterminowe kredyty bankowe. Podobnie mają być finansowane inwestycje spółdzielcze.

Wreszcie w zakresie gospodarki prywatnej plan przewiduje stworzenie warunków zapewniających opiekę i pomoc Państwa w tych dziedzinach gospodarki, które zorganizowane w postaci drobnych przedsiębiorstw dają najlepsze wyniki gospodarcze dzięki elastycznemu i bezpośredniemu udziałowi prywatnego właściciela w działalności gospodarczej, a w szczególności przemysłowej wytwórczości precyzyjnej, następnie stworzone zostaną warunki, zapewniające opiekę i pomoc Państwa następującym rodzajom działalności prywatnej: prywatnej wytwórczości uzupełniającej i pomocniczej dla przemysłu państwowego, pionierskiej działalności w nowych działach produkcji, działalności prywatnej w zakresie budownictwa mieszkaniowego, eksportowej działalności przedsiębior-

ców prywatnych oraz działalności przedsiębiorców prywatnych na Ziemiach Odzyskanych.

2. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 15 lipca 1947 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, o poborze scalonego podatku obrotowego od sprzedaży wytworów przemysłu objętego Centralnym Zarządem Przemysłu Hutniczego Ministerstwa Przemysłu i Handlu — Dz. U. R. P. Nr 54, poz. 292.

Rozporządzenie powyższe wprowadza pobór scalonego podatku obrotowego od sprzedaży wytworów przemysłu objętego C.Z.P.H. Min. Przemysłu i Handlu, zarówno nabytych w kraju lub zagranicą, jak i wytworzonych przez zakłady, zjednoczenia i przedsiębiorstwa objęte C.Z.P.H. Do opłacenia tego podatku obowiązane są: Centrala Żelaza i Stali oraz Zjednoczenie Przemysłu Metali Nieżelaznych. Scalony podatek obrotowy wynosi 5% obrotu w rozumieniu art. 15, ust. 2, dekretu z dnia 21.12.1945, o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. z 1946 r. Nr 3, poz. 23), obrotu osiągniętego przez wyżej cytowane centralę i zjednoczenie ze sprzedaży wytworów przemysłu objętego C.Z.P.H.

3. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 11 lipca 1947 r., wydane w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu, o poborze scalonego podatku obrotowego od sprzedaży produktów przemysłu węglowego — Dz. U. R. P. Nr 54, poz. 293.

Rozporządzenie to, analogicznie jak powyżej przedstawione, wprowadza scalony podatek obrotowy w wysokości 4%, analogicznej podstawy opodatkowania. Podatek opłaca Centrala Zbytu produktów przemysłu węglowego. Scalony podatek obrotowy również i w tym przypadku obejmuje wszystkie fazy obrotów produktami przemysłu węglowego, dokonywanych przez zakłady, zjednoczenia i przedsiębiorstwa objęte C.Z.P.W., niezależnie od tego czy mają one odrębną osobowość prawną.

4. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 21 lipca 1947 r., wydane w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu o poborze scalonego podatku obrotowego od sprzedaży wytworów przemysłu objętego Centralnym Zarządem Przemysłu Włókienniczego Ministerstwa Przemysłu i Handlu — Dz. U. R. P. Nr 54, poz. 295.

Podobnie jak w pkt. 2 i 3 tak też i to rozporządzenie wprowadza scalony podatek obrotowy w przemyśle włókienniczym w wysokości 10% podstawy opodatkowania, który opłaca Centrala Tekstylna. Pozostałe postanowienia tego rozporządzenia są analogiczne do wyżej przytoczonych.

5. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1947 r. o obowiązku uiszczenia przez niektóre gospodarstwa rolne podatku gruntowego w ziemiopłodach — Dz. U. R. P. Nr 55, poz. 296.

Jest to rozporządzenie wykonawcze do ustawy z dnia 3.6.1947 r. o nadzorze nad wymiarem i poborem podatku gruntowego (Dz. U. R. P. Nr 43, poz. 224).

6. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 5 sierpnia 1947 r. o organizacji i zakresie działania ochrony skarbowej — Dz. U. R. P. Nr 56, poz. 915.

Rozporządzenie powyższe, wydane na podstawie art. 3, dekretu z dnia 11.4.1945 r. o ustroju władz administracji skarbowej oraz skarbowych organów wykonawczych, normuje organizację ochrony skarbowej, przewidując główny inspektorat ochrony skarbowej, okręgowe i rejonowe inspektoraty ochrony skarbowej. Rozporządzenie precyzuje również zakres czynności poszczególnych organów ochrony skarbowej.

Nakładem „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego" ukazały się następujące wydawnictwa i są do nabycia we wszystkich księgarniach.

I

Dr M. R. WYCZAŁKOWSKI

INSTYTUCJE GOSPODARCZE NARODÓW ZJEDNOCZONYCH

1946 r Str. 64

Skład Główny: Trzaska, Evert i Michalski, Warszawa, Marszałkowska 51

II

Dr JÓZEF ŚWIDROWSKI

ISTOTA I SPOSOBY DOKONYWANIA ZAPŁAT MIĘDZYPAŃSTWOWYCH

1947 r. Str. 146.

Skład Główny: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik", Łódź, Piotrkowska 147.

III

Dr KAZIMIERZ SECOMSKI

PODSTAWY POLITYKI INWESTYCYJNEJ

1947 r. Cz. I, II, III.

Skład Główny: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik", Warszawa, Srebrna 12

IV

TADEUSZ DIETRICH

„ELEMENTY POLITYKI FINANSOWEJ POLSKI WSPÓŁCZESNEJ"

1947 r. Str. 71.

Skład Główny: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik", Warszawa, Srebrna 12.

Prenumerata kwartalna zł 180.— Wpłaty przekazami pocztowymi, lub w instytucjach bankowych na rachunek żyrowy „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego" w Wydziale Zagranicznym N. B. P. w Warszawie oraz w Urzędach Pocztowych na P. K. O. na konto N. B. P. Nr VII 3122. W treści przekazu pocztowego, bankowego lub na P. K. O. należy podać: „Wiadomości N. B. P." prenumerata oraz nazwisko i adres prenumeratora.

Wydawca: Narodowy Bank Polski

Redakcja i Administracja: Narodowy Bank Polski, Wydział Ekonomiczny, Warszawa, Fredry 6.

Zakłady Graficzne WINW Łódź, ul. Gdańska 130 Nr D. — 018560